

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 L — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 65.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 19 marca 1933 r.

Rok XXVII.

Kapitał i praca w pojęciu chrześcijańskim.

Ustrój, oparty na własności prywatnej, jest dziś zagrożony nie tylko przez bolszewizm rewolucyjny, ale niemniej i przez ewolucyjne kierunki kolektywistyczne (jak grupa „Przełomu“). Zasadę własności prywatnej środków produkcyjnych jedynie wtedy zdołamy ocalić przed groźnym dla całej cywilizacji, bo opartym na pogwałceniu wiecznych praw życia kolektywizmem, jeśli zdołamy przywrócić równowagę w rozdziale dochodu społecznego. Wprawdzie nie jest niestuszną sama zasada najmu (t. zw. Salarjat), lecz „obecne warunki gospodarcze usilnie polecają złagodzenie, o ile można, umowę pracy przez umowę spółkową“. Tak mówi encyklika *Quadragesimo anno*. W praktyce oznacza to, w wielkim przemyśle — wprowadzenie **tantjem robotniczych**, akcji pracy — lub dobrowolnego podnoszenia płac w razie osiągnięcia zysków. Zresztą formy są różne — chodzi tu o **zasadę udziału w zyskach**. To zaś wymaga pewnego **wglądu w bilans**. Tego rodzaju żądanie ze stanowiska pojęć dawnego liberalizmu, który uważał fabrykę za **bezwzględnie i wyłączną własność właścicieli**, byłoby to czystej wody „bolszewizm“. Kto jednak **głębiej** sięgnie, ten zrozumie, że to właśnie jedyna droga do skutecznego przeciwstawienia się bolszewizmowi, dla którego robotnik jako jednostka ma mniejszą jeszcze wartość niż dla kapitalizmu.

Dotąd istnieje legalnie t. zw. **tajna buchalterja**, która zawiera rozdział pozycji, nie przeznaczonych nawet dla oka władz — a więc właśnie owych tantjem, gratyfikacji, funduszów dyspozycyjnych itp. Istnieje dziś niewątpliwie tendencja do zniesienia tej arcy-miley dla panów dyrektorów naczelnych pozycyjk. Znać jednak potęgę sugestywną „atmosfery dymów hawańskich“, musimy zgóry powiedzieć, że dopuszczanie do wglądu w te akta jakiejś **osoby czy nawet komisji urzędowej** — nie dawałoby żadnej gwarancji. Jest rzeczą właściwie zupełnie oczywistą, że stanowiska słuszności, że w miarę przebudowy ustroju kapitalistycznego po linii zasady **spółki między kapitałem i pracą ten drugi spółnik — praca — musi mieć swój wgląd i swój głos**.

Sprawa jest tem bardziej aktualna w okresach kryzysu, gdy się redukuje płace i zwalnia ludzi, uzasadniając to ciężką sytuacją. Pracownik jest zobowiązany wierzyć w to wszystko na **słowo**, nawet gdy z gazet wyczytuje podobne fakty, jak **rekordowy napiwek 10.000 zł**, który dał w Londynie książę Pless, nie mający „z powodu kryzysu“ na zapłacenie podatku.

O ile przedsiębiorstwa mają stać się **spółnotą interesów kapitału i pracy** — co jest jedyną drogą do uzyskania rzeczywistej wydajnej pracy i pełni wysiłku — a zarazem do rozwiązania kwestji społecznej — to pracownicy przedsiębiorstwa muszą mieć wgląd w bilans, „tajnych ksiąg“ nie wyłączając. Wtedy **nie będzie strajku** — bo robotnicy będą wierzyć swym przedstawicielom — zwłaszcza, o ile ich będzie więcej. Członkowie tego wydziału będą się **wzajemnie kontrolować**, by żadnego z nich nie owiały „dymy hawańskie“. Ich poczu-

cie odpowiedzialności uchroni ich przed uleganiem pokusom. Odpowiednie przeszkolenie w zespołach oświatowych dla tych delegatów będzie koniecznością — zresztą nader pożądaną. Z drugiej strony należałoby rozszerzyć obowiązującą na Śląsku ustawę, która **zakazuje usuwać od pracy członków rad załogowych**. Przed nadmierną demagogją licytacyjną

można się zabezpieczyć przez określenie **ustawowe jakiegoś klucza podziału zysku i maksymalnych płac dyrektor-skich**. Winny one stać w **odpowiednim stosunku do obrotów, zysku, minimalnych płac robotniczych i ilości zatrudnionych robotników**. Jeśli taki pan dyrektor, redukując robotników i ich płace, będzie automatycznie **zmniejszał i własne pobory**, wtedy jego zapal dla tych obniżek mocno się oziębi. Jeśli zaś mimo to będzie robił przykre redukcje, wtedy będzie się miało pewną gwarancję, że nie jest to jedynie wykorzystywanie sposobności. Odwrotnie, jeśli dyrektor, powiększając liczbę robotników i polepszając ich płace, będzie i swoje

dochody polepszał — to będzie to może zachętą do większego dbania o dobro pracowników niż kapitału. Lecz takie przesunięcie ideałów będzie najbardziej zgodne z **duchem czasu i ideologią chrześcijańsko-społeczną**, która na plan pierwszy wysuwa **dobro człowieka**, a nie zysk lub ambicje nadmiernej produkcji. Pójdzie to po linii **premijowania społecznej postawy** — a więc zdrowego rozwoju.

Walka o stopniowe rozszerzenie praw „rad załogowych“ wzgl. wydziałów robotniczych — aż do roli **czynnika współdecydującego**, staje się jednym z najaktualniejszych postulatów obozu chrześcijańsko-społecznego. Dr. A. N.

Ograniczenia zbrojeń bez żadnych gwarancji.

Prasa francuska przeciw projektowi Mac Donalda.

Paryż, 18. 3. (PAT) Prasa poranna przyjmuje dość chłodno projekt Mac Donalda i, komentując go obszernie, niemal jednomyślnie zgadza się, że **warunki stawiane Francji są nie do przyjęcia**.

Pertinax pisze w „Echo de Paris“:

Projekt angielski zmienia układ sił w Europie i przygotowuje zmianę jej kary politycznej. Głównym rezultatem projektu byłoby jednostronne rozbrojenie Francji. Stwierdza to, że problem rozbrojenia jest nierozwiązalny. Projekt Mac Donalda demuluje całkowicie armję francuską. Francja nie jest krajem militarnym i nie jest w stanie zorganizować armji z taką łatwością, jak Niemcy i Włochy. Z drugiej strony należy wspomnieć chociażby o armji sowieckiej, której stan liczebny przerasta

wszystkie inne w Europie. **Projekt, który ogranicza zbrojenia państw, nie przewiduje dla nich żadnej pomocy na wypadek agresji**.

„Ere Nouvelle“ po stwierdzeniu, że Mac Donald zbyt wiele wymaga od Francji, **nie dając wzamian prawie nic**, konstatuje, że Francja dała liczne dowody dobrej woli uratowania konferencji rozbrojeniowej i szczerzej współpracy

dla utrwalenia pokoju. Lecz istnieją granice.

„La Republique“ jest zdania, że gdyby projekt Mac Donalda przewidywał redukcję zbrojeń Francji i faktyczne wstrzymanie zbrojeń Rzeszy, wszystko byłoby w porządku. Zachodzi jednak obawa, że redukcja zbrojeń Francji byłaby rzeczywistą, podczas gdy wstrzymanie zbrojeń Rzeszy — czysto teoretycznym.

Czy Mussolini nie spleta figla?

Niepokój prasy niemieckiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 3. Prasa niemiecka zmieniła obecnie ton w komentowaniu projektu rozbrojeniowego Mac Donalda. O

ile pierwsze komentarze były nadzwyczaj nieprzychylnie, o tyle obecne prawdopodobnie na wyraźny rozkaz ministerstwa spraw zagranicznych ton został zupełnie zmieniony. Projekt Mac Donalda w rzeczywistości nie zezwala na powiększenie armji niemieckiej do 200 tys., gdyż w liczbie tej zawarte są również organizacje, stowarzyszenia wojskowe itp. Niemcy zorientowali się jednak, że przy zastosowaniu tych samych metod do innych państw, otrzymają **równouprawnienie i mogą nawet podwyższyć swój kontyngent**.

Natomiast żywe zaniepokojenie okazują Niemcy wizytą Mac Donalda we Włoszech. W środę wyjeżdża również premier francuski Daladier. Niemcy nie ukrywają zdenerwowania, że nie biorą udziału w rozmowach i boją się, czy Mussolini mimo sympatii dla narodowych socjalistów nie spleta im figla. St. Ro.

Pierwsze spotkanie Roosevelta jako prezydenta U. S. A. — z prasą.



W Białym Domu w Waszyngtonie panuje obyczaj, że sam prezydent St. Zjednoczonych przyjmuje dwa razy w tygodniu dziennikarzy na specjalnej konferencji. Na pierwszej konferencji prezydent wyłuszczył dziennikarzom zasady w myśl których będzie sterował **nawą państwowa**.

Rozruchy komunistyczne w Szwajcarii.

Bazylea, 18. 3. (PAT). W Bazylei doszło do większych rozruchów komunistycznych. Policja aresztowała 120 uczestników manifestacji, skierowanej głównie przeciwko policji.

50 osób zabitych w katastrofie kolejowej.

Mukden, 18. 3. (PAT). Pociąg towarowy najechał między stacjami Czeng-Czia-Tun i Su-Ping-Kai na pociąg pasażerski. 50 pasażerów poniosło śmierć a zgorą 70 jest rannych.

Sejm pogorszył uprawnienia pracowników umysłowych.

Nowy podatek majątkowy.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, dnia 17. 3.

Na dzisiejszym porządku obrad znalazła się sprawa ubezpieczeń pracowników umysłowych. Referował pos. Gettel (BB). Nowela ta zmienia dotychczasowe przepisy i to na niekorzyść ubezpieczonych. Referent bronił ustawy, że jest ona tylko czasowa, że musimy ratować zakłady ubezpieczeń, które mają powyżej 27 milj. zł deficytu.

Bardzo ostro zaatakował projekt noweli pos. Reger (PPS). Uważa on, iż projekt godzi w interesy pracowników, narusza ich prawa i gwałci samorząd ZUPU. Te legendy o tak wysokim deficycie, mówi pos. R., to mówiąc po warszawsku — jest bujda, a po polsku kłamstwo. Chodzi o możliwość wsadzania komisarzy i dlatego mówi się o złej gospodarce w zakładach. Komisja uchwała wprawdzie poprawkę, iż daje się ministrowi prawo do przedłużenia okresu zasiłkowego z 6 do 9-ciu miesięcy, ale czy minister zechce z tego skorzystać?

Pos. Brzeziński (N. P. R.) oburza się na tak horrendalne pogarszanie uprawnień ubezpieczonych. Robi się oszczędności kosztem bezrobotnych... Mówca wyraża nadzieję, że grupa pracownicza BBWR, głosować będzie przeciw ustawie. (Nadzieja ta zawiodła. — red.)

W obronie projektu wystąpił pos. Dubalewicz (BB). Gorszy się on, iż ze sprawy równowagi funduszu bezrobocia ZUPU robi się zagadnienie polityczne.

Ustawę przyjęto w obu czytaniach. Głosowali za nią również posłowie z grupy pracowniczej BBWR.

Podatek majątkowy w nowej formie.

Pos. Wierzbicki (BB) referował rządowy projekt ustawy o podatku majątkowym. Ustawa ma dwa zadania: określa likwidację dotychczasowego podatku i wprowadza nową jego formę. Został on nałożony w r. 1923, jako jednorazowy podatek w sumie 1 milj. fr. Rolnictwo miało zapłacić 500 milj., przemysł 375 milj. i pozostałość wszelkie inne kategorie majątku. Do r. 1926 wpłynęło ogółem 328 milj., reszta stała się zaległością.

Obecnie likwiduje się te zaległości i wprowadza się nowy podatek zamienny w wysokości 2 zł od 1000 wartości majątku o ile wartość nie przekracza majątku 15 tysięcy oraz 1 zł od 1000 przy wartości poniżej 10.000. Majątki do 5.000 zł nie są opodatkowane.

Wpływ przewidziany jest w wysokości 24 milj. zł rocznie.

Klub sanacyjny zgłosił swój projekt, który zamiast stałego podatku projektuje ograniczenie go do lat pięciu i zamienia wymiaru szacunkowego proponuje wymiar, oparty na klasyfikacji.

Referent w końcu wypowiada się przeciwko wnioskowi pos. Częścika z Chrześc. Dem., który domagał się zmniejszenia grona opodatkowanych i wnosil o daleko idące zwolnienia.

Pos. Czetwertyński (Kl. Nar.) powiada, że uchwała się daninę majątkową zwykle wtedy, gdy jest nadzwyczajna potrzeba. Obecnie mamy tylko zwykły deficyt budżetowy i wpływ spodziewa-

ny pokryje w nieznacznej tylko części deficyt.

Mówca nie widzi uzasadnienia tej daniny. Zauważa też, że nikt nie wie, dlaczego pewne kategorie warstw posiadających z okresu pomajowego zostały w tym projekcie od tego podatku uwolnione.

Projektodawcy opierają nadzieję ściągnięcia z rolnictwa 10 milj. zł na tem, że rząd udzielił rolnictwu ostatnio dalekoidących ulg. Ale zapomina się o tem, że ulgi te udzielono ze względu na katastrofalną sytuację rolnictwa.

Mówca zapowiada, iż jego stronnictwo głosować będzie przeciw ustawie.

Chrz. Demokracja w obronie drobnej własności.

Posel Częścik (Ch. D.) złożył następujące oświadczenie:

„Miljard zgorą złotych nieściągalnych zaległości podatkowych jest wymownym świadectwem tego, że granica płatnicza społeczeństwa została dawno przekroczona.

W tym stanie rzeczy do wszelkich projektów, wprowadzających dalsze obciążenia podatkowe obywateli Klub Ch. D. musi się ustosunkować odmownie.

Projekt rządowy o nadzwyczajnej daninie majątkowej, przy wątpliwych korzyściach budżetowych powodować musi pogłębianie kryzysu gospodarczego w kraju, a to przez dalsze osłabianie tych warsztatów pracy, które się jeszcze na powierzchni życia utrzymały.

Stwierdzamy, że przy zabiegach rządu o utrzymanie równowagi budżetowej nie wszystkie możliwości zostały wykorzystane. Nie przeprowadzono oszczędności tam, gdzie je robić było można (jak np. wielkie fundusze dyspozycyjne, które wynoszą nieomal tyle, co nakładana obecnie na obywateli danina majątkowa). Nie pociągnięto do świad-

czeń równomiernych na rzecz państwa wszystkich warstw społeczeństwa. Mamy na myśli dyrektorów i dygnitarzy banków i przedsiębiorstw państwowych wielkiego przemysłu i kapitału.

Głęboka sięgająca w życie ustawa o

Koniec niezależności sądownictwa w Rzeszy.

Przedewszystkiem usunięcie żydów i żydówek.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 18. 3. Jak donosi organ chrześcijańskich związków zawodowych „Der Deutsche” w projekcie pełnomocnictw ma się również znajdować sprawa ograniczenia nieusuwalności i nieprześlądnosci sędziów. Czystka sięga więc i w tę dziedzinę.

Wnioski „Der Deutsche” znajdują potwierdzenie w uchwałach prawników narodowo-socjalistycznych powziętych na zjeździe w Lipsku. W uchwałach

daninie majątkowej tę kategorię płatników skrzętnie pomija, choć ich majątek w kapitale nie trudno było ustalić. Obciąża natomiast w stopniu wysokim bankrutujące już rolnictwo, tudzież pozostałą własność nieruchomości i warsztaty pracy produkcyjnej w kraju.

Na komisji poczyniliśmy poprawki, mające na celu wyłącznie z pod działania ustawy gospodarstw rolnych do 15 ha, jak również drobnych nieruchomości miejskich, których dochód nie przewyższa 1.500 zł rocznie. Poprawki te podtrzymujemy. Zaś ze względów zasadniczych będziemy głosowali przeciw ustawie jako całości.

Zabrał głos także minister Zawadzki, który bronił konieczności nowego opodatkowania obywateli i równocześnie znalazł on słowa uznania dla odrębnego projektu BB mimo, iż jego projekt ustawy został wzgardzony. Taka sytuacja nie zdarza się często urzędującemu ministrowi. Klub stale przeży się na baczność przed rządem, niechże więc raz minister pójdzie na rękę szeregowym w imię... idealnej współpracy.

Po przemówieniu ministra przystąpiono do dyskusji szczegółowej. O godz. 10-tej wiecz. przystąpiono do głosowania. Projekt klubu BBWR został przyjęty naturalnie tylko głosami BB wśród wrzawy opozycji.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek dnia 21 bm.

Krótkie posiedzenie Senatu

nie wzbudziło większego zainteresowania.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.). Wczoraj sze posiedzenie Senatu trwało bardzo krótko. Bez dyskusji zatwierdzono 4 ustawy, a mianowicie: rozporządzenie ostatek woli osób wojskowych, nowelę

do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, nowelę do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska, wreszcie nowelę o potrącaniach osób wojskowych, oraz funkcjonariuszów państwowych w administracji wojskowej. Żadnych poprawek do tych ustaw Senat nie wniósł.

W noweli o uregulowaniu stanu hipotecznego Senat poczynił pewne zmiany, mianowicie podniósł oprocentowanie niespłaconej części kupna z 3% do 4% w stosunku rocznym. Poza tem przegłosowano poprawkę, która powiada, że prowadzenie egzekucji z nieruchomości nie stanowi przeszkody do prowadzenia postępowania, unormowanego niniejszą ustawą.

Sen. Ochorowicz referował następnie dwie analogiczne ustawy o uregulowaniu hipoteki gruntów parcelowanych dla województwa poznańskiego i pomorskiego. Do ustawy tej Senat dodał poprawkę, że zastępstwo adwokackie nie jest konieczne, chociaż postępowanie odbywa się przed sądem okręgowym.

W sprawie blur pisanía podań sądowych Senat wprowadził jeszcze dalsze ograniczenia. Poza tem Senat ratyfikował kilka traktatów międzynarodowych w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.

Przy ratyfikacji konwencji o uregulowaniu połowów wielorybów kwiecieńse przemówienie wygłosił książę sen. Drucki-Lubecki, które ku ogólnej wesołości nawiał do biblij.

Ustawę przyjęto bez zmian. Następnę posiedzenie Senatu odbędzie się w dniu dzisiejszym.

tych mowa jest o usunięciu z sądownictwa żydów a przedewszystkiem żydówek i oddanie notariatu i praw adwokackich w ciągu 4 lat wyłącznie Niemcom.

We Wrocławiu po uchwałach tych od kilku dni na wokandę dopuszcza się tylko te sprawy, w których strony zastąpione są przez adwokatów niemieckich.

Pod pretekstem akcji antyżydowskiej wymierza się więc cios niezależności sądownictwa. St. Ro.

Urząd do badania konjunktur będzie urzędem propagandy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 3. Czystka przeprowadzana przez narodowych socjalistów przybiera charakter niemal groteskowy. Wczoraj otrzymał urlop ekonomista światowej sławy dr. Wagemann, kierownik urzędu statystycznego i urzędu do badania konjunktur. Urlopowanie Wagemanna wywołało oburzenie w sferach gospodarczych i przemysłowych, czemu daje wyraz „Deutsche Allgemeine Zeitung”.

Z urlopowaniem dr. Wagemanna kończy się świetny okres urzędu do badania konjunktur, którego oceny dzięki obiektywności były miarodajne dla całego świata. Obecnie można się obawiać, że następca będzie przykrywał oceny do potrzeb ministra propagandy Goebelsa. St. Ro.

Złamanie Traktatu Wersalskiego celem rządu Hitlera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 3. Wczoraj wieczorem we Wrocławiu na zebraniu Stahlhelmu wicekanclerz von Papen wygłosił przemówienie, w którym żądał utrzymania dyscypliny i zapowiedział, że najbliższym zadaniem rządu będzie skupienie wszystkich sił celem złamania traktatu wersalskiego. St. Ro.

Częściowa mobilizacja w Austrii.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 18. 3. W dniu wczorajszym austriacki prezydent związkowy Miklas wydał nakaz częściowej mobilizacji wojska, celem zaprowadzenia ładu i porządku. St. Ro.

Samolot Aeroklubu Poznańskiego spadł pod Środą.

Dwaj młodzi piloci ponieśli straszną śmierć w płomieniach. — Jednym z nich był syn b. komisarza Rzpłitej w Gdańsku Plucińskiego.

Środa, 18. 3. (PAT). Około godz. 11 spadł na polach majątności Zielniki pod Środą w odległości około 200 m. od zabudowań gospodarskich samolot typu Henriot ze znakami S. 30302. A. J. N. Samolot spłonął prawie doszczętnie. Pod szczątkami jego znajdują się częściowo zwęglone zwłoki dwóch lotników.

Jednym z lotników, który stracił życie w wypadku, był syn właściciela majątności ziemskiej, b. ministra i komisarza generalnego Rzpłitej w Gdańsku Leona Plucińskiego, śp. Stefan, towarzyszem jego śp. Hilchen. Zabiegów ratunkowych nie podjęto, gdyż według orzeczeń lekarzy byłyby bezcelowe. Śp. Stefan Pluciński wraz ze śp. Hilchenem wystartowali rano na aeroplanie Henriot Aeroklubu Poznańskiego do lotu ćwiczonego z zamiarem

wylądowania w Zielnikach, majątku brata śp. Plucińskiego. W pobliżu tego majątku samolot z niewiadomych powodów spadł na ziemię, zapalił się i uległ zupełnemu zniszczeniu. Bezpośrednim świadkiem katastrofy był brat zmarłego śp. Plucińskiego. Tragicznie zmarły lotnik Hilchen był synem dyrektora departamentu morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Katastrofa lotnicza pod Warszawą.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.). Wczoraj zdarzyły się dwie katastrofy samolotowe. Na polach pod Warszawą spadł samolot 1-szego pułku lotniczego. Obserwator zdołał się uratować, wyskakując ze spadochronem z samolotu, pilot poniósł śmierć. Przyczyna katastrofy nie jest dokładnie znana.

List z Berlina.

Niemcy w stalowej obłęczy faszyzmu.

Włoski wynalazek w niemieckim opracowaniu będzie rękawicą rzuconą w twarz całemu światu.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin, 16 marca.

Trzeci Reich idzie ku nam w siedmiomilowych butach. Niemal bez zgrzytów usuwa się pozostałości republikańskie. Większość w Reichstagu, większość w pruskim Landtagu, większość w wyborach komunalnych, do dziś w sumie nędznych 11 dni i cała władza leży u stóp Hitlera. To, co się dzieje, wygląda na jakieś wiosenne porządki. Jak śmiecie wylatują na ulicę socjalistyczni dygnitarze, prezydenci miast, ba nawet dyrektorzy oper państwowych, dyrygenci orkiestr, naczelnicy lekarze w szpitalach, jeśli mają jak słynny prof. Zondek nieszczęście być żydami, a p. Goebbels nowomianowany minister propagandy oświadcza, że jego dążeniem jest „dać posady rządowe wszystkim tym towarzyszom, których liczba porządkowa legitymacji partyjnych jest mniejsza od 100.000!!!“

Czynom tym i słowom 17 milionów niemieckich wyborców przyklaskuje z zapalem, trzy miliony z pod znaku Hugenberg domaga się współludzka, siedem z centrum i drobnych partyjek boi się nawet skrzywić, siedem dalszych socjaldemokracji nie grzeszy większą odwagą i tylko na ogólną ilość 39,3 milionów głosujących cztery miliony wykłętych komunistów zakłada gdzieś na tajnych zebraniach bezsilne sprzeciwy!

Niemiecki faszyzm ma za sobą miliony, rzetelny rozmach w chwytaniu władzy, przed sobą brak przeciwników i wewnątrz... pustkę ideologiczną. To jest naśladownictwo wzorów włoskich od A—Z, ale naśladownictwo ulepszone w niemieckim wykonaniu. Rządy Mussoliniego są jakby dalszym ciągiem włoskich satrapij z czasów odrodzenia. Rządzący, rządzi i przeciwnicy są pełni temperamentu. Nie mają w krwi pruskiego postuszeństwa. Tymczasem Hitler nawiązuje wzory włoskie do tradycji Fryderyka Wielkiego, który nauczył przecie, że żołnierz powinien się bardziej bać swego oficera, niż kul przeciwnika!!!

Niemieckie naśladownictwa są lepsze od francuskich czy angielskich wynalazków, będą również lepsze od włoskich idei. Hitleryzm będzie faszyzmem do kwadratu, opartym na niemieckim duchu posłuszeństwa, wobec władzy państwowej i braku wszelkich tradycji republikańskich i demokratycznych.

Anastazja Drewnowska.

25

Dwie pokusy

(Ciąg dalszy).

Poszła do niej i odciągnęła ją na stronę.

— Widzę, że znowu masz jakąś przyjemność — rzekła ze współczuciem Marysia.

— Nie o to idzie. Jak ty wrócisz? Sama z kapitanem? Niemożliwe.

Marysia zaśmiała się wesoło.

— Naturalnie, że nie. Już pani Głuska wybawiła mnie z kłopotu. Odsyła swoimi końmi panią Burową, więc i ja się zabiorę. Będzie po drodze.

— To dobrze. Jak się bawisz? — zapytała z hamowaniem westchnieniem Danka.

— Cudownie — zaśmiała się Marysia. — Jestem w obłęczeniu. Jutro wszystko ci opowiem... Ale ty — spojrzła bacznie na silnie zarumienioną twarz Danki i jej błyszczące oczy — ty wyglądasz jakos niedocześnie. Powiedz, bądźzo ci asystować? Ale dlaczego dopiero pod koniec? Czyście się posprzeżali?

— Jutro ci opowiem. Dowidzenia! I pobiegła do przedpokoju.

Rozdział XI.

Powrót do domu odbył się w nastroju bardziej niż przykrym. Anulka pobekiwała, Służkowa mamrotała pod

Rosyjskie wzory również znajdują echo w poczynaniach Hitlera. Rzucone hasło „czterolatki“ sprowadza się do chęci mamienia tłumów przyszłym dobrobytem według recepty Stalina. Utworzenie ministerstwa propagandy było podyktowane jedynie podziwem dla bolszewickich „wyczynów“ w tej dziedzinie. Wmówić ludziom, że jest im dobrze, wydaje się rzeczą łatwiejszą, niż ich nakarmić lub przyodziać. Taka to jest ludzka natura!!!

Aby zaokrąglić ten cykl porównań, trzeba jeszcze ocenić różnicę wobec czasów przedwojennych. Cesarstwo Wilhelma II wydaje się słabym tworem wobec dzisiejszych możliwości. Ostoją dawnej monarchji była nieliczna klasa junkrów. Mieszczaństwo dawało posłuch liberalnym prądom. Robotnicy mieli możliwość organizowania się. A dziś? Junkrzy znajdują się również w obozie rządzącym, który z dworskiej kamaryli rozrósł się do 17-miljonowej armii wyborczej. Liberalizm został wyrwany z korzeniami. Robotnik nie ma nawet własnej prasy, a cóż dopiero tej ochrony prawnej, jaką mu dawało państwo Wilhelma.

Trzeci Reich będzie bardziej spoisty wewnętrznie i oparty na szerszej podstawie, niż Reich Wilhelma!

W swojej mowie do prasy z dnia 15 bm. Goebbels oświadczył:

„Celem naszym było organizowanie

4057

i mobilizowanie milionów. Naszym celem obecnie jest poprowadzić naród w całości za rewolucją narodową“.

Mówiąc to, p. Goebbels utknął w polowie drogi. Organizowanie, czy mobilizowanie nie jest celem samym w sobie. Cel musi być inny. Jest nim odwet, bo innych celów niemiecka rewo-

„Mamy tego dosyć“

Komuniści przechodzą do szeregów Hitlera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 3. Czystka przeprowadzona przez nazich obejmuje prawie wszystkie dziedziny, nawet 6-cio fenigowe znaczki z portretem Eberta zostały wycofane i zastąpione znaczkami z portretem Hindenburga. Portrety Hitlera i jego pomocników ukaza się w następnym edycjach znaczków pocztowych.

Nie bez wpływu narodowych socjalistów radio niemieckie wykreśliło z swych programów muzykę jazz, jak można się domyślić, jego najbardziej hałaśliwą odmianę. Zapędy re-

wolucji sięgają więc nawet do dziedziny muzyki.

Niewątpliwie akcja hitlerowców działa na psychikę Niemców w sensie korzystnym. Zachodzą już wypadki, że komuniści opuszczają partje i przechodzą do nazich.

W Kistrzynie komuniści spalili chorągiew i odznaki partyjne i przeszli do partji narodowo-socjalistycznej. W innej miejscowości odbyło się również uroczyste przejście a pozatem komuniści wywiesili transparent przed lokalem organizacji z napisem „Mamy tego dosyć“.

St. Ro.

Włosy wołają o pomoc!

Włosy kobiece są tak delikatne i wrażliwe, iż tylko staranna pielęgnacja może zachować ich naturalną piękność. Nie należy zatem ich narażać na niebezpieczeństwo mycia zwykłym mydłem, które się nadaje do prania! Shampoo Elida, delikatny i absolutnie wolny od sody, nadaje włosom niezrównaną puszystość i jedwabisty połysk.



SHAMPOO ELIDA

lucja nie ma i nie rozumie. Tej idei będzie wszystko podporządkowane i dzięki niej właśnie cały naród niemiecki tak łatwo i bez oporu wkłada głowę w jarzmo faszyzmu, ponieważ na tej drodze spodziewa się realizacji swych dążeń. Hitler doszedł do władzy pod hasłem potargania traktatu wersalskiego, umacnia się i będzie rządził, skupiając wszystkie siły i całą uwagę swego narodu na przyszłą wojnę.

W tym kierunku niema się co ludzi. Sztandar wojny odwetowej podnosi się coraz wyżej. Z okazji np. setnej rocznicy urodzin Schlieffena, twórcy planu przemarszu przez Belgię, wszystkie pisma były pełne zachwyty dla tego „genjalnego“ pomysłu. W dniu żałoby po poległych 12 bm. poseł londyński Niemiec składał wieniec na grobie zestrzelonych żalóg dwóch zeppelinów. Najmilszą lekturą w pismach ilustrowanych są wspomnienia byłych komendantów łodzi podwodnych, roztkliwiających się nad swem „bohaterkiem“ zatopianiem statków handlowych. Pod tym kątem widzenia łatwo zrozumieć i 17 milionów wyborców i zupełny brak oporu u pozostałych.

Trzeba zawsze jednak pamiętać, że każdy medal ma dwie strony. Reich Wilhelma, gotując się do wojny, popeł-

elegancka dziewczyna. A jaka grzeszna! Wypytywała mnie o wszystko, o zaszewy, o urodzaje. Taka wielka pani i taka uprzejma.

— Dlaczego nie miała być dla kuzyna uprzejma? — nie wytrzymała Danka.

Służka oniemiał, nie wiedząc co odpowiedzieć, a pani Barbara fuknęła zjadliwie:

— Dlaczego, że takiej potentatce dużo wolno, rozumiesz? Więcej niż tobie. Nie żyłaś nigdy między ludźmi, tylko między biurową hołotą, to nie wiesz, co się komu należy.

— Jestem zawsze jednakowo uprzejma dla wszystkich — upierała się niedorzecznie Danka, wiedząc, że jej przecie nie zrozumieją. — Z jakiej racji miałabym się płaszczyć przed bogatymi, czy utytułowanymi? Wstydzilibym się — zakończyła ostrzej, niż zamierzała.

Służkowa spojrzła na nią z ironicznym politowaniem, wruszając ramionami.

— Tak, tybyś była ze wszystkimi za pan brat. Ale szkoda z tobą gadać, bo i tak nie zmądrzejesz. Dlaczego cię taki Huński nie poprosił do tańca, a inne prosił?

— Miał swoje bliższe znajome. Trudno, żeby tańczył ze wszystkimi.

— Tu cię mam. Bądź pewna, że gdybyś miała sto włók, toby cię poprosił.

— Nie żałuję. Zresztą zaraz spostrzegłam, że to snob i karierowicz.

— Jaki snop? — zapytał Służka. — Chłop jak topola.

Danka zachichotała nagle i umilkła. Służkowa przyglądała jej się przez dłuższą chwilę w milczeniu, poczem rzekła:

— Słuchaj, Danka, chciałam ci to powiedzieć w domu, ale lepiej powiem od razu. Nie pozwolę, żebyś się zadawała z Szarzyńskim. Matka oddała mi cię pod opiekę, rozumiesz? Jakbyś mi tu zesłała na złą drogę, to jabym za to odpowiadała. Teraz nie puszczę cię z domu, ani na krok, a będziesz się stawała okoniem, to wyprawy do Warszawy i głodu, kiedy chcesz.

Danka nie odpowiedziała. Była pod świeżym wrażeniem żalotów Szarzyńskiego i narazie wszystko przedstawiała jej się w różowych kolorach. Była pewna, że teraz już nie rozdzieli ich żadne przeszkody. Jeszcze nie przyznawała się przed sobą, że jest zakochana. Zresztą nie myślała o niczem. Tonęła w słodkich wspomnieniach.

Jak z wielkiej dali dolatywały ją urwyki rozmowy Służków, omawiających wrażenia z wizyty.

— ...zareczona od kilku tygodni — mówił Służka.

— Co? To stare radio? Trzydziestka z okładem. Wróżyłam jej, że nie wyjdzie. Ale, że wyjdzie jako stara pannica, tego jej nikt nie odbierze.

— Pod moim adresem, pomyślała mimowoli Danka.

— Przyjaźni się z Aliną — zabrzmiał głos Służki.

— Żeby się odmłodzić. Alina młodsza od niej o dobre dziesięć lat.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niał tak straszne błędy polityczne, że przeciw Niemcom ruszyły niemal wszystkie narody świata, niewylęczając Ameryki i dalekiej Japonii. Trzeci Reich Hitlera w swych poczynaniach nie będzie zręczniejszy. Propaganda Hitlera może postawić w szeregu rewolucji cały naród niemiecki, ale nie potrafi jednocześnie uspić czujności świata. Wprost przeciwnie! Każdy

Niemiec, pozyskany dla idei odwetu, to przynajmniej trzech nie-Niemców pozyskanych dla znacznie większej i piękniejszej idei utrzymania pokoju.

Nie z innych powodów Simon i Mac Donald pojechali do Rzymu, nie z innych powodów utworzyła się mała Entente, nie z innych cała prasa światowa nawołuje przeciw Niemcom. Świat nie chce wojny i im bardziej Hitler będzie

naciskał sprężyny wewnętrzne, tem gorsze rezultaty będzie musiał notować na zewnątrz. Nie znaczy to bynajmniej, że możemy żyć w miłym poczuciu bezpieczeństwa. Wprost przeciwnie, naszym właśnie obowiązkiem jest mobilizować całą opinię światową i wskazywać na niebezpieczeństwa, jakie zagrażają pokojowi.

St. Równicki.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino dźwiękowe „BAJKA”. Dziś i dni następnych arcywesoła komedia p. t. „Buster się żeni” z Buster Keatonem w roli głównej.

Kino „MORSKIE OKO”. Dnia 16 bm. i dni następnych film p. t. „Boczną ulicą” reżyserji Kiny Vidora, z udziałem Deane i John Beles.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Wszystkich wiernych parafian, szczególnie tych, którzy w Misji św. brali udział, zapraszam na końcową uroczystość misyjną i na pożegnanie Przew. OO. Jezuitów w niedzielę 19 marca o godz. 15 przy kościele Najśw. Marii Panny. Towarzystwa i związki, którymkolwiek poświęceniem sztandary, stawiają się obowiązkowo. Niech cała katolicka Gdynia stanie u stóp Krzyża Misyjnego! Niech wdzięcznym sercem podziękuje ukochanym misjonarzom za ogromny trud misyjny.

(—) ks. Turzyński, dziekan.

WIADOMOŚĆ PARAFJALNA DLA INTELIGENCJI

O. Rostworowski T. J. z Krakowa rozpocznie w niedzielę 19 marca o godz. 19 wieczorem w kościele Najśw. Serca Jezusowego konferencje rekolekcyjne dla katolickiej inteligencji miasta Gdyni.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W TYGODNIU UBIEGŁYM.

W tygodniu ubiegłym od 6 do 12 bm. zainwioło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze razem 127 statków o łącznej pojemności 94636 ton rej. netto (weszło 68 statków o 51.604 ton rej. netto, wyszło 59 statków o 43032 ton rej. netto). Według kolejności bander poszczególnych państw ruch ten przedstawiał się jak następuje:

	ton rej. netto	statków
1. Szwecja	23.002	29
2. Polska	16.710	15
3. Danja	15.866	30
4. Niemcy	12.192	27
5. Norwegia	8.173	13
6. Grecja	8.011	3
7. Anglja	4.780	2
8. Finlandja	2.521	2
9. Holandia	1.354	2
10. Łotwa	1.285	1
11. Czechosłowacja	442	2
12. Estonia	300	1

Ogólny przeładunek w tygodniu sprawozdawczym wyniósł 82.162,6 ton.

Orłowo Morskie.

Na porządku dziennym zebrania sejmiku powiatu morskiego wyznaczonego na dzień 29 marca br. znajduje się sprawa przegminowania kąpieliska Orłowo Morskie i obszaru dworskiego Kobilki do Gdyni.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, Gdynia i wydział powiatowy sprawę już przesądziły i gminy te swoją zgodę także wyraziły. Gdynia temsamem rozszerzy swoje granice aż do w. m. Gdańska i wcieli w siebie najpiękniejszą część wybrzeża morskiego, a może Polska uzyska oddawna upragnione kąpielisko

w miejsce pochłoniętego przez port wybrzeża gdyńskiego.

Spodziewać się można, że władze miejskie z tą samą energią, którą dotychczas okazały w rozbudowie miasta portowego, zabiorą się i do urządzenia pięknego Oriowa posiadającego wszelkie dane zostania polskim Sopotem.

Już w następnym miesiącu będzie zresztą jeszcze przez powiat wybudowana ulica Dworcowa, a miasto zapewne poprowadzi bruk przez ulicę Morską aż do mola, który buduje urząd morski długości 400 metrów u wylotu tejże ulicy.

Za zdradę tajemnic wojskowych.

W środę, dnia 15 bm. stanął przed trybunałem sądu okręgowego, któremu przewodniczył wiceprezes s. o. p. Heydrich, a jako wotanci zasiadali s. s. o. Karczewski i s. s. o. dr. Pikor, korespondent łódzkiego „Ekspresu Ilustrowanego” Leweslam.

Akt oskarżenia, który wniósł prokurator p. Szulc, zarzucał oskarżonemu zdradę tajemnic

Pragnienie jest ojcem „kaczki”.

Przed kilku dniami pojawiła się na łamach dwóch pism warszawskich wiadomość, jakoby komisarz rządu m. Gdyni p. mgr. Sokół miał być ze stanowiska swego odwołany, a na jego miejsce miał przybyć obecny prezydent m. Lwowa p. Drojanowski.

Wiadomość tą przedrukowały skwapliwie dwa pisma miejscowe, wzbudzając zrozumiałe zaniepokojenie wśród tutejszego społeczeństwa, któremu ten ciągły kontredans na stanowisku zwierzchnika miasta już dostatecznie dał się we znaki.

Otóż jak się z miarodajnego źródła dowiadujemy, jest to najzwyczajniejsza i ordynarna kaczka dziennikarska, która urodziła się wprawdzie w Warszawie, lecz ojcami jej byli indywidua gdyńskie, którym osoba nowego Komisarza Rządu jest wysoce niewygodna, bo dla wszelkiego kombinatorstwa niedostępna.

Krwawe starcie z policją w Pabjanicach.

Plac demonstracji pokryli zabici i poranieni.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.). Wczoraj w Pabjanicach pod Łodzią doszło do krwawego starcia z policją. Strajkują tam, jak w całym okręgu łódzkim, robotnicy przemysłu włókienniczego. Wieczorem zebrali się bezrobotni na rynku i zaczęli demonstrować. Gdy zjawiała się policja, tłum przybrał groźną postawę. Zawieszano strajkujących do rozejścia się. Wezwania tego robotnicy nie usłuchali. Wskutek agitacji niepoczytalnych żywiołów zebrani przyjeśli wobec policji wrogą postawę. W chwili, gdy policja przystąpiła do roz-

praszania zebranych, z tłumy posypały się kamienie i cegły.

Policja dała salwę ostrzegawczą w powietrze, a gdy to nie pomogło — oddano salwę w tłum. Dwóch demonstrantów padło trupem na miejscu, a kilkunastu rannych odwieziono do szpitala.

Zajęcie to wywarło wielkie wrażenie. Władze bezpieczeństwa zarządziły wzmocnienie posterunków policyjnych we wszystkich ośrodkach, objętych strajkiem. Według ostatnich wiadomości liczba zabitych wynosi cztery osoby, rannych 15.

nigdy. Przez zawarty z Rosją pakt o nieagresji, ma Polska zabezpieczone plecy, a sympatia sojusznicza w krajach bałtyckich i zażyły stosunek przyjaźielski z Rumunją zapewniają jej rolę kierowniczą na wschodzie.

Dla Niemiec jest to wszystko bardziej niebezpieczne, gdyż t. zw. „Mitropa” jest głównym terenem, na którym niemiecka polityka zagraniczna mogłaby działać formując i skutecznie. Po wojnie światowej nowoutworzone państwa wschodu czekają na przykład polityczny i kierownictwo gospodarcze. Walka decydująca między Polską a Niemcami rozegra się niewątpliwie o kierownictwo we wschodniej Europie.

Do tego dochodzi jeszcze — pisze autor dalej — niebezpieczeństwo ataku polskiego na Prusy Wschodnie, które po dojściu do porozumienia polsko-litewskiego, zostałyby zupełnie okrażone. Niebezpieczeństwo wzrasta, im więcej opinia świata zajmuje się sprawą rewizjonistyczną, którą zaczyna się zajmować powoli Genewa.

Nowy rząd nacjonalistyczny w Niemczech — kończy autor — widzi jasno niebezpieczeństwo, zagrażające ze wschodu i przeciwstawia planom Polski celową politykę wschodnią, dla przeprowadzenia której trzeba jednakże długotrwałej ciężkiej pracy, by naprawić wszystko to, co zostało zaniedbane w ostatnich latach.

Sensacyjny proces przed sądem wojskowym w Warszawie.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.). Przed sądem wojskowym w Warszawie toczyła się przez okres 2 tygodni sprawa płk. Połubińskiego i kilku oficerów z baonu mostowego, którzy byli oskarżeni o nadużycia na szkodę skarbu państwa. Poza tem płk. Połubiński był oskarżony o wymuszanie kilkunastu tysięcy złotych od swej narzeczonej, starszej kobiety, która następnie straciwszy swoje oszczędności, popełniła samobójstwo. Prasa warszawska podawała obszernie sprawozdania z tego procesu, które odkrywały cały bezwstyd i ohydę postępku ludzi wykołejonych.

Wczoraj sąd ogłosił wyrok.

Por. Marczewski został skazany na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na przeciąg 5 lat, mjr. Wierzbowski za nadużycia władzy — na 3 miesiące aresztu, pułk. Połubiński skazany został na 3 mies. więzienia za nadużycia władzy.

Wszyscy skazani, za wyjątkiem por. Marczewskiego karę swoją już odcierpieli. Tak więc z dużej burzy, spadł mały deszcz.

Tworzą się nowe posady — dla sanatorów.

Warszawa, 16. 3. (tel. wł.) B. minister Klarnier w najbliższych dniach otrzyma nominację na stanowisko prezesa Funduszu Pracy. Stanowisko naczelnego dyrektora Funduszu zostało zarezerwowane dla posła sanacyjnego p. Madejskiego. Obecnie rozważane są dalsze kandydatury na stanowiska dwóch dyrektorów Funduszu. Możemy sobie wyobrazić, jaka to falanga sanatorów czeka na stanowiska, którymi będzie się obsadzać instytucję nowostworzoną na wszystkich szczeblach.

Konsekracja nowego biskupa połowego.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.) Na konsekrację nowego biskupa połowego ks. Gawliny, która odbędzie się dnia 19 bm. wyjeżdża do Katowic reprezentacja wojęska, złożona z inspektorów armji, generałów i delegacji oficerskich wszystkich rodzajów broni.

Marsz. Piłsudskiego reprezentować będzie gen. Sosnkowski.

Zmiana ustawy o orderze wojennym „Virtuti Militari”.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.) Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej przyjęto projekt ustawy o orderze wojennym „Virtuti Militari”. W myśl tego projektu m. in. państwo będzie obowiązane dostarczyć odznaczonym pracę, zapewniającą im utrzymanie. Niezdolni do pracy i nie mający odpowiedniego zabezpieczenia otrzymają je na podstawie ustawy, która mówi o zaopatrzeniu specjalnie zasłużonych.

Kawalerom tego orderu przysługiwać będzie również 80% zniżka kolejowa. Poprawkę posła Arciszewskiego (Kl. Nar.), który domagał się przeprowadzenia w ustawie zasady, że order „Virtuti Militari” jest orderem bojowym, nadawanym tylko za złożeniem dowodów osobistego męstwa na polu bitwy, odrzucono.

3-letni plan gospodarczy w Chinach.

Na wzór sowieckiej piątki.

Moskwa, 17. 3. (PAT). Nowy ambasador chiński w Moskwie Yen oświadczył w rozmowie z korespondentem P. A. T., że rząd chiński opracowuje obecnie projekt 3-letniego planu gospodarczego, wzorowanego na sowieckim planie 5-letnim.

Do powyższego planu rząd chiński przywiązuje wielką wagę moralną, jako do idei, dokoła której mogłaby się koncentrować opinia publiczna wszystkich prowincji chińskich.

Szkoły gospodarcze w Chinach.

Według ogłoszonej przez „Osservatore Romano” statystyki prywatne szkoły katolickie wszelkich stopni w Chinach liczą obecnie 330.483 uczniów. W porównaniu z danymi z roku poprzedniego liczba ta oznacza przyrost w wysokości 13%.

Czego się Niemcy boją.

Hitlerowski organ „Pommersche Zeitung”, zamieścił obszerny artykuł, pióra swego redaktora politycznego Heinza Henkela p. t. „Die Entente des Nordostens”, w którym autor, nawiązując do wzmocnienia przez Polskę na Westerplatte straży wartowniczej pisze, że Polska przestała być wasalem Francji i uprawia na własną rękę na wschodzie planową politykę sojuszniczą. Front, na którym muszą się bronić Niemcy przed rzekomym niebezpieczeństwem polskim, nie ogranicza się tylko do Gdańska i niemiecko-wschodnich granic, lecz sięga on od Morza Łodowatego aż do Morza Czarnego...

Próby Polski stworzenia wielkiego antyniemieckiego bloku nad Bałtykiem — tak twierdzi autor — są dokonywane przez specjalnych propagatorów nie tylko w Sztokholmie, Rydze i Kownie, lecz również w Bukareszcie. Myśl scalenia państw skandynawskich i bałtyckich pod egidą Polski, jest już oddawna wytyczną w polskiej polityce wewnętrzno-politycznej. Marszałek Piłsudski jest wielkim zwolennikiem tego planu i nadał mu przez liczne podróże do odpowiednich krajów, charakter oficjalny.

Pierwszym etapem tej działalności było dojście do skutku w lutym 1929 r. między Rumunją, Estonją, Łotwą i Polską wschodniego paktu o nieagresji, do których zmierza się wciąż Litwę, Finlandję i państwa skandynawskie. Między Polską a Litwą — pisze autor — istnieje naprawdę jeszcze zatarg o Wilno, który jednakże został nieco złagodzony na skutek porozumienia dyplomatycznego.

W dalszym ciągu swego artykułu cytuje autor przemówienie burmistrza Sztokholmu Lindhagena w parlamencie szwedzkim, który nawoływał do północnej ententy, obejmującej Danję, Szwecję, Finlandję, Estonję, Litwę i Polskę. Działalność tego polityka szwedzkiego — twierdzi autor dalej — znalazła w krajach bałtyckich wielkie uznanie i jest niewątpliwie wielkim zwycięstwem odniesionem w Szwecji przez Polskę, dzięki jej energicznej propagandzie stworzenia wielkiego bloku bałtyckiego.

Obojętną jest rzeczą, czy plan ten zostanie wnet urzeczywistniony — czego jednak można się spodziewać — pewnym natomiast jest, że Polska jest pod względem swej polityki zewnętrznej tak silną i wzmocnioną, jak jeszcze

Aromatyczne Smaczne Pożywne KAKAO WEDLA

stanowi idealny napój

przy śniadaniu i podwieczorku

4677)

Czyżby polsko - litewskie zbliżenie.

Zwyczaj dość dobrze o sprawach litewskich poinformowane „Dan. Neueste Nachrichten” przynosi z 14 marca wiadomość, zaczerpniętą rzekomo z polskiej prasy kowieńskiej, że litewskie ministerstwo handlu postanowiło w porozumieniu z ministerstwem komunikacji, wydzierżawić linję kolejową, dotychczas nieczynną Landwarowo-Koszedary. Szawle przedsiębiorstwu prywatnemu,

aby w ten sposób z obejściem dotychczasowego tranzytu przez Prusy Wschodnie, kupcy litewscy mogli bezpośrednio sprowadzać zakupywane w Polsce towary.

Dnia 9 bm. przeprowadzono przez graniczną stację Raczek 10 wagonów towarowych z towarami zakupionymi w okręgu wileńskim.

Kronika niedzielna

której autor o mało co nie został bogaczem — bał się jednak Brześcia i trwał w ubóstwie — benzyny używa tylko do spodni a oliwy do sałaty — a nie mogąc zostać członkiem Pomorskiego Automobilklubu, pragnie być sędzią w konkursie na najśodsze usta panięskie.

Bydgoszcz, 18 marca.

Człowiek nigdy nie wie, skąd, z której strony spadnie na niego jakiś zaszczyt albo inny honor. Bo proszę tylko pomyśleć: Pomorski Automobilklub zwrócił się do mnie z listownym wezwaniem, abym przystąpił do tego klubu jako jego członek.

Jestem człek naogół trzeźwy, ale przecież po przeczytaniu tego listu uczulem lekki zawrót głowy. Ja — i członek Automobilklubu. Warunkiem takiej godności jest posiadanie własnego samochodu. Widocznie na mieście podejrzewają mnie o to.

Był czas, że marzyłem o własnym samochodzie. Ale wtedy byłem jeszcze młody i głupi. Przyszłby wiek — przyszło i zastanowienie. Pomyślałem sobie: skąd tobie do auta? Chyba nie zostaniesz na stare lata złodziejem ani defraudantem, ani nie przejdiesz z rozwianym włosom do obozu Sanacji. A innej, uczciwej drogi do samochodu nie widziałem.

W każdym razie Pomorski Automobilklub musi mieć bardzo dobre wyobrażenie o dziennikarzach i o ich zarobkach. Siedzi sobie taki kronikarzyna przy biurku, pisze smalone duby o Stasi, o Furdydze i o Katzendrecku, i ani się spostrzeże, jak mu Chevrolet pod cztery litery wjedzie i poniesie go w świat daleki.

Tak to znów gładko nie idzie, jak to sobie Pomorski Automobilklub wyobraża. Przedewszystkiem ja się boję samochodów. Mianowicie tych wojewódzkich, którymi jeździli Korfanty, Witos, Liebermann, Dubois i jeszcze inni z tej samej parafji. To już wolę przepacerować się piechotą nad Brdę, niż autem nad Bug. Takie dalekie „krajznawcze” wycieczki już niejednego dużo zdrowia kosztowały.

Automobilklub obiecuje mi całą furę korzyści, jeżeli do niego przystanę. Przedewszystkiem będę miał tańszą benzynę. To mnie — przyznam się — nie nęci. Auta nie mam, a to trochę benzyny na wyczyszczenie zatłuszczonych spodni nie gra roli. Czemu Automobilklub zamiast z „Oil Company” nie wszedł w porozumienie z monopolem spirytusowym? Automobilklub miałby członków jak gwiazd na niebie, a monopol konsumentów jak ziaren piasku nad brzegiem morza.

Oprócz benzyny miałbym tańsze i smary. Przestraszyłem się, bo przyszł mi zaraz na myśl prof. Zdziechowski i Nowaczyński. Aż zorjentowałem się, że mowa tu o smarach dla samochodu, a nie dla redaktora. Cóż mi jednak po oliwie maszynowej? Gdyby to był olej, który mógłbym sobie do łba wlać — to i owszem. Ale widocznie Automobilklub niema takiego oleju. Co widać choćby z tego, że mnie na członka zaprasza.

Rozważałem jeszcze rzecz i z tej strony, czy taka legitymacja członkostwa Automobilklubu nie wzmocni mojego kredytu. — Przedstawiam się dyrektorowi Hordyńskiemu jako automobilklubista, a on dzwoni na sekretarza i powiada: dać redaktorowi pożyczkę na soloweksle! Tak klub umiałby szanować i pyszniłbym się, że jestem jego członkiem. Benzyna mnie nie oczyszcza z grzechów, a oliwa nie pomoże dostać się do królestwa niebieskiego. To nie jest biuro prezydjalne Rady Ministrów.

I nareszcie rzecz najważniejsza: Automobilklub na wypadek mej zgody żąda odemnie 30 zł wpisowego. Sądzi widocznie, że gram w loteryję klasową i mam „świnie” przy każdym ciągnięciu.

Bo inaczej nie rozumiem, skąd ta pretensja do mnie o 30 złotych. Ja niedawno dopiero wymigałem się z biedą od egzekucji za jakieś parszywe podatki, a tu płać 30 zł za honor i za korzyści, które nie są dla mnie żadnymi korzyściami.

O takie to drobiazgi sprawa rozbila się, i ani Automobilklub nie będzie miał mnie, ani ja nie będę członkiem Automobilklubu. Chyba — chyba że Automobilklub zamianuje mnie swoim członkiem honorowym z uwolnieniem od taksy i zafunduje mi honorową limuzynę. Wystarczy Ford, choć wolałbym Rolroyca. Utrzymanie szofera biorę już na moje barki. A właściwie sam będę szoferował. Umiem dawać gaz, a tylko nie potrafię jeszcze bremzować, choć pan cenzor rzetelnie się stara, abym się bremzowania nauczył. Ale nabędę ja i tej mądrości, zwłaszcza gdy posiedzę parę miesięcy w kryminale za przejechanie tego lub owego sanatora.

Nie wiem, czy moje wołanie dojdzie do Automobilklubu, który z pewnością bardziej liczy na moje 30 złotych, niż ja na jego limuzynę. Ostatecznie, gdybym dostał tę limuzynę, to o wpisowem dałoby się pogadać. Bo ja pragnę być rzetelnym członkiem klubu, a nie jakimś takim fikcyjnym, urojonym, bez samochodu, nie śmierdzącym na benzynę.

A propos benzyny...

Gdzież te dobre, złote czasy, gdy benzyna była najcudowniejszym, bo najskuteczniejszym pachnidłem na kobiety? Nabenzynowany mężczyzna miał u nich szalone awanse. Automobil promował go na Krezusa, na bohatera, na nadczłowieka. Ja sam przez pięć tygodni pewną niewiastę wodziłem benzyną za nos. Auta naturalnie nie miałem. Stać mnie było tylko na benzynę. Aż raz moja donna zwąchała, że po za benzyną niema nic. Wtedy dętka pękła i przyszło do karambolu.

Misja Paderewskiego.



Mistrz, aby raźniej ruszyły się tany,
Musiałby zespół mieć lepiej dobrany.

„Zaloty Wiarusa”.

Kawaly Barnuma.

Prawdziwy ludożerca i oswojony wieloryb.

Gdy Barnum pewnego dnia ogłosił w pewnym mieście plakatem, że prawdziwy ludożerca spożyje publicznie żywego człowieka, ludzie przypuszczali, że to żart, a jednak tłumnie przylecieli. Wobec zapelnionej po brzegi sali kurtyna poszła w górę. Na scenie stał stół, na którym widać było olbrzymi nóż i widelec a obok naczynia ze solą, pieprzem i musztardą. Obok stołu znajdował się do połowy ciała obnażony murzyn, który obliżywał sobie wargi i łakomem spojrzaniem patrzył na publiczność.

— Panowie i panie! oświadczył zapowiadacz. — Nasz przyjaciel gotów jest zjeść człowieka. Posiada wszystko, co do tego jest potrzebne. Ma nóż, widelec i różne przyprawy. Musimy tylko jeszcze znaleźć człowieka. Sam mu się już w tym celu ofiarowałem, lecz on potrząsnął głową i obrzucił mnie mówiąc, że jestem za chudy. Może zatem ktoś z państwa zechce się zdecydować?..

Można sobie wyobrazić miny publiczności. Ale nagle stało się coś nieoczekiwane-go. Pewien niski grubasek powstał i rzekł,

że godzi się na pożarcie. Ludożerca naczynie przekonał się, czy ów pan jest tłusty, poczem zaczął ostrzeż nóż na kamieniu. Oczy jego błyszczały przedsmakiem rozkoszy. „Najpierw trzeba posolić!” — szepnął jakby do siebie. I wówczas chwycił ofiarę za kark i zaczął ją tak gruntownie obsypywać solą, że nieszczęśliwy grubasek począł kichać jak z moździerza. A gdy po tem soleniu nastąpiło pieprzenie i „musztardowanie”, grubas miał już dosyć tego wszystkiego i, wyrwawszy się z rąk ludożercy, uciekł czempredzej.

Wśród publiczności rozległy się okrzyki: „Oddać pieniądze!” Lecz zapowiadacz rzekł spokojnie: „Proszę państwa, ludożerca jest, a jeśli nikt z państwa niema ochoty być zjedzony, to nie nasza wina!”

Raz znów gazety opowiadały o wielorybach, które w rozmaitych miejscach pojawiały się w znacznych ilościach. Rozmaici ludzie próbowali schwycić te zwierzęta i pokazywać je w odpowiednich olbrzymich akwarjach. Ale wszystkie wieloryby ginęły bez wyjątku, a zdrowiem i dobrym hu-

morem cieszył się tylko wieloryb Barnuma. Przebywał on w wielkim zbiorniku błyszczącej zielonawo wody i zwabiał tysiące ludzi. Pewnego dnia wystawę jednak zamknięto. Pewien przyjaciel zapytał Barnum, czy wieloryb zdechł. „Nie — odpowiedział Barnum — tylko się zużył!”

Oto płótno, z którego wieloryb był zręcznie zrobiony, nasiąkło wodą i poczęło się rozlać, a ponadto sznury, które poruszały owem zwierzęciem, przegniły... A ponieważ zainteresowanie zaczęło słabnąć, Barnum wymyślił sobie już coś nowego...

Bez komentarzy...

Redakcja „Polonji”, organu pisma Korfantego w Katowicach, otrzymała wczoraj następujące zaproszenie:

W hali więziennej w Katowicach odbędzie się w sobotę, dnia 18 marca br. o godz. 16 uroczysta akademja ku czci marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, na którą JWP Redakcja „Polonji” ma złożyć zaprosić Naczelnik więzienia w Katowicach.

Lista nominacji arcybiskupów i biskupów.

„Osservatore Romano” ogłasza listę nominacji arcybiskupów i biskupów od ostatniego konsystorza w dniu 30 czerwca 1930. M. in. znajdujemy następujące polskie nazwiska w liście arcybiskupów: Mgr. Antoni Juljan Nowowiejski, biskup płocki, mianowany arcybiskupem tytularnym Silio, Mgr. Leon Wałęga, arc. tyt. Ossirinco, Mgr. Gall, arcyb. tyt. Carpato; w liście biskupów: Mgr. Dembek Bernard, sufragan łomżyński, bisk. tyt. Troade, Mgr. Włod-

zimierz Bronisław Jasiński, biskup sandomierski, Mgr. Stanisław Adamski, biskup katowicki, Mgr. Franciszek Barada, sufragan przemyski, biskup tyt. Medei, Mgr. Kazimierz Bukraba, biskup piński, Mgr. Franciszek Lisowski, biskup tarnowski.

W zwierciadle prasy.

Nawet powolny sejm staje się zbędny.

Parlamentaryzm polski znajduje się u kresu swej wędrówki życiowej. Nie z winy własnej, lecz na rozkaz tych, którzy na sztandarze swego „programu” politycznego wypisali naczelną hasło „siła przed prawem”. To, co obecnie widzimy, rzuca jasny snop światła na wschodni sposób myślenia i rozumowania obozu sanacyjnego o życiu zbiorowym państw i narodów.

Sejm ma uchwalić pełnomocnictwa dla prezydenta Rzeczypospolitej we wszystkich sprawach państwowych, oprócz jednej jedynej sprawy, tj. zmiany konstytucji, której art. 44 wyraźnie tego zabrania. Projekt nowej ustawy o pełnomocnictwach uzasadnia się ogólnosiątkową sytuacją ekonomiczną i specjalną sytuacją Polski.

Mówi się, że w dzisiejszych czasach tylko te państwa, w których rządzi dyktatura, mają pomyślne warunki rozwoju. Passus ten nie wytrzymuje atoli krytyki, gdyż w Europie istnieje cały szereg państw, w których niema dyktatury, a które pod względem dobrobytu i rozwoju przedstawiają się wcale nieźle. Panuje tam spokój, ład i porządek, a poczucie praworządności stawia się bardzo wysoko.

Gdzie są dowody na to, że dyktatura i nieograniczone pełnomocnictwa usmierzą kryzys gospodarczy, i usuną niedomagania i zło? Właśnie w państwach, opartych na konstytucji i praworządności, niema wstrząsów politycznych i społecznych, gdyż obywatele nie mają powodu do niezadowolania.

Nie potrzeba koniecznie być przeciwnikiem ustawodawstwa dekretoowego, bo czasami mogą zajść sytuacje, kiedy rząd musi posiadać wolną rękę i prawo natychmiastowej decyzji bez odwołania się do parlamentu, ale w tej chwili taka sytuacja w Polsce nie istnieje, nieograniczone pełnomocnictwa nie mają więc rzeczywistej podstawy.

Prasa niezależna bez wyjątków wobec domagania się pełnomocnictw nieograniczonych zajmuje stanowisko bezwzględnie krytyczne.

Krakowski „Głos Narodu” pisze o sprawie tej tak:

„Przedewszystkiem tego rodzaju metoda rządzenia nie może zamieniać się w stały system, bo wówczas wytwarza się taki stan rzeczy, jak u nas, kiedy to władza prawodawcza zesłała do roli skromnego kopcuszka, a władza wykonawcza urosła do rozmiarów niezwykłej potęgi. Nawet b. premier Bartel, któremu bądź co bądź sanacja bardzo dużo zawdzięcza, musiał w tych dniach stwierdzić, że „obecne władze ustawodawcza i wykonawcza, to dwie rzeczy identyczne, obie znajdują się w tych samych rękach”. He, naprzykład, rozczarowania i melancholji odczuwa się w drugim jego powiedzeniu: „Jesteśmy pod tym względem tam, gdzie byliśmy przed majem roku 1926”. Więc po co było dokonywać przewrotu, kiedy naprawdę nic się nie zmieniło?

Większość rządowa uchwalą wszystko, czego się od niej zażąda, bo jest od tego i to należy do jej obowiązków. Natomiast stosunek opozycji do tej nowej inicjatywy rządowej musi być jak najbardziej krytyczny. Wyjście z obecnej sytuacji, gdy wszędzie zbierają się groźne chmury, widzimy nie w jednostronnych pełnomocnictwach, ale w utworzeniu takiego rządu, któryby się cieszył zaufaniem całego społeczeństwa. Taki rząd umiałby współpracować z normalnie wybranym sejmem i nie potrzebowałby uciekać się do wyjątkowych pełnomocnictw”.

„Kurjer Warszawski”, wyrażając wątpliwość, czy ustalenie instytucji pełnomocnictw, z natury rzeczy wyjątkowej,

dopuszczalnej tylko w wypadkach nadzwyczajnych, będzie z pożytkiem dla kraju i czy da się pogodzić z jego ustrojem, o czem zresztą zdecydować już tylko większość, pisze na ten temat tak:

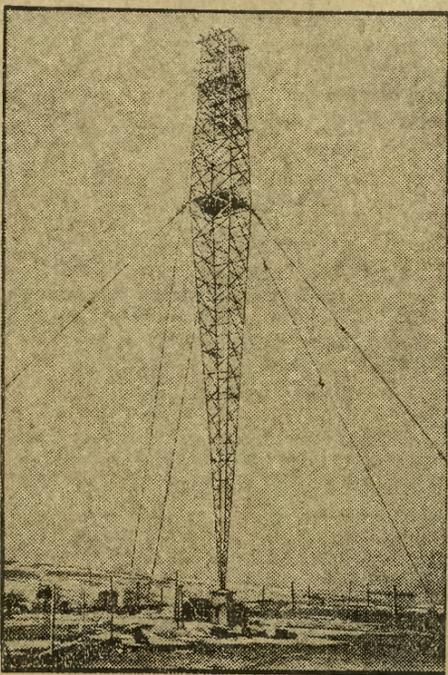
„Motywy, które rząd przytacza dla uzasadnienia projektu, są prawie te same, co w roku zeszłym. Tam również powodywano się na to, że sytuacja ekonomiczna stwarza konieczność szybkiego działania władz państwowych bez parlamentu, na podstawie pełnomocnictw. Praktyka jednakże wykazała, że nie wielka ilość dekrétów dotyczyła spraw gospodarczych. Natomiast na podstawie pełnomocnictw wydano dekrety o stowarzyszeniach, zawieszono nieusuwalność sędziów, znówelizowano ustawę o trybunale stanu, ogłoszono pragmatykę urzędniczą i nauczycielską, wydano wreszcie dekret o stosunkach służbowych nauczycieli szkół wyższych”.

„Kurjer Lwowski” pisząc ironicznie, że rozszerzenie pełnomocnictw dla rządu będzie z pewnością doskonałym lekarstwem na wszystko, wyraża przypuszczenie, iż prawdziwą przyczyną jest obawa, że maszyna parlamentarna czyli BB może w pewnych wypadkach działać — mniej precyzyjnie, niż sobie w r. 1930 obiecywano i w końcu takie kreśli uwagi:

„Ostatnią cechą przedłożenia jest opieszczenie. Są najwidoczniej przewidziane na bliską przyszłość posunięcia, głęboko sięgające w życie, nad którymi nie należy dysputować... To też projektowane obecnie pełnomocnictwa mają być tak rozległe, jak jeszcze nikomu dotychczas nie przyszło na myśl”.

Krakowski „Naprzód” socjalistyczny pisze, że w tej chwili w Polsce władza ustawodawcza staje się zbędną i że czynniki miarodajne uważają sejm, ten tak powolny sejm, jako zło konieczne, które usuwa się, gdzie się tylko da.

Radjowa stacja nadawcza w Wiedniu.



Wiedeń otrzymał nową radjową stację nadawczą, sięgającą prawie wysokości wieży Eifla. Jest ona zbudowana i wyposażona w najlepsze ku temu celowi środki. Audycje wiedeńskie bezpośrednie były dla radia polskiego prawie niedostępne. Rządki udało się je dostać na który aparat. Nowa stacja nadawcza jest tak silna i doskonała, że złowi ją i najstarszy aparat. A przecież audycje wiedeńskie, mianowicie muzyczne, należą do najlepszych na świecie. To nie warszawskie gramofony!

Piękne białe zęby: Chlorodont

Pasta do zębów
najwyższej jakości.
Oszczędna w użyciu

Co się dzieje w B.B.?

Dobrze zazwyczaj poinformowany sprawozdawca parlamentarny żydowskiego „Naszego Przeglądu”, który potrafi się wszędzie wcisnąć i wszystko podsłuchać, stwierdza, że w ostatnim czasie BB używa bardzo dużo „klajstru” na zacieranie różnic, jakie w jego łonie powstają. Oto jego uwagi:

„Obradują bez przerwy komisje wewnętrzne klubu BB. Znowu puszczono w ruch klajster. powtarzają się tarcia wewnętrzne. Kilka miesięcy temu pomstowała prawica, dwa tygodnie temu gniewał się jeszcze ks. Radziwiłł, dotknięty przemówieniem min. Zarzyckiego. Dziś buntują się t. zw. radykałowie, posłowie z grupy Moraczewskiego na czas likwidacji ustaw socjalnych przez sejm. Posłanka Waśniewska składa referat, poseł Malinowski z BB. grozi prawieże — wystąpieniem, poseł Pączek zapowiada, że nawet publicznie wystąpi przeciwko projektowi ustawy, ale wszystko skończy się oczywiście klajstem. Przyjdzie prezes małego parlamentu, poseł Sławek, szepnie coś na ucho grupie robotniczej, przyrzeknie wzajemian jakiś kawał przeciwko pracy, da wolną rękę grupie robotniczej, tak, jak korzystały z wolnej ręki kobiety z BB. przy uchwalaniu ustawy alkoholowej i rany zostaną zabliźnione”. Mimo starć wewnętrznych, jakie niewątpliwie w łonie tego nowoczesnego parawanu parlamentarnego istnieją,

prasa sanacyjna ciągle głosi, że BB to skoordynowany obóz patriotów, stawiających interes państwa ponad wszelkie zachcianki i przywidzenia, osobiste i stanowe. Wierzymy, że „klajster” działa cudownie, ale nietylko „klajster” Sławka, jest bowiem i „klajster” w innej postaci.

„Przechodnie historii”.

Profesor Jędrzejewski umieścił w katolickim tygodniku płockim „Niwa” artykuł o obecnym modnym kursie antyparlamentaryzm i dyktatorskim w świecie. Pisze on słusznie, że kurs ten jest przejściowym. Z artykułu prof. J. wyjmujemy następujące uwagi:

„Nie imponuje fala zdobycia przemocą i utrzymania w ciągu kilku lub nawet kilkunastu lat władzy przez różnych przechodniów historii. Przemiana może nawet wkrótce, by raz jeszcze stwierdzić fakt, że społeczeństwo jest żywym organizmem, a nie „światem bez duszy”, że podstawa każdej organizacji jest człowiek wewnętrznie zorganizowany, że sztuka rządzenia — to nie takie czy inne chwytły i posunięcia, to hetmaństwo duchowe w narodzie”.

Uwagi mądre i zdrowe. Przemocą można niejedno zdobyć, ale trwałość zdobyczy jest wątpliwą, bo ciąży na niej przekleństwo złego czynu. F.

Pod znakiem swastyki.

Czystka. — Samosady. — Teror.

Nowy prezydent Reichsbanku.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Na posiedzeniu rady generalnej banku Rzeszy prezydent banku dr. Luther zgłosił swoją dymisję. Dymisja została przyjęta. Następcą Luthera na stanowisko prezesa banku Rzeszy wybrany został były prezydent banku dr. Schacht.

Orłom zwrócono koronę.

Berlin, 17. 3. (PAT.) Władze berlińskie nakazały przywrócenie korony orłom żelaznym, zdobiciąm jeden z mostów na Szprewie. Korony te były usunięte w 1918 r.

Zamykanie dzienników centrowych.

Essen, 17. 3. (PAT.) Hitlerowcy po unieszkodliwieniu prasy socjalistycznej

zaczynają coraz bardziej zwracać się przeciwko prasie centrowej. W Essen zmusili dziennik centrowy do zamieszczenia swoich artykułów. Podobnie postąpili i z demokratycznym dziennikiem w Dortmundzie. W Kolonii tamtejszy organ partii centrowej nie mógł się ukazać po 3-dniowej konfiskacie, ponieważ oddział hitlerowców opanował redakcję i nie dopuścił do wydania pisma. Kilku redaktorów zostało aresztowanych. W podobny sposób zamknięto szereg dzienników centrowych w zagłębiu.

Żydzi w strachu.

Aresztowania, rewizje napady.

Essen, 17. 3. (PAT.) Do konsulatu polskiego w Essen codziennie zgłaszają się żydzi obywatele polscy z prośbą o wzięcie ich w obronę przed prześladowaniami ze strony hitlerowców. Konsul polski w częstych wypadkach energicznie interweniował u władz niemieckich. Wobec ciągle powtarzających się rewizyj, aresztowań, napadów na sklepy i wypadków pobicia, zaniepokojenie wśród żydów-obywateli polskich wzrasta z dnia na dzień.

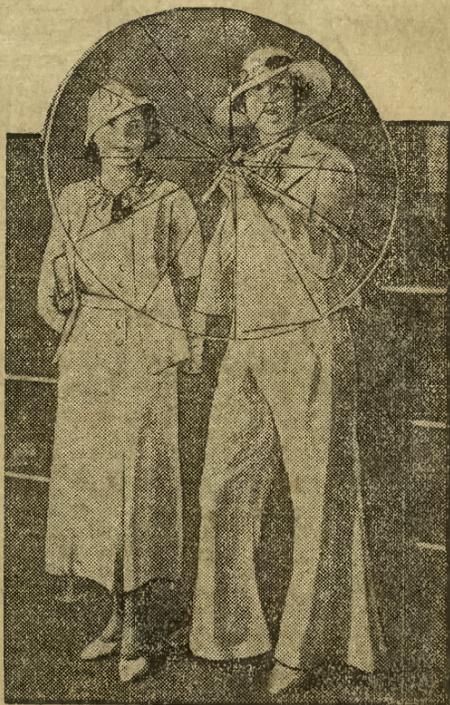
Nowe sejmy bez wyborów.

Berlin, 17. 3. (PAT.) Narodowo-socjalistyczny dziennik „Frankisches Volk” dowiaduje się, że nowe wybory do sejmiku bawarskiego wogóle nie zostaną rozpisane. Poszczególne stronnictwa otrzymać mają ilość mandatów, odpowiadającą wynikom głosowania do Reichstagu w dniu 5 marca rb. W ten sposób narodowi socjaliści uzyskają niemal absolutną większość i będą mogli samodzielnie utworzyć rząd. Również i do innych sejmów krajowych zastosowana ma być w przyszłości taka sama procedura.

Państwa bałtyckie nie ufają Hitlerowi.

Organ ludowców litewskich „Ljetuwos Žinios” ogłasza artykuł, w którym przeprowadzona jest myśl o konieczności w chwili obecnej utworzenia związku państw bałtyckich. Jest to, zdaniem dziennika, szczególnie niezbędne ze względu na sytuację, jaka się wytworzyła po zapanowaniu w Niemczech hitleryzmu. Celem tego związku musi być obrona wszystkich państw bałtyckich od groźących im niebezpieczeństw politycznych, w szczególności zaś od niebezpieczeństwa ze strony Niemiec, które mówią o odwecie na wschodzie.

Przezroczyste parasolki.



To nie należy do przyjemności, zastąpić się parasolką od słońca i nie widzieć zato, co się o parę kroków przed nami dzieje. Zaradził temu jakiś kombinator angielski, który, zamiast jedwabiem, pokrywa parasolki przezroczystym jak szkło celofanem. Materia ta, przepuszcza promienie słoneczne, ale absorbuje w siebie ich gorąco, jest więc doskonałym środkiem pomocniczym do opalania cery bez szkodliwych dla niej skutków.

Z Prus Wschodnich.

Walka w Królewcu.

W Królewcu formacje hitlerowców obsadziły po silnej strzelaninie dom związków zawodowych, wypierając z niego około 200 członków Reichsbanneru, przyczem kilka osób zostało ciężko rannych. Następnie hitlerowcy obsadzili „Dom Ottona Brauna”, gdzie mieści się socjalistyczna „Volkszeitung”.

Zamach w Lecu.

Nieznanym sprawcą dokonano zamachu bombowego na niemiecki bank spółdzielczy w Lecu (Lötzen). Wybuch spowodował olbrzymie spustoszenie wewnątrz budynku. Żelazna brama została wyrwana z zawiasów i rzucona na rynek. Policja i Reichswehra przybyły

na miejsce wypadku. Wśród ludności zamach wywołał panikę.

Aresztowania bez końca.

W Niborku osadzono w areszcie prewencyjnym (Schutzhaft) 32 wybitniejszych członków partji republikańskich, zwłaszcza socjal-demokratów.

W Prabutach, marnej miejscinie, liczba aresztowanych wynosi 35. Do „paki” zabrano także kilku kupców żydowskich...

W Mikołajkach (na Mazurach) policja ujęła trzech agitatorów socjalistycznych, którzy rozpowszechniali hektografowane ulotki, w których podawano jako rzecz udowodnioną, iż Reichstag podpalił hitlerowcy.

Podczas walk ulicznych w Elblągu, trwających kilka godzin, poniosło śmierć 2 komunistów i 1 hitlerowiec, zraniono staruszkę 70-letnią i dziewczę 12-letnie.

Panflavin
PASTYLKI
STANIAŁY!

ZNANE PASTYLKI PANFLAVIN SA OBECNIE DO NABYCIA PO CENIE **ZŁ. 2.95**

ZALECANE PRZEZ LEKARZY DO OCHRONY PRZED ZAPALENIEM GARDŁA, PRZEZIĘBIENIEM, GRYPĄ.

DO NABYCIA W APTEKACH

BAYER

4575

W Suszu hitlerowcy obsadzili pocztę i stację kolejową — „w obawie rozruchów komunistycznych”.

Złagodzenie kary dla zabójcy dyrektora Koellera.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.). Zabójca dyrektora Koellera z Żyrardowa Julian Błachowski, skazany w pierwszej instancji na karę 5 lat więzienia, bez pobawienia jednak praw wolności stanął wczoraj przed warszawskim sądem apelacyjnym. Rozprawa toczyła się bardzo krótko i bez świadków.

Po przemówieniu stron sąd ogłosił wyrok, zmniejszając mu karę więzienia o 1 rok.

Błachowski, który w więzieniu odzyskał spokój, z rezygnacją przyjął wyrok. Sąd jeszcze podkreślił, iż nie mógł się dopatrzyć, aby oskarżony, zabijając dyr. Koellera, działał z niskich pobudek.

Za likwidację bolszewizmu Niemcy chcą otrzymać Litwę.

Litewski dziennik „Rytas” podaje krótkie streszczenie odczytów wygłoszonych w Rydze przez pułk. litewskiego Ozolsa, o polityce Niemiec wobec Łotwy. W odczycie tym prelegent oświadczył, że sowiecko-niemiecki plan podziału państw bałtyckich istnieje nadal, został jedynie zmieniony w tym sensie, że obecnie sami jedni chcą anektować Litwę i Łotwę. W tym kierunku Niemcy poczynili kroki w Anglii celem uzyskania jej zgody obiecując za to zniszczenie bolszewizmu w Rosji.

Demonstracje antylitewskie w Eitkunach.

„Dziennik Kowieński” stwierdza, że równocześnie z dojściem do władzy Hitlera w Niemczech zaznaczyło się wzmoczenie akcji antylitewskiej.

Na pograniczu niemiecko-litewskim w Eitkunach doszło do demonstracji okoliłowych, w której wzięło udział około 400 hitlerowców w mundurach. Podczas demonstracji wygłoszono przemówienia, w których domagano się zwrotu Kłajpedy, oraz podnoszono krzywdy, jakie znosi ludność niemiecka na obszarze Kłajpedzkim.

Rzemiosło ma się zadowolić narazie... obietnicami.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.) W wyniku konferencji z przedstawicielami rzemiosła, która się odbyła w ministerstwie przemysłu i handlu w dniu wczorajszym i dotyczyła dostaw rzemieślniczych dla instytucji samorządowych i rządowych — min. Zarzycki oświadczył, że w zasadzie przychylił się do przedstawionych mu przez organizacje rzemieślnicze postulatów i podda je szczegółowemu rozpatrzeniu.

Drobne wiadomości.

W Holandji rząd polecił hodowcom wszystkie świnie znakować (ostemplować). Kilkadziesiąt tysięcy prosiąć zakwestjonowano a nie mogąc ich żywić, 40.000 rozdano między bezrobotnych, a 10.000 zniszczono!

1059 przemytników zatrzymała w lutym śląska straż graniczna. Na podstawie dokumentów i rachunków udowodniono im przemykanie towarów na kwotę około 95.000.

Liczbę żydów polskich którzy czmychnęli z Niemiec i powrócili do Polski podając stacje graniczne na przeszło 3 tysiące.

Szpiegostwo niemieckie w Polsce.

„Dyplomata” Lukaszek na Górnym Śląsku.

I.

Ośm zgorą wieków nasi bracia Ślązacy toczą zawziętą walkę z potężną falą germańską, przelewającą się poprzez nasze granice zachodnie. Jednak nie jak lotne piaski przybrzeżne, porywane bezpowrotnie przez rozszalały element, lecz jak skała niezniszczalna umocnił twarde lud śląski nasze wybrzeże etniczne. Wprawdzie siła przyplwyw poniosła szczyty i głązki, które wystrzeliły ponad zwykły poziom skalny, fala przemyla i zniwelowała opokę, wyłobliła w niej nawet głębokie kanały, jednak jądro skały pozostało nieknięte, kryjąc w sobie najszlachetniejsze kruszce.

A kruszcem tym nieśmiertelny polski duch ludu śląskiego, który wbrew bredniom niemieckich pseudouczonej o „Urdeutsches Schlesisches Land”, trwa i żyje swą nieprzepartą mocą.

Czyż wymowniejszą odpowiedź mógł otrzymać dziennikarz berliński, który, przybywszy na Śląską wieś, głęboko gdzieś za Białą (Zülz), a nie zdoławszy się z nikim rozmówić, zapytał miejscowego księdza. — Po jakim ci ludzie mówią?

— Hm... widzi pan: młodzi mówią po niemiecku, bo szykowniej, a starzy po polsku.

— A jak było dawniej, gdy ksiądz był młodym?

— Tak samo... Bo ci starzy nie umierają.

Prosta ta odpowiedź, dana dziennikarzowi berlińskiemu przez księdza-Ślązaka najdobitniej charakteryzuje się i żywotność ludu śląskiego, o który rozbija się fala germańska.

„Bo ci starzy nie umierają”.

— tak jest i tak było poprzez osiem stuleci. Bo osiem stuleci upłynęło od jednej z najtragiczniejszych walk, kiedy to Głogowianie skierowali broń na swe własne dzieci, gnane przez napastników, trwających kilka godzin, poniosło śmierć 2 komunistów i 1 hitlerowiec, zraniono staruszkę 70-letnią i dziewczę 12-letnie.

lud śląski postawił zalewowi germańskiemu mocną i nierozzerwalną tamę.

Czy którykolwiek Europejczyk, poza Polakami, wiedział przed wojną świąt, że Śląsk zamieszkuje lud polski? Wszak to „odwiecznie niemieckie ziemie”; tak przynajmniej mówiły wszystkie niemieckie podręczniki historyczne i geograficzne. Władze niemieckie ukrywały zreszcie niekorzystne dla Niemiec wykazy statystyczne, a ukazujące się od czasu do czasu książki i mapy, szczerze napisane lub wykreślone

nie przez nielicznych Niemców uczciwych niszczyły skrupulatnie i nie wypuszczały ich zagranicę.

Dopiero, gdy po zakończonej wojnie światowej Polacy poczuli upominać się o swoje prawa, zdumiony Anglik, Francuz czy Włoch lub Amerykanin dowiedzieli się, że i na Śląsku znajdują się Polacy i to o dziwo: w pow. prudnickim jest ich aż 77,89%, całej ludności, w pow. rybnickim i pszczyńskim 74,07%, w pow. Oleśno i Strzelce przeszło 71%, w pow. lublińskim 73,96%, w powiatach gliwickim i bytomskim po 69%, w opolskim 70,52%, w powiatach Racibórz, Tarnobrzeg, Góry i Katowice po 67%, Koźle 59%, Zabrze 57% itd.

Fakt był faktem i tym razem nie można było już fałszować list statystycznych, które znalazły się na stołach zagranicznych dyplomatów, należało jednak za wszelką cenę osłabić ich siłę argumentacyjną i udowodnić „bezpodstawność” polskich żądań odnośnie Górnego Śląska. Przewornie Niemcy mieli na taki wypadek już formułę gotową: tak, wprawdzie to nie Niemcy, którzy zamieszują Górny Śląsk, Pomorze i kraj Dolnej Wisły ale również nie są to Polacy, raczej są to

ślązacy, Kaszubi i Mazurzy,

wszyscy bardzo blisko pokrewnieni z Niemcami, zupełnie odrębny od polskiego. — Zaiste argument ten jest godny mózgow, w których się zrodził. Czy nie mogliśmy jęszcze rozumieć analogicznie powiedzieć, że Bawarczyk, Saksończyk, Wirtemberczyk, to nie Niemiec; przecież każdy z nich innych używa słów, aniżeli Berlińczyk. Nie dosyć na tom, Bawarja, Saksonja, Wirtembergja to zupełnie odrębne państwa, z oddzielnym ustrojem, posiadające do niedawna jęszcze oddzielnych monarchów?

Pomieszały się pojęcia panom „doktorom” i „tajnym radcom” w Berlinie, Królewcu, Wrocławiu, Lipsku i, gdzie im to było potrzebne, zapomnieli odróżniać gwary od języka. I już zdawało im się, że swym „konceptem” będą mogli otumanic opinię świata, aż tu nagle, jak grom z pogodnego nieba „odwiecznie niemiecki”

lud śląski zrywa się jak huragan,

bierze broń do garści, niemieckie karabiny maszynowe i działa obraca na narzucających mu się od wieków protektorów i krwią swoją dokumentuje całemu światu (wią polskość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Min. Beck w Paryżu.

Genewa, 18. 3. (PAT). Minister Beck w towarzystwie szefa gabinetu Dębickiego wyjechał wczoraj wieczorem do Paryża.



San

Jacek Furdyga donosi:

Genewa, 16 marca.

Szanowna Redakcjo! Miałem ja tu przez cały tydzień urwanie głowy z tą cholerną Westerplatte. Stary depeszował, żeby sprawę doprowadzić do porządku i spowodować korzystny dla Polski wyrok. Sęk był w tem, że ja nie wiedziałem, co to jest za kaduk ta Westerplatte. Szukam w słowniku Platte i znajduję, że to może oznaczać szajkę złodziei albo półmiskę. Myślę sobie: półmiskę będzie lepszy! Idę więc do prezidenta Ligi i poczynam z miejsca szkalować, że gdańska szajka złodziei obrabowała polski półmiskę z kielbasą i że Najjaśniejsza Rzeczpospolita żąda za to satysfakcji. Prezydent zaprzeczył na mnie jakbym z Dziekanki drapnął i powiada: Ke par-

lewu ma szerami? Ja mu na to: Pan się nie wykręć ci sianem ani serami tylko wal pan Gdańsk w morde, aby w Belwederze była satysfakcja.

Długo nie mogliśmy się dogadać, bo on ciągle o Westerplatte, a ja o półmisku, raz z kielbasą, to znowu z kaszaną kichą, bo prawdę rzeknąwszy, nie orjentowałem się ani trochę w tej całej historii. Ostatecznie prezydent Ligi obiecał zwołać konwent senjorów i moja notę dyplomatyczną rozpatrzyć. Dopiero w tunelu szoferzy mi wytłumaczyli, że Westerplatte to jest wyspa pod Gdańskiem, na której Polska ma skład amunicji.

Wystosowałem więc drugą notę do Ligi z wyjaśnieniem, że sytuacja uległa zmianie, ale rząd polski mimo to domaga się pełnej satysfakcji i prędzej załogi z Westerplatte nie wycofa, aż Gdańsk nie pójdzie do Kanossy.

Na ten temat toczyły się długie pertraktacje, aż Liga powzięła ochotę, że dla Polaka będzie najlepszą satysfakcją, jeżeli wycofa z Westerplatte swoich zuchów, bo w ten sposób pozyska zaufanie Ligi i stanie się odpowiedzialnym czynnikiem w pokojowej odbudowie Europy.

Zatelegrafowałem też zaraz do Belwederu: „Liga uznaje w Polsce wielkomocarstwowy czynnik i wyraża jej swoje zaufanie. Ściągnąć zatem załogę z Westerplatte i przysłać na moje ręce 12 sztuk medali „zasługi” dla naszych przyjaciół i jeden „krzyż” dla prezydenta Ligi”.

W ten sposób interwencja moja stłumiła wielki pożar, który zagrażał Europie i mógł się łatwo rozszerzyć aż do samych Pikiliszek.

Nauka • Literatura • Sztuka.

WYNIKI KONKURSU DRAMATYCZNEGO Z. A. S. P.

We wtorek rozstrzygnięto konkurs dramatyczny, ogłoszony przez ZASP przed rokiem. Z 142 sztuk nadesłanych na konkurs, sąd konkursowy usunął dwie, jako nieodpowiadające warunkom konkursu.

Zadnej ze sztuk nie przyznano pierwszej nagrody. Nagrodę drugą 1000 zł postanowiono podzielić równo pomiędzy autorów czterech sztuk: „Waż Eskulapa“ Karola Husarskiego, prof. państw. szkoły dramatycznej w Warszawie, „Miłość, boks i reklama“ Stefana Barylskiego z Łodzi, „Kwiaty na stepie“ Antoniego Wysockiego z Warszawy oraz „Refren Piosenki“ Kazimierza Korcelligo z Łodzi.

Wacław Berent,

laureat tegorocznej nagrody państwowej.

W prześwietnej plejadzie pisarzy Młodej Polski Wacław Berent nie tylko jaśnieje jako gwiazda pierwszej wielkości, ale co najważniejsze, świeci blaskiem najbardziej dziś bliskim. I w tym bodaj należy upatrywać największą doniosłość tegorocznej nagrody: wieńcząc dostojnego pisarza, jury nietylko złożyło hołd Jego dorobkowi, ale i przypomina społeczeństwu, wskazuje na jego aktualność, na jego bliskość do nurtujących współczesność zagadnień i do ich współczesnych rozwiązań.

Urodzony w r. 1873, z zamiłowaniem i wykształcenia zrazu przyrodnik — były to czasy t. zw. „Naturphilosophie“, kiedy przyrodniczość było podwaliną wszelkiego światopoglądu — doktoryzował się w Zurychu rozprawą z dziedziny biologii, w literaturze zaś pod pseudonimem Wł. Rawicza, zadebiutował nowelą „Nauczyciel“ w czasopiśmie „Ateneum“ (r. 1894). Pociągała go już wtenczas, jako temat, psychologia słabych ludzi; w tym wypadku nauczyciela, tyranizowanego przez rozbrzykaną uczniów.

I oto już pierwszą swą powieścią — „Fachowcem“ (1898) Berent stanął w szeregu czołowych pisarzy-nowatorów. W okresie pozytywizmu umiał śmiało przeciwstawić się nieporozumieniom i złudzeniom t. zw. „organiczników“. W dziejach młodego inteligenta, który pod wpływem modnych haseł staje się robotnikiem, w historii jego upadku zdemaskowane zostało społeczne zakłamanie pozytywizmu.

Ogłoszone w 1901 roku w Chimerze „Próchno“ (w wydaniu książkowym w roku 1903) było jedyną w swoim rodzaju rewelacją literacką i skandalem: okrutne, wstrząsające obnażenie dekadencji (schyłkowości), pełen grozy obraz cyganerii artystycznej, obraz jej rozkładu, jakże daleki od murgerowskich powabów! W utworze tym skalpel bezkompromisowego psychologa sprzymierzył się z dółem wytrawnego stylisty, dając arcydzieło najwyższej klasy.

Gdy „Próchno“ to tragedia ludzi, zawieszonych w próżni społecznej, „Ozimina“ (1911), — dziś bodaj najbardziej nam bliska — daje znakomity przekrój przez stosunki polityczno-społeczne Królestwa bezpośrednio przed rewolucją 1905 r. Powieść mówi nam więcej i prawdziwiej o tych stosunkach, niż setki naukowych rozpraw — a dzieje się w ciągu jednej nocy — i w tym skrócie czasowym, jak i w szczególnych chwytach stylistycznych i w drobiazgowych analizie Berent był świetnym poprzednikiem modnej dziś na Zachodzie literatury (Proust, Joyce).

JAN SZALLA.

Stosunek władz pruskich do Kościoła Katolickiego. na ziemiach polskich u schyłku XVIII. wieku.

STOSUNEK DUCHOWIEŃSTWA POLSKIEGO DO WŁADZ PRUSKICH.

Rozumie się, że ucisk, jakiego duchowieństwo polskie doznawało ze strony władz pruskich, wpływał odpowiednio na jego ustosunkowanie się do nowej władzy państwowej. Jawne odruchy nie odnosiły pożądanego skutku, gdyż państwo miało siłę, aby opornych zmusić do posłuszeństwa, a na lud polski nie było co liczyć wobec załamania się ducha narodowego pod wpływem ostatnich wypadków politycznych.

Coprządza biskupi starali się oświecić przepisy o konieczności zgody władz przy obsadzaniu urzędów kościelnych, spotykali się jednak z natychmiastową reakcją tych władz. Nie brakowało oczywiście i takich księży, którzy wzorem biskupa Krasieckiego potrafili pogodzić tendencje państwa ze swoim sumieniem jak n. p. kanonik Kraynicki, którego też w zamian za to władze pruskie gorąco polecały biskupowi Rybińskiemu. Działalność polityczna księży stała się silną rzeczą coraz bardziej konspiracyjną — a brak głośniejszych sprzeciwów zachęcał władze pruskie do coraz to mniejszego liczenia się z klerem. Szczególnie ostro postępowano wobec księży wędrownych, pochodzących przeważnie z zaboru rosyjskiego a stanowiących — według słów Hoyma — istną plagę (eine wahre Pest des Staates). Schwytano ich i osadzono w klasztorach dla przeprowadzenia obserwa-

I znów po latach — arcydzieło „Żywe kamienie“ (1918). Powieść rozpadu średniowiecza, jakiego nie posiada chyba żadna inna literatura. Piękno, czelatorstwo formy łączy się z powagą i głębią dostatej myśli w arcydzieło kryształowej czystości i harmonji.

I znów po wielu latach — „Wywłaszczenie Muz“ — powieść biograficzna o generale Dąbrowskim. Członkowie jury Na-

grody Państwowej odznaczyli „Wywłaszczenie Muz“ „ze względu na głębię i szlachetność ujęcia zagadnień ducha polskiego w tragicznych chwilach bytu narodu oraz ze względu na najwyższe wartości prozy w tem dziele ujawnione“.

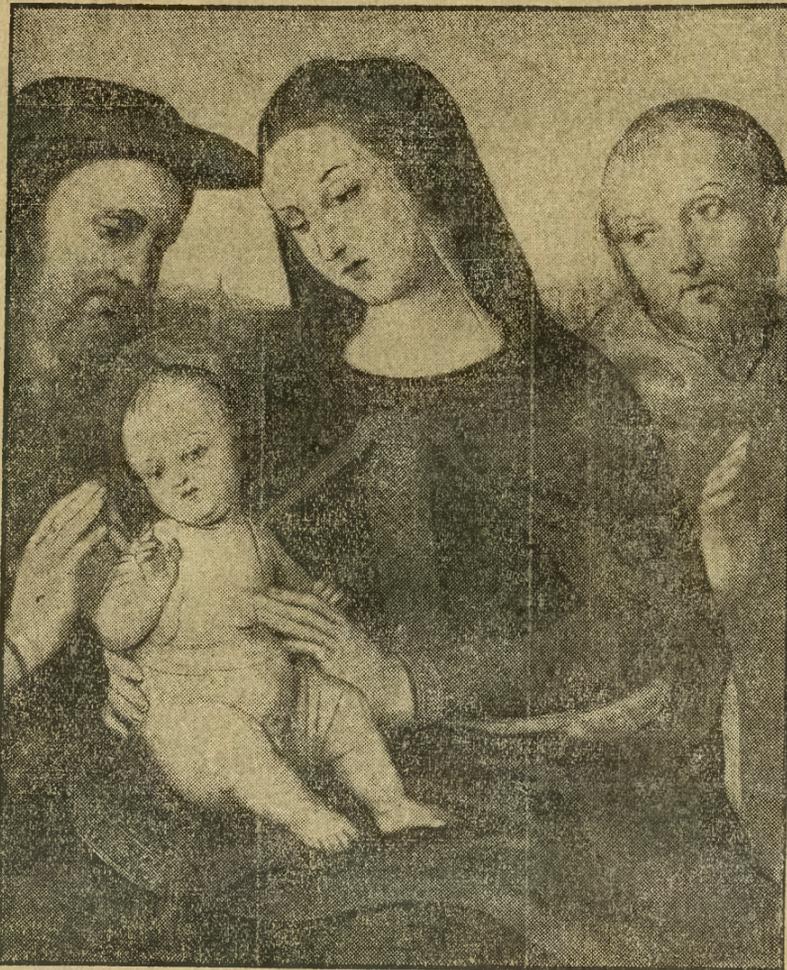
„Wywłaszczenie Muz“ drukowane we fragmentach w „Pamiętniku Warszawskim“ i w „Tygodniku Ilustrowanym“ (pod tyt. „Wódz“) ukaże się w książkowym wydaniu

jako tom VIII i IX Pism Berenta, w wydawnictwie Gebethnera i Wolffa.

BERNARD SHAW JEDZIE DO AMERYKI.

Bernard Shaw, który nigdy jeszcze nie był w Ameryce i stale używa pod adresem Stanów Zjednoczonych zgola niepoehlebnych epitetów — postanowił podczas obecnej swojej podróży naokoło świata, zatrzymać się przez 18 godzin w Nowym Jorku. Odrzucił on wszystkie zaproszenia na obiady i przyjęcia, a zgodził się tylko wypowiedzieć mowę na posiedzeniu Akademii Nauk Politycznych w dniu 11 kwietnia.

450-lecie narodzin Raffaela.



Raffael, największy malarz epoki odrodzenia, przyszedł na świat w Urbino we Włoszech w marcu 1483. Uczeń umbryjskiej szkoły, szybko wydosłał się poza ciasne ramy prowincji i osiedlił się we Florencji, gdzie Lionardo de Vinci na jego twórczości wywarł wpływ decydujący. A już jako 25-letniego malarza powołał go do Watykanu papież Julusz II. Jego freski w salach papieskiej siedziby i w kościele św. Piotra jakoteż jego Madonny uczyniły go nieśmiertelnym. Powyżej autoportret Raffaela, więcej do dziewczynki niż do mężczyzny podobny.

Stworzenie mowy międzynarodowej — to nie utopia.

Łacina językiem międzynarodowym.

Gmach Uniwersytetu Warszawskiego. Dźwięk dzwonka elektrycznego brzmiał tu dziwnie obco. Profesor Tadeusz Zieliński, znakomity uczony, znawca tajników świata antycznego, otwiera drzwi osobiście.

— Pan w sprawie łaciny? — pada pytanie, okraszone pogodnym uśmiechem. — Tak, tak wiem. Szaleństwo prawda? Garszka dziwaków próbuje wskrzesić język starożytnego Rzymu i, co więcej, nadać mu prawa mowy międzynarodowej.

— No, taki, zdaje się, cel postawiło sobie Towarzystwo Umieędzynarodowienia Łaciny, którego pan profesor...

— Jest jednym z założycieli — przerywa szybko mój uczony rozmówca, jakby pragnąc przeszkodzić uznaniu go za głównego organizatora. Societas Linguae latinae usui internationali adaptandae — nowe towarzystwo istotnie postawiło sobie za cel uznanie łaciny za język międzynarodowy. Cóż w tem dziwnego? Skoro dla ułatwienia obywatelom różnych państw światła stosunków wzajemnych stwarza się jakieś nowe języki, to czemu nie wskrzesić poprostu mowy o tak wielkich tradycjach i możliwościach, jaką jest łacina?

— Jaką drogą będą panowie dążyli do tego celu?

— Zwyczajnie. Podobną do tych, jaką obrały inne pokrewne nam organizacje zagranicą. Nie jesteśmy przecież osamotnieni. Takie same towarzystwa istnieją już w Niemczech, we Francji i w Italji, a niedawno zupełnie powstało nowe w Budapeszcie. Ruch w kierunku ożywienia łaciny i przystosowania jej do nowych warunków jest dziś już silny, a jutro...

— Jutro może przynieść łacinie rezurekcję! pozwalam sobie odpowiedzieć. — Dobrze, panie profesorze, ale czy z tem przystosowaniem nie będzie zbyt trudno?

— Profesor Zieliński wzrusza zlekka ramionami.

— Dlaczego? Przecież większość słów nowoczesnych, powszechnie używanych dla określenia dzisiejszych zdobyczy technicznych, czy innych, powstała na podłożu łacińskim. Nie. Trudności większych tu nie przewiduję. A proszę też nie zapominać, że łacina straciła swe prawa dawniejsze języka międzynarodowego, ustępując przeważnie francuskiemu, stosunkowo bardzo niedawno. Może sto lat temu. Nie, proszę pana — mówię z przekonaniem — idea wskrzeszenia łaciny, jako języka międzyna-

rodowego, to nie utopia! Jesteśmy przekonani o słuszności naszych poczynań. Świadectwem tej pewności jest nasza dewiza „quod bonum felix faustum fortunatumque sit“ („...co oby dobrze, radośnie, szczęśliwie, pomyślnie wypadło!“).

Premjera Marinetti'ego we Lwowie.

Wielką sensację wzbudziła w naszym świecie literackim premjera sztuki Marinetti'ego, jaka się odbyła we Lwowie w obecności autora. Twórca futuryzmu włoskiego przyjechał specjalnie do Polski, aby uczestniczyć w tej uroczystości, przy sposobności zaś wygłosił szereg odczytów we Lwowie i Warszawie, oczywiście na tematy literackie.

Premjera lwowska ścignęła cały zarząd Zaw. Związku Literatów Polskich oraz tłumy publiczności. Sztuka „Jeńcy“ ma 8 aktów tylko luźno z sobą związanych akcją. Przyjęto ją bardzo życzliwie. Szczególne zainteresowanie budziła tendencja utworu, mianowicie opis pragnienia wolności i żądzy życia we włoskim obozie wojennym.

Na podstawie wydania książkowego „Jeńców“ napisał Jerzy Braun w „Zecie“ recenzję o utworze swojego wielkiego kolegi włoskiego. Powołał się przytem na autorytet młodego dzisiaj Leona Chwistka, żądającego pewnej jednolitości akcji. Niestety tej zasady Braun w dramacie Marinetti'ego dopatrzeć się nie może. „Przez fragmenty nie przebiega żadna jednolitość. Każdy moment mógłby być taki, a mógłby też być inny. Autor rozpoczyna wątki, jak dziecko, które jeszcze nie umie się bawić i porzuca je w połowie i nie wiemy nawet, do czego miały one służyć. Jest to brak zmysłu syntezy...“

Oto zarzut, z jakim spotyka się na gruncie polskim przedstawiciel futuryzmu włoskiego, twórca właśnie tego kierunku, który propaguje całkowitą swobodę poetycka. Należy odczekać, co powiedzą inni krytycy polscy — czyżby się mieli zgodzić ze stanowiskiem autora „Europy“?

KONIEC.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z Kujaw Zachodnich.

Śnowiec.

Nocny dyżur lekarski z dnia 18 na 19 bm. pełni dr. Jackowski.

Nocny dyżur w bież. tygodniu pełni apteka Zdrojowa ul. Solankowa.

Biblioteka Miejska czynna codziennie od godziny 17 do 18, a w sobotę od 17 do 19.

Pogotowie Och. Straży Poż. tel. 618.

Repertuar kin:

Stylowy występ pierwszego polskiego dźwiękowca górskiego p. t. „Biały ślad”.

Pałac: „Kobiety bez przeszłości”.

Żołnierskie daję dziejowy film polski, osnuty na tle bohaterskich walk narodu polskiego pt. „Bitwa pod Warszawą” (W ogniu i potokach krwi).

Rocznica polskiej wyprawy do Kamerunu. Z okazji 50 rocznicy wypłynięcia z Hawru polskiej wyprawy afrykańskiej do Kamerunu (Afryka) na statku „Lucja - Małgorzata” odbyła się staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Parku Miejskim akademja przy tłumnym udziale publiczności. Przemówienie wstępne wygłosił prezes prof. Mazur. Orkiestra 59 p. p. pod batutą por. Skupińskiego wykonała „Legendę Bałtyku”. Deklamację wygłosił podchor. Falmanowski, a prof. Stepczyński obszerny odczyt, charakteryzując sławną wyprawę. Na zakończenie odśpiewano wspólnie hymn floty polskiej „Nasz Bałtyk”.

Moch skazany na rok więzienia. Za włama-

nia do kupców Walters i Dombka odpowiadał przed sądem złodziej Stanisław Moch, lat 27. Przyznał się i został skazany na rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Rozprawie przewodniczył sędzia Dziennik.

Tajemnicze zwłoki noworodka. Odnaleziono zwłoki noworodka płci męskiej na cmentarzu w Pałędziu, pow. mogileńskiego. Zwłoki ukryte były w żywopłocie. Zachodzi podejrzenie dzieciobójstwa. Sprawcy narazie nie wykryto.

Tragiczny wypadek przy pracy. Dnia 13 bm. w Orlinku (pow. Mogilno) robotnik Springmann Jan zatrudniony był z synem rolnika Franciszkiem Józwiakiem przy nakładaniu brukwi na wóz. W chwili, kiedy Springmann pochylił się, Józwiak przez nieuwagę uderzył go widelnią w twarz, przyczem wybił mu lewe oko. Springmanna odstawiono do szpitala pow. w Hogilnie, gdzie następnego dnia zmarł.

Kradzież towarów kolonjalnych. Złodzieje dostali się do składu Stefana Lewickiego przy ul. Cmentarnej, przyczem skradli różnych towarów cukierniczych i kolonjalnych wartości przeszło 300 zł.

Katastrofa motocyklowa pod Gniewkowem.

Na szosie niedaleko Wielowca wydarzyła się katastrofa motocyklu, na którym jechali przyjaciele Gorzycki i Czajkowski. Maszyna wpadła na powózkę i strzaskała się. Gorzycki i Czajkowski odnieśli okaleczenia na całym ciele.

Świecie.

Co zrobiono dla biednych miasta? Konferencja męska św. Wincentego a Paulo, licząca tylko garstkę członków (około 40), zato gorliwych i oddanych sprawie miłosierdzia, za wzorem swego św. patrona otacza stałą opieką ok. 60 ubogich. O cichej lecz owocnej pracy konferencji niech świadczą kilka cyfr wyciągniętych z ostatniego sprawozdania kwartalnego. Wydano w kwartale ubogim: 1123 chlebów, 966 litrów mleka, pewną ilość maślanek, 172 ctr. węgla, 40 litrów nafty itd. Ponadto nie zapomina się o strawie duchowej dla ubogich.

Z życia harcerstwa. Ostatnio została w świe-

ciu utworzona komenda hufca męskiego Związku Harcerstwa Polskiego. Gimnazjalna drużyna harcerska im. T. Kościuszki otrzymała najwyższą kategorię (A) za wszechstronną sprawność harcerską i gorliwą pracę.

Walne zebranie Och. Straży Pożarnej, która w okresie sprawozdawczym obchodziła 50-lecie swego istnienia, wybrało do nowego zarządu pp. Jędrzejewskiego prezesem i naczelnikiem, Manikowskiego skarbnikiem, Szuka zastępcą, Chmielewskiego sekretarzem, Kminikowskiego zastępcą, Łjankowskiego i Bonę ławnikami, Ginter, Grajewski i Rychlicki komisja rewizyjna, Sikorski, Ejankowski i Rychlicki poczet sztabarowy.



Św. Józef: Poczuwajcie naród ci Polacy! W dniu moich imienin w Polsce panuje zawsze największa radość...

Wielki pożar w Kłodawie pod Chojnicami

W Kłodawie pożar zniszczył zupełnie cały dobytek rolnika Konrada Henninga. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapalił się sufit stajni, w następstwie czego powstał wielki pożar. Stajnia, stodoła, szopa i dom mieszkalny doszczętnie spłonęły. Ogień rozszerzył się z tak wielką gwałtownością, że nim nadeszła pomoc, można było jeszcze tylko myśleć o ratowaniu urządzenia. Z żywego inwentarza spalił się jeden koń, drugi wskutek silnych ran dogorywa, 6 sztuk świń, 3 krowy i 20 kur. Spaliło się także dużo martwego inwentarza. Uratowano jedynie urządzenie domowe. Z całego dobytku pozostały pozatem jedynie grzyby. Go-

spodarz nagle stał się żebrakiem. Inwentarz nie był ubezpieczony od ognia, natomiast budynki były ubezpieczone na 6 tys. zł, przyczem szkoda wynosi przeszło 12 tys. zł.

SIEROSŁAW, pow. świecki. Nowy zarząd Stow. Młodzieży Męskiej; Hieronim Puchowski prezes, Konrad Miłoch - sekretarz, Al. Januszewski - skarbnik oraz naczelnik, Witold Wiśniewski - bibliotekarz, Alfons Janowski - gospodarz.

Soruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka Radziecka ul. Szeroka.

Repertuar kin:

Luz: „W cieniu krzyża”.

Mars: „Małżeństwo dla opinii”.

Światowid: „W cieniu krzyża”.

Pałac: „Nocne sądy”.

Corso: „Król szpiegów”.

TEATR POLSKI

W sobotę o godz. 20 „Co on robi w nocy”. Leg. zniżk. 33 proc.

W niedzielę o godz. 16 „Pierwsza sztuka Fanny” komedia w 3 akt. z prologiem i epilogiem Bernarda Shawa.

O godz. 19.30 premiera „Damy i huzary” komedia w 3 akt. Al. hr. Fredry. Leg. zniżk. 33%.

Ważne obrady w Pomorskiej Izbie Rolniczej. W celu wykorzystania głosu czynnika społecznego, jego doświadczenia i znajomości stosunków, a jednocześnie w celu umożliwienia wypowiedzenia swej opinii, komisarz P. I. R. Sakowicz powołał do życia komisję doradczą-opiniotwórczą, w której skład weszli: b. prezes Izby dr. Kazimierz Esden-Tempski, b. wiceprezes Izby dr. Konrad Siudowski, prezes Pom. Tow. Roln. Donimirski, wiceprezes P. T. R. poseł Serżożyński, p. Ciążyński - Cierpice, p. Włcki - Kłosowo, p. Wozniowa - Gostkowo i p. Lewicki z Bobowa. W tych dniach obradowała komisja nad przygotowaniem budżetu Izby oraz nad organizacją biura Izby.

ŁOPIENNO. Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej zajął p. Lewandowski. Przewodniczył naczelnik pow. Bosiacki z Wągrowca, protokół pisał p. Polcyn. W skład nowego zarządu weszli pp. Jopp - naczelnik, Lewandowski - zastępca, Jarecki - sekretarz, Sporny - zastępca, Skórzyński - skarbnik; komisja rewizyjna pp. Pawelski i Arabasz, gospodarze pp. Pohl i Adamski. Członkiem honorowym mianowano p. Kochanowicza.

LASIN. „Sokół” przy pracy. W lokalu p. Szpitera odbyło się walne zebranie „Sokoła”, które zajął prezes Nalaskowski. Przewodniczył radca Szlosowski, protokół pisał p. Szymański, asesorami byli pp. Włodarkiewicz i Górny. Zarząd ma skład następujący: Józef Nalaskowski prezes i naczelnik, aptekarz Dębski L. wiceprezes, Dubiański skarbnik, Szymański sekretarz, Zygmunt Miedzianowski zast. naczelnika, Skotnicki gospodarz; ławnicy pp. Brunon Górny, Stanisław Górny, dr. Pobłocki, Ed. Szpiter; komisja rewizyjna pp. Kleszczyński i Włodarkiewicz.

Barcin.

Rada miejska omawiała ostatnio sprawę ustalenia emerytury dla tut. burmistrza Tyczewskiego. Uchwalono wnieść odwołanie do ministerstwa.

Hitlerowi w odpowiedzi. Z inicjatywy miejscowego „Sokoła” odbyła się manifestacja przeciwko niemieckim zakusom na granice Polski.

Dożywianie bezrobotnych. Z tut. kuchni dla bezrobotnych korzysta około 200 rodzin z miasta i obwodu wójtownego dzięki staraniom miejscowego komitetu.

Wyrwał kraty z aresztu i zbiegł. Jan Drozdowski z Wolie, podchmielwszy sobie, wszczął awanturę na ulicy. Za zakłócenie spokoju doprowadzony został przez stróżów do aresztu. Zorientowawszy się w sytuacji, tak zapragnął wolności, że wyrwał kraty z okna i zbiegł. Za uszkodzenie mienia publicznego i wylamanie się poniesie odpowiednią karę.

Na gorącym uczynku. W nocy amatorzy cudzej własności włamali się na strych p. Jasnowskiego w Ślaboszewku. Zdążyli już zapakować suszącą się bieliznę, gdy nagle nadszedł p. Chlebek, ponieważ usłyszał podejrzane szmery. Jeden z „pajęczarzy” zdołał uciec, natomiast drugiego przytrzymał.

Chodzież.

Z okazji 20-lecia Banku Nadnoteckiego odbyła się uroczysta msza św., a następnie walne zgromadzenie. Przewodniczył prezes rady nadzorczej dyr. Pawiński. Na sekretarza powołano p. Gapińskiego. Obszerne sprawozdanie z 20-letniej działalności spółdzielni złożył przewodniczący, przyczem podkreślił szczególnie zasługi założycieli banku, którymi byli ks. prob. Czechowski, śp. Teska, Hamling z Budzyna, Walkowiak z Prosnego, Styza z Studźców. W imieniu zarządu zabrał głos p. Miedzkiński. Po składaniu życzeń i załatwieniu kilku spraw wewnętrznym wybrano do rady nadzorczej pp. L. Ślusarka, W. Gapińskiego, J. Kozaka i W. Walkowiaka z Prosnego.

Włamanie w Łągu pod Czerskiem.

Telefonicznie donoszą z Łąga (pow. chojnicki), że w nocy dokonano włamania do wójtostwa w Łągu. Sprawcy zdołali poszkodować wójta p. Sowińskiego na większą kwotę. Szczegóły włamania narazie nie są znane. Władze śledcze w Chojnicach wysłały do Łąga funkcjonariusza p. p. z psem policyjnym, który dotąd w krótkim czasie dobrze się spisał i już kilku złodziei wytropił.

Tezew.

Włamanie do składnicy skór. W nocy na czwartek kilku sprawców włamało się do piwnicy przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 4 i na szkodę kupca Taubenblatt (katolik, nie żyd!) skradli kilka centarów najlepszej skóry podszewkowej wartości 4 tys. zł. Policja przytrzymała 4 osobników jako silnie podejrzanych o dokonanie włamania. Skradzionej skóry u nich nie znaleziono.

Pod zarzutem defraudacji aresztowany został urzędnik tut. wydziału powiatowego Józef Bielinski, będący od początku marca rb. w zawieszaniu.

Oszust w potrzasku. Policja graniczna przytrzymała pewnego osobnika, poszukiwanego przez policję warszawską za liczne oszustwa wekslowe.

Ruch emigracyjny wzrasta. W środę przez stację Tezew do obozu emigracyjnego w Wejherowie przejeżdżało 96 obywateli polskich, udających się do Argentyny.

Także Koronowo protestuje.



W ub. niedzielę odbył się w Koronowie wielki wiec manifestacyjny w związku z niepoczytalnym wystąpieniem wodza niemieckich socjalistów narodowych Hitlera. Przemawiał najpierw ks. prob. Hylarecki, po nim zaś zabrał głos mec. Niemczyk. Z entuzjazmem przyjęto tekst rezolucji. Fotografja nasza daje wyobrażenie o tłumach, jakie brały udział w manifestacji.

Doniosła rola wykładników dobra społecznego.

II. ogólny zjazd przedstawicieli Komunalnych Kas Oszczędności województwa poznańskiego i pomorskiego.

(j.) W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady zjazdu w sali gimnazjum im. Kopernika w Bydgoszczy.

Na zjazd przybyli wojewoda poznański Roger hr. Raczyński, prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, prezydent m. Bydgoszczy Barciszewski, prezydent m. Grudziądza dr. Włodek, naczelnik wydziału samorządowego woj. poznańskiego inż. A. Trzciniński, reprezentant wojewody pomorskiego nacz. Zakrzewski, starosta Nowak, szereg starostów i burmistrzów z powiatów, dyrektorowie BGK Barysz i Pawłowicz, dyrektorowie oddziałów BGK z Bydgoszczy, Poznania i Gdyni, dyrektor Banku Polskiego w Bydgoszczy Woda, prezesi rad, naczelnicy zarządów i dyrektorzy KKO.

Przewodniczył z urzędu obradom prezydent Cyryl Ratajski, który na wiceprzewodniczącego powołał p. prez. Włodka, na sekretarzy dr. Kuzniarza i dr. Witkowskiego.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego przemawiał p. wojewoda poznański Raczyński, który podkreślił wagę toczących się obrad i doniosłą rolę Komunalnych Kas Oszczędności. Zadanie kierowników jest trudne; z jednej strony bowiem muszą dbać, by interesy powierzonych im instytucyj nie były narażone na szwank, z drugiej strony mają pamiętać, że zadaniem kas jest ułatwienie ludności przebrnięcia obecnego przesilenia. P. Wojewoda życzy zjazdowi owocnych obrad, by uczestnicy przez pracę i obywatelski wysiłek dobrej woli przyczynili się do przetrwania kryzysu jaki przeżywamy.

P. prez. dr. Wiecki powitał zjazd imieniem Rady i Zarządu KKO m. Bydgoszczy. W przemówieniu wspominał, że zjazd odbywa się nazajutrz po nabyciu przez tutejszą kasę okazałej siedziby, co jest jeszcze jednym dowodem zbiorowego wysiłku.

MOWA PREZYDENTA RATAJSKIEGO.

Następnie przemówił p. prezydent Ratajski, przewodniczący II zjazdu KKO.

„W okresie polityki deflacyjnej stosowanej przez Bank Polski i władze skarbowe od lat trzech, hasła oszczędności łatwy znajdują u publiczności posłuch. Deponent odczuwa, że siła nabywczą złożonego przez niego pieniądza wzrasta obok odsetek, dopływanymu do kapitału w stosunku rocznym 5—8%,

przybiera depozyt jego na wartości w stopniu podwójnie wyższym, bo siła ekonomiczna pieniądza mnoży się w ostatnich trzech latach — poza odsetkami — o dalsze 10—16% w stosunku rocznym.

WZROST WKŁADEK.

Nic więc dziwnego, że w Polsce jesteśmy w ostatnim czasie świadkami stałego wzrostu wkładek oszczędnościowych i ilości deponentów we wszystkich instytucjach kredytowych prawa publicznego, a więc w bankach państwowych, w PKO i w kasach komunalnych.

Widzimy, że mimo ustawowej redukcji stopy procentowej, dokonanej przed 5 miesiącami, ostatnie miesiące wykazują wzrost stanu wkładek depozytowych w komunalnych kasach całej Polski, nie wyłączając województw zachodnich. Objaw ten, stwierdzony mimo rozpowszechnionego braku zaufania do stałości walut i mimo deficytów w budżetach państwowych, dowodzi, że sfery oszczędzające uważają za znacznie mniejsze ryzyko umieszczanie kapitału w kasie oszczędnościowej, niż w przemyśle, handlu czy rolnictwie.

JEDYNA UCIECZKA.

Nierentowność warsztatów produkcyjnych w Polsce coraz bardziej widoczna, odstrasza kapitalistów do tego stopnia, że nie pozostaje im nic innego, jak albo własna pończocha, albo wywóz pieniądza zagranicę, albo depozyt w krajowych kasach.

Przy równych w kraju i zagranicą ryzykach walutowych drobny kapitalista wybiera słusznie krajową kasę, szczególnieją tą, którą kontrolują organa publiczne, nie tylko jako zło najmniejsze, ale jako dobry interes finansowy.

TROSKA O LOKATY.

Nie w tem jest troska kierowników komunalnych kas oszczędności, ażeby zdobywać depozyty. W dzisiejszych warunkach napłyną one same bez środków propagandowych. Sztuka jest w tem, jak umożliwić płacenie

odsetek od wkładek przez odpowiednie ulokowanie powierzonych kasom kapitałów. Trudność niezwykle wielka w oczach załamywania się warsztatów pracy i najogólniej prowadzonych.

Niema poprostu komu pożyczać pieniędzy, bo żaden choćby najsumienniejszy dłużnik nie daje rękojmi, że pieniądze pożyczone będzie mógł oddać wogóle, a przede wszystkim na czas.

ZADANIA ZJAZDU.

Zjazd dzisiejszy ma jako zadanie, we wspólnych obradach odpowiedzialnych kierowników KKO rozważyć, jak pokonać trudności kredytowe obecnej chwili, jak sprawiedliwie wyrównać interesy wierzycieli i dłużników.

Nie zawsze są one sprzeczne. Interes wierzyciela wymaga, aby nie niszczyć dłużnika. Niszcząc go bez winy, niszczy wierzyciel własną swoją wierzytelność ze szkoda dla siebie samego. Przewrotny wymiar sprawiedliwości dłużnikowi najlepiej zabezpieczyć prawa wierzyciela.

O tem wszystkim będą się rozwodzili trzej referenci dzisiejszego zjazdu, dając obecnym sposobność do wypowiedzenia swoich spostrzeżeń i rad. A ponad temi obradami niechaj góruje jako myśl zasadnicza łącząca nas wszystkich, przeświadczenie, że obok pewności dla lokat gwarantowanych przez związki komunalne, dbać powinniśmy przede wszystkim o taniość kredytów dla najszerzych warstw społeczeństwa naszego, dla małorolnych, dla drobnego kupiectwa, dla rzemiosła. Dostarczając im kredytu możliwie taniego, winniśmy przyczynić się według możności do większej opłacalności małych warsztatów pracy, a temsamem do większej wypłacalności ich jako dłużników.

TANI KREDYT NAKAZEM CHWILI.

Przy powszechnym braku rentowności przedsiębiorstw rolnych czy rękodzielniczych winniśmy uznać, że kredyt udzielany nawet

Będziesz z siebie zadowolony —

Pielegnuj zęby pastą PULSA.

4576)

Grudziądz.

Z galerji naszych bliźnich.



Osobistość zana i ceniona na terenie, nietylko miasta Grudziądza, ale zna ją całe Pomorze, a szczególnie ziemie niewyzwolone, gdzie przez długi szereg lat pracował, a szczególnie zakasał rękawy do roboty organizacyjnej i oświatowej podczas walki plebiscytowej.

To też gdy na tych ziemiach plebiscyt wypadł na naszą niekorzyść, opuścić musiał te ziemie z wielką materjalną dla siebie stratą.

Osiedlił się w Grudziądzu. Czynnny i pracowity, dlatego widzimy go w samorządzie miasta oraz w wydziale sejmiku krajowego.

Apteka dyżurna: „Pod Lwem”, ul. Pańska 19, telefon 40.

Repertuar kin:

Apollo: „Pieśń nocy”.

Gry: „Czemp”.

Orzeł: „Student z Pragi” i „Na zachód od Borneo”.

Kalendarzyk teatralny. W sobotę 18 bm. gościnny występ teatru bydgoskiego z komedją pt. „Pan Damazy”. Dla młodzieży o godz. 16, a o godz. 19,30 galowe. W czwartek 23 bm. gościnny występ chóru Dana. Początek punktualnie o godz. 20.

Staraniem Chrześc. Zw. Naucz. Szkół Powsz. urządza się rekolekcje dla nauczycielstwa w dniach 25, 26 i 27 bm. w kaplicy nowego sierocińca. W sobotę o godz. 20 pierwsza nauka, w niedzielę 26 bm. o godz. 10 msza św. z nauką, a o godz. 15 nauka. W poniedziałek o godz. 20 ostatnia nauka. Spowiedź we wtorek i środę.

Z okazji imienin Naczelnego Wodza urządza tutejszy garnizon wraz z organizacjami przysposobienia wojskowego dnia 18 bm. o godz. 18,20 capstrzyk na Rynku Głównym. W Teatrze Miejskim odegrana będzie komedja p. t. „Pan Damazy”, poprzedzona przemówieniem kpt. Kulwiecia z Bydgoszczy. Akademia żołnierska o godz. 20 w Domu Żołnierza. Dnia 19 bm. o godz. 12,15 defilada na ulicy Lipowej, o 19-tej akademja podoficerska.

Akademja robotnicza z okazji imienin marszałka Piłsudskiego odbędzie się 19 bm. o godz. 18-tej w „Tivoli”. Wstęp bezpłatny.

Rzemieślnicy grudziądzcy pracują nad sobą...



Zakończenie kursu fachowego Towarzystwa Czeladzi Piekarskiej wraz z zaproszonymi gośćmi w piekarni Lietza z kierownikiem p. Hawranko i cechmistrzem p. Zajączkowskim oraz prezesem Tow. Czeladzi Piekarskiej p. Werneckim i prezesem Związku Cechów Piekarskich na Pomorzu p. Józefowiczem na czele.

po dzisiejszych ustawowo obniżonych stawkach kredytowych jest dla życia gospodarczego nieznośny, często szkodliwy, a nawet zabójczy. W obecnych warunkach gospodarczych więcej niż kiedykolwiek ma rację bytu tylko kredyt tani, a do popierania i stosowania tej zasady są powołane w pierwszym rzędzie KKO jako wykładniki dobra społecznego, a nie jako przedsiębiorstwa do wypracowywania wysokich zysków.

Te wytyczne mając na uwadze, najrzetelniej utrwalimy podwaliny instytucyj powierzonych naszej pieczy. Doświadczenie uczestników zjazdu jako zawodowców w danym przedmiocie, daje rękojmię, że zjazd ten skończy się ku pełnemu zadowoleniu i oczywistemu pożytkowi ogółu”.

Następnie dyrektor Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu p. Adamczewski wygłosił referat p. t. „Polityka finansowa KKO w dobie kryzysu”.

UCHWAŁY ZJAZDU.

Po referacie zjazd uchwalił następujące wytyczne dla polityki ogólnej i kredytowej KKO celem jak najrychlejszego przezwyciężenia skutków kryzysu oraz podtrzymania płynności kas:

1. Przy wszystkich kredytach należy przestrzegać zasad ustalania oraz regularnego ściągania odpowiednich upłat w ściśle określonych terminach.
2. W związku z tem należy ograniczać kredyty w rachunkach bież. bezterminowych, a natomiast udzielać kredytów: a) krótkoterminowych na weksle, b) średnioterminowych na rach. t. zw. terminowych z określonymi terminami upłat.
3. Przypominając rezolucję II ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli Komunalnych Kas Oszczędności o konieczności wzmacniania pogotowia kasowego, poleca się kasom, aby posiadały na podtrzymanie płynności a) w formie gotówki w własnej kasie lub na rachunku żyrowym Banku Polskiego, jak również lokat w bankach komunalnych, państwowych i P. K. O. — licząc w odwrotnej proporcji do sumy wkładów — 4% do 6% stanu wkładów, b) w formie niewyczerpanego kredytu w Banku Polskim, w bankach komunalnych i państwowych dalsze conajmniej 6 do 10% stanu wkładów.
4. Kredyty przyznane przez banki uważać należy za rezerwę, przeznaczoną na nieprzewidziane wypłaty wkładów i innych zobowiązań, a nie na udzielanie nowych pożyczek. Zadłużenie się K. O. w bankach winno mieć o ile możności charakter przejściowy; wyjątek stanowi redyskont weksli kupieckich.
5. Zadłużenie w bankach i innych instytucjach finansowych łącznie z redyskontem nie może przekraczać 20% rezerw, wkładów oraz sald kredytowych na rachunkach bieżących (z czego połowa powinna przypadać na redyskont). Norma ta odnosi się również do kredytów celowych, przyznanych kasom przez banki państwowe i komunalne do dalszego rozdziału, o ile K. O. przejmują za nie pełną odpowiedzialność.

Referat p. t. „Obowiązki rad i komisji rewizyjnych K. K. O.” wygłosił dyr. K. Słomski.

Nad referatem wywiązała się żywa dyskusja, w czasie której przemawiał naczelnik inż. A. Trzciniński, podnosząc konieczność harmonijnej współpracy organów kas.

Referat p. dyr. Sella p. t. „Ułgi kredytowe dla rolnictwa a K. K. O.” odczytał p. dyr. Witkowski. Nad referatem przeprowadzono dyskusję popołudniu.

O godz. 17 p. prezydent Włodek zamknął obrady zjazdu.

W czwartek wieczorem goście zjazdowi zwiedzili nową elektrownię bydgoską oraz wzięli udział w przedstawieniu Teatru Miejskiego.

Wieczorem odbyła się herbatka w salonach państwa prezydentostwa Barciszewskich, która zgromadziła wszystkich uczestników obrad oraz przedstawicieli świata bankowego tak instytucyj lokalnych jak i centralnych banków państwowych z Warszawy.

W bardzo miłym nastroju toczyła się późno w noc wymiana zdań odnośnie sytuacji finansowej Komunalnej Kasy Oszczędności.

W piątek w przerwie między obradami K. K. O. Bydgoszcz podejmowała gości śniadaniem w Klubie Polskim.

— Baczność, właściciele samochodów! W pierwszych dniach kwietnia br. odbędzie się rejestracja pojazdów mechanicznych w Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje Z. Kochański, kursy samochodowe w Bydgoszczy, ul. 3 Maja 20a, telefon 11-85.

— Związek Młodych Drogerzystów obwód omorski urządza w miesiącu kwietniu kurs fotograficzny z wystawą prac fotograficznych konkursem w zakończeniu. Wykłady prowadzić będzie p. prof. Piskorski. Pierwsza lekcja we wtorek, 4 kwietnia w sali fizykalnej miejskiego gimnazjum mat.-przyrod. im. Kopernika. Początek lekcji punktualnie o godz. 19. Opłata za kurs wynosi 5 zł. Wczesne zgłoszenia przyjmuje skarbnik A. Lewandowski w firmie B. Kiedrowski przy ul. Mostowej.

Kino Krystal

Początek o godz. 7 i 9
w niedz. o g. 5, 7 i 9.

Dziś w sobotę premiera !!

Film nad Filmy! Dramat ciemoty grozy i rozpusty. Reż. rosjanin Adolf Frotz według autentycznych rękopisów byłych dygnitarzy carskich oraz zabójcy Rasputina Ks. Jusupowa. 100% dźwiękowiec najnowszej produkcji pod tytułem

Rasputin

Demon Kobieci

W rolach głównych:
Conrad Veidt
Bernard Goetzke
Charlotte Ander
Elza Tamary
Aleks. Murski

Olsniwiający przepych dworu. Akeja dram. o największ. napięciu. Muzyka i org. śpiewy rosyjsk.
Nadpr. Tygodnik Foxa.

W sobotę o godz. 5-tej w niedzielę o godz. 3-ciej i w poniedziałek o 5-tej tylko po jednym przedst.
Człowiek Małpa

Kronika

Bydgoszcz, dnia 18 marca 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Cyryla Jer. b. w. d. K.
Jutro: Józefa Oblub. N. M. P.
Wschód słońca o godzinie 6,09.
Zachód słońca o godzinie 18,09.

Stan pogody.

Naogół chmurno i możliwy drobny deszcz. Temperatura bez zmian. (W Bydgoszczy od 12—16 stopni powyżej zera) Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.



→ Stan dzisiejszy o godz. 10
→ Stan wczorajszy

DYŻURY NOCNE APTEK od 13. III. — 19. III.

- 1) Apteka Piastowska.
- 2) Apteka pod Oriem.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa artysty malarza Bolesława Lewańskiego.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w sobotę, o godz. 4-jej po południu po cenach minimalnych, bo od 10 do 99 gr ukaże się ostatni raz w sezonie „GÓRKA PANI ANGOT”. Wieczorem teatr niezwykły. W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4-jej po poł. po cenach znizowanych operetka „POD BIAŁYM KONIEM”, wieczorem „WIECZÓR FREDROWSKI”. Wszystkie bilety sprzedane.
Tani poniedziałek wypełni operetka „POD BIAŁYM KONIEM”.
— „Mam lat 26”, głośny reportaż I. Michaly będzie najbliższą premierą w dziale dramatu. Próby z tej oryginalnej nowości odbywają się już od dłuższego czasu. W dziale muzycznym w przygotowaniu „ROZWÓDKA”, najweselsza i najmelodyjniejsza operetka Falla.

Na marginesie.

BAJKA.

Skarżyły się kozy i kozłeta na puste kasy i na kiepskie czasy, jakich świat nie pamięta. A wszystkiemu winne były kozy, które prowadząc reżim rozwiozły i gospodarząc marnie rujnowały koziażnię. Więc kozy z bekim i wrzawą radziły nad doli poprawa.



Wtem ktoś tak powiada:
Głupia z was gromada,

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Parada gwiazd”

Planetami filmowo-scenicznymi zwać się mogą, wędrują bowiem — jak tamte po niebie — i to w liczbie siedmiu (licząc i pianiste). Młode, świeże gwiazdy. Jakże się nie śmiać do nich i z ich kawałów, skoro dali sposobność na chwilę zbyć się pamięci o wielkim poście w... kleszeni. Chrzanowski kazał nawet z kryzysu drwić.
Co za odwaga!
Buja gość nas i siebie; ale buja sympatycznie.
Dwie rzeczy osobliwie: Pierwsza, że od dawniadawna nie obeszła się żadna tego rodzaju rewja bez przymieszki humoru semickiego wraz z odpowiednim zabarwie-

jeżeli reżim jest zły, bo kozy mają kiepskie lby, i wierzyć nie można ich łapom, to najlepiej władzę capom przez pełnomocnictwa oddać, a wtedy mowy niema o plaście, snuć się będzie szczęścia nie, każda walutę będzie mieć w kiesie, i beztrosko będzie żyć jak małpy w dziewiczym lesie.

Kozy, stare i młode, mając to wszystko na uwadze, bekim wyraziły swą zgodę ażeby capom oddać władzę.

Ludzie przysłowie mają: zamienił stryjek siekierkę na kijek! a kozy znów pokpiwają: zmieniła gapa koźlą na capa!

„Bracia masoni” w niemieckim teatrze dani będą w niedzielę o 4-jej po poł. poraz ostatni. Wieczorem o 8-jej przezabawna komedia „Muzyka dla Zuzi”.

— Ze względu na wojskowe uroczystości w niedzielę 19 bm. odbędą się w kościele garnizonowym tylko dwie msze św., a mianowicie o godzinie 8,30 i 9,15.

Stanisław Boruń.

Św. Józef.

I znów się w zieleni okrywasz radosną,
O, ziemię przysypaną zimnym śniegiem,
I znów się cieszysz wracając wiosną
Co szare pola tka zór z złotych ściegiem.

Cieszysz się, że twe pulsujące łono
Zawrze niedługo przyjaźń z jasnym niebem.
Wyrzuci z siebie ruń cudną zieloną
Co się rozzłoci wonnym żytnim chlebem.

Hej, idzie przez Twe drogi Józef Święty,
W powietrzu wiosna, słonecznym zbłękit-
nionem
Rozdzwania hejnał jakiś niepojęty
Nowej nadziei szczeroloty dzwonem.

Idźcie, o ziemię, przez Twe znojne szlaki
Ten wiosny patron i opiekun Boży,
Za nim z tułaczki biegną ptaki
Gdzieś z za mórz snych, obcej, zimnej [zorzcy.

I idzie przez te drogi Józef Święty,
Z płaszcza mu lecą bazy i stokrotki
Przed Nim szlak drogi nieobjęty
Spowity w nasze lzy radość i smutki.



Wesoły świergot ptaszka

pozwała ludziom na chwilę zapomnieć o troskach dnia. Barwna treść „Dziennika Bydgoskiego” wnosi pogodę do każdego domu. — Pochłonięci myślą o zbliżającej się wiosnie, nie zapomnijmy przed 25-tym odnowić przedpłaty za „Dziennik” na kwiecień.

Ważne dla rzemieślników.

Minister skarbu podpisał okólnik, który rozesłano do wszystkich urzędów skarbowych, według którego uczniowie i terminatorzy zatrudniani w warsztatach rzemieślniczych nie są zaliczani do zwykłych robotników. W ten sposób zatrudnianie uczniów nie obciąża właściciela warsztatu pod względem podatkowym.

Artystyczne plakaty reklamowe „Przewodnika Katolickiego”.

Ogólne zainteresowanie wzbudzą wywieszane w różnych oknach wystawowych naszego miasta, m. in. w oknie f-y „Frankoli” przy Placu Teatralnym, piękne, pełne artyzmu plakaty reklamowe „Przewodnika Katolickiego”, najpopularniejszego tygodnika ilustrowanego dla rodzin katolickich. „Przewodnik Katolicki” stał się największym, zarazem i najtańszym pismem nie tylko w Polsce, lecz na całym świecie. Nie-

niem językowym. Tu zaś samowystarczalność czysto polska! Druga idzie raczej w kierunku: debet. A mianowicie widocznie publika stołeczna coraz chętniej akceptuje zbytnią wulgarność wyrażań. Nie drażni jej: „pysk”, „morda” etc. Duch czasu!

Pozatem te ultrachłopskie podskoki podano w takim lubym tonie, żeśmy je wzięli niemal za rodzinny w ogólnem delikatnem cieście rewjowem.
Conti’ego piosenki nader mile głąskają; paniem robiło się słodko, majowo, bajkowo.
Wszystkie skecze wyborne i trafnie reprodukowane przez p. Skrobecką i Bogdę tudzież przez Brodzisza, Cybulskiego i Chrzanowskiego. Wszędzie wdzięk młodości różowił grę artystów.
Doskonale ten wabik podpatrzył Jastrzębiec i tylko na „wiosnianych” rolach oparł te krótkie, pod koniec rakietą niespodzianki strzelające, scenki małżeńskie.

ma bowiem miasta, wsi i osady w Polsce, w którychby się „Przewodnik” nie znalazł. Wszędzie, gdzie pulsuje życie polsko-katolickie, w wszystkich państwach Europy, Ameryki, a nawet w dalekich Japonii i Chinach, napotkasz „Przewodnik Katolicki” który dla ogromnych rzesz ludności stał się niezbędnym przyjacielem.
„Przewodnik Katolicki” nabyć można w urzędach parafjalnych, przed kościołami, w agenturach, w kioskach i u wszystkich sprzedawców gazet.



U golibrody.

— Salem alejkum, panie redaktorze! Skończyły się wszystkie kłopoty z naszym republikiem. Rząd dostał Generalvollmacht auf Tod und Leben, i obywatelomoga teraz spać spokojnie.
Co przedtem rząd mógł zrobić? Nic. Unmiał związany ręki. Chciał złamać kryzys, to kryzysy jemu. Pytał: kto tobie na to pozwalał? A teraz pan Prystor wyjmie sejmowego dokumentu i powi: cholera na

Szybko i dobrze...

działają tabletki Togonal przy bólach reumatycznych, podagrzy, bólach i rwaniu w stawach, neuralgji i przeziębieniu. Już od przeszło lat 15-tu z najlepszym powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togonal. Przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu wybitnych profesorów potwierdziło skuteczność działania tabletek Togonal. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze! Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Do nabycia we wszystkich aptekach. (4606)

— „Uniwersytet” żołnierski w Bydgoszczy. Polski Biały Krzyż otwiera uniwersytet żołnierski tutejszego garnizonu. Uroczyste otwarcie we wtorek 21 marca br. o godz. 19 w sali gimnastycznej 62 p. p. Wejście od ul. Sowińskiego.

— Z Rady Adwokatów. Aplikant adwokacki z Drohobycza Ludwik Dawid Löwenthal zamierza otworzyć kancelarię adwokacką w Bydgoszczy. — W poczet aplikantów adwokackich zostali przyjęci: Bertold Dobrin, Günther Hübschman, Tadeusz Jurkiewicz i Franciszek Ormiński — z siedzibą w Bydgoszczy i Henryk Trzebiński — z siedzibą w Kcyni. — Stawili wniosek o przyjęcie w poczet aplikantów adwokackich: magister praw Mieczysław Wójcik i magister praw Witold Kalkstein-Osłowski — z siedzibą w Bydgoszczy.

— Wykłady w korporacji Eksternia (SKM). W niedzielę 19 bm. o godz. 9 przedpoł. w Reursie Kupieckiej pogadanka naukowa dla wszystkich eksternistów. Referaty: 1. geografia (ogólny pogład na Europę), 2. trójmian kwadratowy i dyskusja równania kwadratowego, 3. rysunki i pogadanka z dziedziny malarstwa polskiego, 4. mat. „Funkcje trygonometryczne kąta dowolnego”. Wstęp wolny.

— Znaczenie pieniądza, dewaluacja, inflacja, dolar a giełda, sytuacja walutowa w Polsce. Aktualne te zagadnienia omówi prof. Władysław Lipczyński z liceum handlowego w niedzielę 19 bm. na plenarnem zebraniu Zw. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w małej sali Reursy Kupieckiej. Początek punktualnie o godz. 16. Goście mile widziani.

— Bezpłatny kurs języka francuskiego dla zredukowanych urzędników i urzędników, oraz inteligencji w wyjątkowo ciężkich warunkach finansowych, rozpocznie się we wtorek, 21 bm. o godz. 6-jej wiecz. Osoby zainteresowane proszone są o szybkie zgłoszenia, ażeby nie utrudniać biegu nauki. Sekretariat w gimn. Kopernika otwarty codziennie od godz. 6—8 wieczorem przyjmuje również zapisy na ostatni kwartał prowadzonych już kursów: przygotowawczego, elementarnego, średniego i wyższego. Warunki bardzo przystępne.

Materiały do obchodów 3-go Maja.

Już w dniach najbliższych ukaże się „Przegląd Oświatowy”, organ Tow. Czyt. Lud., w którym znajdują się również materiały do obchodów Konstytucji 3 Maja, jak: wykłady, deklamacje i t. p. Adres administracji: „Przegląd Oświatowy”, Poznań, Św. Marcina 37.

czebi! ja mam narodowe pełnomocnictwo, aby tobie zrobić śmierć!

Rząd może teraz ogłosić stan wojennego i w doraźnym trybu skończyć z centrolwem, z obwiepolem, z Chadejem i z Piastem. Eins-zwei! eins-zwei! panie Braun, oddaje panu winowajcy, spełniaj pan na nich swojego obowiązku!

Bardzo mądre było poczgnięcie, że z pod ty pełnomocnictwy wyjęto naszy Konstytucji. Una z pewnością nie wyczymałaby taki kapturkowy sąd. Bo una jest bardzo bidny położnicy. Szedem lat jak ona rodzi nowy Konstytucji i nimoże ji wydać na szwiat. Pan Marszałek jest wielki generał, szwietny publicysta i głęboki myszliciel, ale akuszer to on nie jest.

Jak pan mówi, abym przestał z rozmowem, na którym ja sze nierozumim? Jak pan redaktor sobie życzy — ja moge przejść na innego tematu.

Lubi pan szmonces? To niech pan powi, dlaczego Hitler jest najskromniejszy człowiek na szwiecie?

Pan niewi? Bo un niechce pokoju, un sze zadowolony z korytarzem.

A pan wi, dlaczego Hitler jest najsiłniejszy w Europy? Bo on prase, te szódmy potęgi szwiata, położył na pisk.

A dlaczego Anglja jest najsiłniejszy państwo — wi pan? Nu, bo ona nimoże ani funta uczymać.

Ze głowa Hitlera jest podobna do damski zielniarki, to pan z pewnoszczem wi, co? Także nie? Przecie pan Hitler ma w głowy także różny kombinacji.

Co powinien wiedzieć chory na cukrzycę o spożywaniu używek.

Główną cechą cukrzycy jest, jak wiadomo, zmniejszona tolerancja węglowodanowa, to znaczy, że organizm chorego na cukier gorzej trawi pokarmy bogate w węglowodany (jak naprzykład: słodycze, potrawy mączne i t. p.), aniżeli organizm zdrowy. Dlatego też i leczenie takiego chorego polega przede wszystkim na najdalej idącym ograniczeniu spożycia węglowodanów, a w pierwszym rzędzie — słodyczy.

Jest to jednak niezawsze racjonalne, gdyż każdy organizm, nie wykluczając i chorego na cukier, potrzebuje od czasu do czasu jakiegoś smakołyka, pozbawienie go tego może ujemnie wpłynąć na jego stan psychiczny, a zarazem i na dalszy przebieg samej choroby.

Wieloletnie doświadczenie przekonało mnie, że chory na cukrzycę z ufnością gotów jest zastosować się do najdalej idących ograniczeń dietetycznych przepisanych mu przez lekarza, o ile jadłospis jego będzie urozmaicony i zawierać będzie także niektóre używki i smakołyki. Właśnie brak tych ostatnich może nieraz, pomimo najlepszej intencji lekarza i najwłaściwszej diety, nie dać pożądanego skutku.

Dlatego też tęsknoty chorego na cukrzycę za używkami w postaci czekolady lub ciasteczka nie należy bynajmniej uważać za zbytek lub objaw łakomstwa, jest to bowiem naturalna potrzeba organizmu.

To też oddawna już z różnych stron czynione były starania nad wytworzeniem takich używek, które, obok dobrego smaku, zawierałyby jak najmniej szkodliwych dla diabetyka produktów.

O ile chodzi o czekoladę, starano się zastąpić cukier przez sacharynę. Procent węglowodanów w ten sposób został zredukowany do minimum, ale jednocześnie czekolada w dużym stopniu ucierpiała na smaku. Dopiero ostatnio, dzięki wprowadzeniu do lecznictwa przez prof. Thannhäusera „Siononu”, czekolada sporządzona na nim prawie nie ustępuje w smaku zwykłej czekoladzie i zarazem nie zawiera węglowodanów.

Mało tego czekolada sporządzona na „Siononie”, posiada nawet niektóre właściwości lecznicze. Oto włoski badacz Pavlazzi stwierdził na podstawie swoich licznych badań i obserwacji, że w przypadkach lekkiej i średnio ciężkiej cukrzycy, podawanie „Siononu” w dawce od 30 do 50 gr dziennie zmniejsza stopniowo ilość cukru w moczu. Inni znowu badacze stwierdzili, że „Sionon” obok odpowiedniej diety, może przyczynić się do zahamowania łakomości obserwowanej u chorych na cukrzycę skłonności do spadku wagi.

Jak widzimy więc, połączenie „Siononu” z czekoladą wytwarza dla diabetyka dość szcze-

śliwe warunki, dzięki którym czekolada ta staje się dla niego nie tylko używką przyjemną ale i pożyteczną.

Nieco gorzej przedstawia się sprawa z używkami mącznymi (ciastka, biszkopty, mączki itp.), z konfiturami i t. d., a to dlatego, że przeważnie zawierają one zbyt wysoki procent węglowodanów, aby chory na cukrzycę mógł je spożywać bez obawy o niepożądaną następstwa.

Pamiętać należy, że używki te tembardziej są wartościowe dla diabetyka im mniej zawierają węglowodanów. Z pośród b. dużej ilości firm, produkujących tego rodzaju produkty, tylko nieliczne zasługują na zaufanie. Do tych ostatnich należą, między innymi zdaniem autoritetów w dziedzinie leczenia cukrzycy, wyroby np. Dra Theinhardta w Niemczech, Callarda w Anglii, Heudeberta we Francji i inne. Ciekawym będzie tu nadmienić, że niektóre z nich doszły do bardzo znacznego udoskonalenia, obniżając zawartość węglowodanów w swoich wyrobach do najdalej idącego minimum, czyniąc tem samem spożycie ich prawie, że nieszkodliwym. Tak, np. Heudebertowi udało się wyprodukować konfitury z różnych owoców (jak, pomarańcze, morele, truskawki i t. d.) o zawartości zaledwie 4—5 proc. węglowodanów. Są to stosunkowo tak niskie liczby, że pozwalają choremu na cukrzycę korzystać z tych wyrobów i tem samem urozmaicać swój nieraz zbyt jednostajny jadłospis.

Pamiętać jednak trzeba, że u chorego na cukrzycę szczególnie w jej cięższych postaciach, odbywa się wadliwa przemiana już nie tylko węglowodanów lecz również białka i tłuszczów i dlatego spożywanie używki w dawkach, przekraczających dopuszczalną dla danego chorego normę, może spowodować pogorszenie choroby. Wina tu jednak leży nie w używkach, lecz w samym chorym, który nie potrafi zachować umiarkowania. Ilość węglowodanów, białka i tłuszczu spożytego z używkami należy obowiązkowo wliczyć do ogólnej ilości dopuszczalnej dla danego chorego.

Oczywiście wybór używek dozwolonych dla diabetyka, winien być bardzo ostrożny, należy wybierać tylko produkty pełnowartościowe, o ściśle ustalonej zawartości chemicznej.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia, spożycie używek przez chorego na cukrzycę nie powinno być kwestionowane, lecz wręcz przeciwnie, nawet zalecane, gdyż nieraz mogą one okazać się cennym pomocniczym środkiem przy przeprowadzaniu diety, niezawsze przypadającej choremu do gustu.

Dr. M. Pekar.

Warszawa.

Bez cukru
Czekolady dla Diabetyków
WEDLA
SŁODZONE „SIONONEM” — KALORYCZNIE
PEŁNOWARTOŚCIOWYM WĘGLOWODANEM
NIE RÓŻNIĄ SIĘ W SMAKU OD CZEKOLADY Z CUKREM

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Na święty Józef człek odetchnąć może;
Pójdiesz w odstawkę, mój piecu nieboże.
Ile to zimą węgla ci się taszczy

Darmo do paszczy.
Naucz się pościć, ty bestyjo cheiwa,
Coś tyle zżarła drogiego paliwa!
Od kwietnia już ci węglem nie natkamy
Łakomej jamy.

I ja też kucac nie będę przy tobie,
Jeno harmonję starą przysposobie
I po podwórkach pięknie śpiewać zacznę
Zwrotki cudaczne:

O Gorgonowej, co się stała sławna,
Że więcej o niej piszą od niedawna
Niżli o sejmie, albo o Hitlerze;

Aż mnie dziw bierze!
Co z nią - zająć mogło na lada przedmieściu,
A głośniej o tem jak ongi o Brześciu.
Mogłaby z zyskiem wydać dla publikii
Swe pamiętniki.

Jak zaś pozwana sprytny adwokaty
Wygiąć potrafią od więziennej kraty,

Prosto do Hollywood kubicie jazda —
Znów będzie gwiazda...
Tu się nie mówi: — winna, czy bez winy? —
— Sądu rzecz owa; on oceni czyny —
Jeno że dzisiaj ludzie bez kozery
Robią karjery.

Niejeden, co był arcyksięcia synem,
Z drogi ustąpić musiał przed Leninem,
Albo — choć królem — jak chce Mussolini,
Tak król uczyni.

Myszę se przeto: — Pocóż mi potrzeba
U proga żebrać o kawalek chleba,
Skoro wędrownym mieni mnie Kiepurka
Każde podwórko.

Zalim rozwoził opał po próżnicy
I wrzeszczał: „Jęgle! Jęgle!” — po ulicy?
Zaś pod kościołem melodyje dziadka
Słyż już jak z płatka.

Tak ci mi tera w oczy bakę świecą
I prorokują sławę zagranicą;
U nas bo trzeba inoze mieć walory,
By mieć honory.

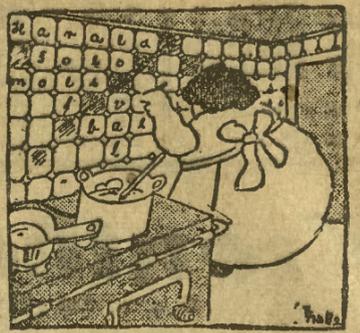
Żeby być zmlodu obracał szabelką,
Miałbym w karjerze gładką drogę wszelką
Jak cię mianują panem pułkownikiem
Reszta pewnikiem.

Dzisiaj przoszony byłbym z tej przyczyny
Na Pana Marszałkowie imieniny
I wnosząc winem zdrowie w setne lata,
Śmiałybym się z świata.

Oj nie dla wszystkich belwederskie winko;
Musy się obejść Polikarpek slinką;
Lepszego zato dasz w Niebieskiej strasie,
Święty Józefie. —

— Kreslenia techniczne, które umożliwiły zredukowanym pracownikom biurowym zdobyć pole w budownictwie i warsztatach mechanicznych, stanowią cenną wiedzę zawodową. Spiesz więc skorzystaj z nadarzającej się jeszcze raz okazji i zapisz się na kurs kreslenia. Patrz ogłoszenie!

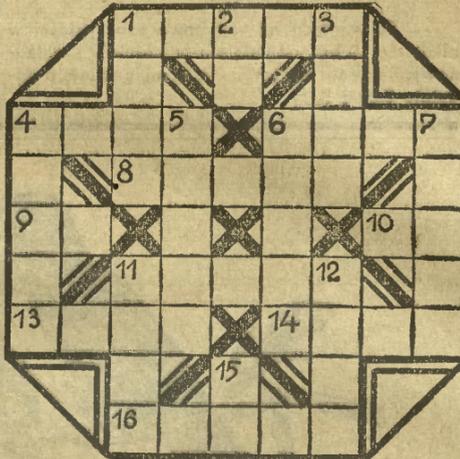
— Z życia Tow. Marynarzy. Na ostatnim posiedzeniu, które zajął prezes Wasilenko, prelegent Z. O. K. Z. p. Ohler wygłosił zajmujący referat na temat obecnych stosunków polsko-niemieckich. Mówca apelował do organizacji, aby w imię swego programu stała niezłomnie na swym posterunku. Po dyskusji uchwalono odpowiednią rezolucję przeciw Hitlerowi. W dalszym ciągu zebrania powołano nowy urząd referenta organizacyjnego, na który powołano p. Bossaka.



Kucharka, która lubi rozwiązywać „krzyżówki”.

SZARADY ZAGADKI

KRZYŻÓWKA. Nr. 133.



Poziomo: 1. główny artykuł spożywczy, 4. gatunek śmietany (również kosmetyki), 6. wia-

zka zboża, 8. zeszyt, 9. przyimek miejsca, 10. nazwa spółgłoski płynnej, 11. oznaka żalu, 13. figura geometryczna, 14. nieuczestliwy król tebański (znany ze Safoklesa), 16. srogi władca.

Pionowo: 1. rodzaj kwiatu pięniężnego, 2. rodzajnik żeński francuski, 3. inacek rokosz, rozruchy, 4. objaw niezwykłego uczucia, 5. tłuszcz, omasta, 6. jeden z najważniejszych organów w ciele, 7. potwór morski (wielonóg), 11. ogrodzenie, 12. kaflarz, piecacz, 15. skrót: „bieżącego roku”.

ZAGADKA. Nr. 134.

Pospolicie zmieszczę wiele;
Gdym w kościele, wzbudzam trele;
W kuźni zaś iskrami strzele.
Przytem zwolna koks spopiele.

MAGICZNY KWADRAT LICZBOWY. Nr. 135.

3		18
14		7

Rozmieścić w kwadracikach liczby 3—18 tak, aby suma szeregów poziomych i pionowych tudzież przekątni wynosiła 42.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI OBRAZKOWEJ Nr. 128.



Czarem otwiera się grotą;
A w niej pełno srebra złota.

ROZWIĄZANIE SZARADY. Nr. 129.
Fa - ra - on.

TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESLALI:

Miejscowi: J. Lewandowski, M. Jaworski, R. Kosecka, E. Budziak, A. Janicki, K. Rosiński, L. Madejski, Fr. Krzemkowski, T. Waśkowska, E. Piechowiak, T. Pawlak, E. Górski, I. Majewska, T. Kaszuba, R. Sikora, J. Roesner, W. Siuda, Fr. Zieliński, Z. Bobowski, J. Hojnański, J. Kleindienst, T. Nowicki, Z. Maradziński, W. Biedziak, I. Cieszyńska, Cz. Kocoon, H. Kocówna, G. Szczeniakówna, E. Woźniak, H. Brzozowski, J. Gaca, B. Buzalski, T. Chrapkowski, K. Góral, B. Hybiakówna, Maciofkówna, Z. Grzesiak, B. Kozłowski, M. Górski, H. Stelmachowski, B. Szczeblewski, S. Szlachetka, Ł. Zabłocka, M. Waliszewski, J. Ginter, H. Domański, B. Waca, J. Puziakówna, A. Makowska, G. Makowska, H. Siuda, H. Potka, M. Kowalewski, M. Piekarski, Cz. Śliżewski, J. Zuchowska, E. Piaszczyk, T. Mikołajewski, I. Mocydlarzówna, K. Dejas, W. Boraniak, L. Kluczyńska, E. Kopka, H. Deja, Z. Łukasiewiczówna, I. Obuszynska, G. Bocianówna, W. Lewandowicz, St. Hurdziak, Cz. Sobczak, E. Kasprzakówna, H. i Z. Wiśniewski, G. Lysak, Ł. Kucharska, E. Rybak, A. Konieczka, M. Cichoniówna, H. Olejniczakówna, H. Baranowska, L. Bak, J. Paehorówna, M. Michalski, T. Piekarska, B. Nowogórski, R. Tomaszik, L. Kowalski, E. Wierszewski, B. Królik, Cz. Pipowski, M. Tomczykówna, E. Iwersówna, W. Białon, S. Pęcikiewicz, U. Kempinska-Andrzejewska, W. Piak, B. Urbaniak, M. Rubaszewski.

Zamieścił: A. Szkopiakówna - Trzyczyn, H. Schreiberówna - Fordon, A. Koziolkówna - Wolwark, W. Danielewicz - Toruń, E. Dubiński - Toruń, G., Z. i P. Drzewieccy - Gniewkowo, B. Balcerowicz - Kcynia, H. Kaszuba - Brodnica, J. Świątek - Pomorze, S. Bakówna - Prusze, H. Dąbrowski - Białośliwie, M. Günter - Kłownowo, W. Perlikówna - Trzeciewie, J. Majewski - Gniewkowo, Ł. Felczykowska - Miedzno, J. Boruta - Nakło, J. Geislerówna - Zielonki, K. Krakowski - Wierzohucin Król., A. Byczkowski - Pelplin, Z. Perlik - Kapasciska Mała, L. Kowalski - Nakło, I. Bulewska - Gruczno, A. Rydwelski - Poledno, L. Hojnański - Barcin, K. Grus - Państw. Nadleśnictwo Wirty, H. Miłbradt - Łochowo.

NAGRODY W DRODZE LOSOWANIA OTRZYMAŁI:

1. Urszula Kempiscka - Bydgoszcz.
2. Gabryśka Drzewiecka - Gniewkowo.
3. Franciszek Zieliński - Gmina Kamionka.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Polaż”, Umieścimy, ale ze znacznymi zmianami. Prosimy o zadania bardziej pomysłowe. Na poprzednią korespondencję umieściliśmy odpowiedź; widocznie Pani przeoczyła. (Wskazówek, dotyczących działy rozrywkowego udzielił nasz specjalista szaradowy p. Krasicki ul. Ossolińskich 15 II).

Rebusista z Torunia nie dołączył rozwiązania, dlatego nie możemy ocenić, czy rebus jest dobry.

Odpowiedzi redakcji

Właścicielowi domu w Bydgoszczy. Zwrot opłat za wodę tym właścicielem, którzy mają bezrobotnych lokatorów i nie mogą tych opłat uścić, nastąpi tylko na wniosek. Deputacja wodociągów i kanalizacji zajmie się odnośnie sprawą przy współudziale przedstawicieli związku właścicieli nieruchomości dopiero po 1 kwietnia (po zatwierdzeniu budżetu).

Kasjarze na gościnnych występach w Bydgoszczy.

Trzy większe włamanie w jednej nocy.

(ak). W nocy z czwartku na piątek dokonano kilka śmiałych włamań w Bydgoszczy. M. in. znalazła się w Bydgoszczy banda wielkomięskich włamywaczy — specjalistów od kas ogniowatych. Przebywają tu na „występach gościnnych“. Pierwszej próby dokonali, włamując się niezwykle zrecznie do

BIURA ADWOKATA DR. TYPROWICZA

przy ul. Mostowej róg Grodzkiej. W godzinach nocnych kasjarze „pracowali“ aparatem tlenowym, którym po odsunięciu od ściany wielkiej szafy żelaznej rozpruli kasę ogniowatą, w której

ZNAJDOWAŁO SIĘ 200 ZŁOTYCH ORAZ RÓŻNE AKTA.

Włamywacze zabrali gotówkę, akta i dokumenty natomiast porzucali na ziemi. Nad ranem, gdy personel przyszedł do pracy, zastał w biurze wielkie spustoszenie. Zaalarmowano policję, która czyni energiczne dochodzenia za kasjarzami.

Tej samej nocy włamali się nieznani sprawcy do warsztatu i wędzarni mistrza rzeźniczego p. Leona Romańskiego przy Zbożowym Rynku 14. Przez wybite muru w ogrodzie dostali się na podwórko a następnie wytrychem i innymi narzędziami utworowali sobie drogę do wędzarni i warsztatu. Złodziejom chodziło

O PRZYGOTOWANIU WIELKONOCNE.

Zabrali przeszło dwadzieścia pierwszorzędnych szynk, czterdzieści kiebas wielka-

nocnych i nieustaloną dotąd ilość mięsa. Szkody oblicza p. Romański na 500 zł.

W BIURZE MIEJSKIEGO WYDZIAŁU W. F. i P. W.

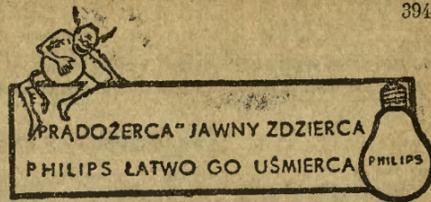
przy ul. Libelta 5. Włamywacze rozbili kilka szaf i biurek, m. in. biurko dyr. Matuszewskiego. Pieniądzy nie znaleźli. Łupem złodziei padł aparat fotograficzny dyr. Matuszewskiego, wartości 300 złotych.

Trzy śmiałe włamanie w jednej nocy to pewien rekord jak na bydgoskie stosunki.

Kurs betoniarski w Bydgoszczy.

(js). We wczorajszy piątek dobiegł końca 3-dniowy kurs betoniarski, urządzony przez Związek Polskich Fabryk Portland-cementu przy wybitnej pomocy budowniczego powiatowego Fischera. Wykłady odbywały się w szkole przemysłowej, gdzie dyr. Siemiradzki, doceniając wagę imprezy, bardzo gorliwie zajął się swoimi gośćmi. Instrukctorem kursu był p. Szajbo. Słuchało go pilnie około 60 uczestników kursu. Wkońcu oglądano w jednym z miejscowych kin film propagandowy, poczem udano się do składnicy miejskiego oddziału drogowego, którą budowniczy Juskiewicz chętnie stawił do dyspozycji. Pod kierownictwem fachowców wykonano szereg wytworów cementowych, jak dachówki, pułtaki i płyty chodnikowe. Odpowiednie formy i narzędzia mieli instruktorzy z sobą w specjalnym samochodzie propagandowym Związku.

Podobne kursy odbyły się już w innych



powiatach i przyniosły tamtejszym rzemieślnikom, a przedewszystkiem murarzem, wiele pożytku, gdyż znanymi ich z najnowszymi metodami prac. Kurs bydgoski zgromadził jedynie uczestników z poza miasta, gdyż w samej Bydgoszczy podobne pokazy już kilkakrotnie się odbywały względnie rzemieślnicy tutejsi inną drogą zdobyli odpowiednią umiejętność.

Redakcja naszego pisma wysłała na zakończenie kursu swojego przedstawiciela — w tych dniach czytelnicy nasi ujrzą kilka aktualnych fotografii.

Gruźlicę, krzywicę, złą przemianę materji u dzieci i dorosłych leczy zawierający czynniki witaminowe Jecorol Magistra A. Bukowski. Wystrzegaj się bezwartościowych namiastek i naśladowictw. (4069)

Wypadek samochodowy na szosie gdańskiej.

W ub. czwartek o godz. 10 wieczorem wydarzyła się na szosie gdańskiej w pobliżu Bydgoszczy mała katastrofa samochodowa. Auto firmy Bracia Tysler na śliskiej szosie zarzucało i uderzyło o drzewo przydrożne. Szofer wyszedł bez szwanku, natomiast znajdujący się w samochodzie podróżujący p. Leon Stenzel odniósł lekkie obrażenia na twarzy wskutek odłamków szkła. Samochód został uszkodzony. Tylko dzięki niezbyt szybkiemu tempu jazdy nie doszło do większej katastrofy.

Siekiera w nogę przy rąbaniu drzewa.

Wczoraj popołudniu o godz. 17,15 podczas rąbania drzewa w lesie w Oplawcu 43-letni bezrobotny Michał Władysław, zamieszkały przy ul. Grunwaldzkiej 133, przez nieuwagę tak niefortunnie uderzył siekierą w lewą nogę, iż przeciął nawet kość. Władysław padł nieprzytomny i dopiero przechodnie zauważyli go leżącego w kałuży krwi. Zawezwano pogotowie ratunkowe, które zawiózło nieszczęśliwego bezrobotnego do lecznicy miejskiej. Stan jego jest poważny.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

CH. D. KOŁO CZYŻKÓWKO.

W niedzielę, 26 bm. o godz. 11,30, zaraz po sumie odbędzie się zebranie w lokalu p. Glapy przy ul. Grunwaldzkiej. Na porządku obrad ważne sprawy. Goście i sympatycy mile widziani. Referat wygłosi red. Nowakowski.

Kto wybił szyby w „Deutsche Rundschau“

W nr. 60 „Dziennika Bydgoskiego“ wyraziliśmy przypuszczenie, że okna w wydawnictwie bydgoskiej „Deutsche Rundschau“ zapewne sflaczono zostały przez niemieckich republikanów. Ponieważ inspiratorzy zamachu („duchowi“ sprawy), o których głównie chodzi, nie zostali dotychczas wyśledzeni, wstrzymujemy się — z zrozumiałych powodów — od podania szczegółów w tej niewyjaśnionej dotąd sprawie. Aresztowano wprawdzie kilku młodzieńców, lecz to jeszcze śledztwa nie wy-

czepuje. Redakcja „Deutsche Rundschau“ pragnąc osłabić nasz zarzut, że pismo ich obrało kierunek wyraźnie hitlerowski, informuje nas dzisiaj po koleżeńsku, że dla Niemców w Polsce sprawa struktury państwa rozstrzygnięta będzie w Warszawie a nie w Berlinie i że sprawa ostatnia dla nich (tj. dla Niemców tutejszych) podrzędna tylko ma znaczenie.

Wobec takiego stanu rzeczy i my chętnie stwierdzamy, że obecnie (po wybitciu szyb) kierunek „Deutsche Rundschau“ nie jest już taki, jaki był w okresie wyborów do Reichstagu, kiedy „Rundschau“ podawała wyłącznie informacje o manifestacjach hitlerowskich, przemilczając manifestacje republikańskie, i nie jest taki triumfatorsko-agresywny, jaki zauważono w opisach zwycięstwa Hitlera.

Podpadło to nietylko nam, ale i wielu Niemcom, którzy się przed nami na jednostronność „Rundschauerki“ żalili.

— Krzyże Niepodległości. Dzisiejszy „Monitor Polski“ zamieszcza zarządzenie o nadaniu za prace w dziele odzyskania niepodległości Krzyża Niepodległości z mieczami 34 osobom. Krzyża Niepodległości 1066 oraz Medalu Niepodległości 1406 osobom.

— Koncert mandolinistów. Dziś o godz. 8-ej w sali Dyrekcji Kolejowej przy ul. Dworcowej odbędzie się koncert orkiestry mandolinowej na instrumentach serbskich. Doskonali ten zespół już występował niejednokrotnie i zapisał się w pamięci publiczności bardzo chlubnie. W programie poważne popularne utwory. Będzie to więc prawdziwa uczta duchowa dla miłośników muzyki mandolinowej i dla tych, którzy jeszcze tego rodzaju artysty nie znają.

przez gminę, grunty zaś należące do niemieckiego „Schulvereinu“, potrzebne na wykłucie nowej ulicy (z Zacisza — przez Ogród Botaniczny — do Senatorskiej), mogą być przez magistrat przejęte, jeżeli udzieli się pod budowę niemieckiego gimnazjum inny, stosowny plac — drogą zamiany. W ogrodzie botanicznym mają być wybudowane schrony dla uczącej się młodzieży a na ulicy Chopina — ogródki miejskie.

Z nadwyżki kasowej Towarzystwa walne zebranie na wniosek prezesa ofiaruje: 60 zł na zakup dalszego tysiąca cegieł dla kościoła OO. Misjonarzy, 50 zł dla bezrobotnych i 25 zł na rzecz ochronki.

Zarządowi za jego sumienną i owocną pracę wyrażono uznanie. W składzie zarządu nie poczyniono większych zmian, — dotychczasowych zasłużonych pracowników społecznych wybrano na nowo; są to pp. dr. Studziński, em. płk. Zachara, Aulich, Rauhut, Sowiński a na miejsce hr. Tyszkiewicza radny miejski p. Nieruszewicz. Komisji rewizyjnej przewodzi p. Tollas.

Szczęście Boże w dalszej pracy!

Z notatek reportera.

Adolf Hitler w Bydgoszczy. — „Heil! Heil!“ — Lewandowscy górami — Z „zakulisowych tajemnic“ nowej książki adresowej Życie nocne Bydgoszczy koncentruje się w kabaretach.

Czy może być większa sensacja w dobie obecnej jak „Adolf Hitler w Bydgoszczy“? Nie jest to żadna kaczka dziennikarska, ani też przedwczesny żart prima-aprilisowy, lub

poroniony plód wybujałej fantazji reportera, gdy redakcja i czytelnicy żądają sensacji... a o które tak bardzo trudno. Istotnie — żadne „budny na resorach“, albo „nabijanie w butelkę“, czyli bujanie w bambus — lecz najrzeczywistsza rzeczywistość: Adolf Hitler w Bydgoszczy. Z każdym zrozbilnym zakład, kto powatpiewa i nie wierzy w istnienie Hitlera w naszym mieście. Myli się jednak ten, kto przypuszcza, że chodzi w tym wypadku o owego naśladowcy polityki Bismarcka, żelaznego czy też błaznanego kanclerza Nowych Niemiec.

Prawdziwy Hitlerini, maż stanu współczesnych Niemiec obrazili się niewątpliwie, gdybyśmy zaprezentowali mu naszego bydgoskiego Adolfa Hitlera, skromnego szewczyne, pochodzenia żydowskiego. Ciekawość odkryć zawiadczam przechadzcę w gmachu narożnikowym ulicy Podgórznej i ul. Melchiora Wierzbickiego, w owym prawdziwym „hotelu“ żydowskim, mieszczącym kilkadziesiąt rodzin żydowskich. I tam na drugim piętrze zamieszkuje bydgoski żydek Adolf Hitler, który przed trzema laty z Kiele przywędrował do Bydgoszczy, ażeby nas „uszczęśliwić“. Niepozorny ten człowieczek dumnie nosi nazwisko obecnego kanclerza Niemiec. Gdzie tylko bowiem się zjawia, wszędzie znajomi witają go okrzykiem „Heil Hitler, Heil, Heil!“ Żydek kwituje uśmiechem... wielce zadowolony.

Co za ironja losu! Kanclerz Rzeszy Hitler, stuprocentowy Aryjczyk czystej krwi (?) tępi żydostwo wschodnie w granicach swego kraju, twierdząc że foetus judaeus (fotor żydowski) czyli „der jüdische Rassen-gestank“) zanieczyszcza powietrze w Niemczech a tu w Bydgoszczy — świat się zadziwi! — Adolf Hitler nienawidzi gojów. Takie to cuda dzieją się na świecie a może największym cudem będzie, jeżeli po dokładnym zbadaniu genealogji rodu niemieckiego kanclerza dojdziemy do wniosku, że

i berliński Adolf Hitler jest pochodzenia żydowskiego.

Jeżeli już mowa o nazwiskach, to warto przytem stwierdzić, co powiada nam „za kulisami“ najnowsza arcyciekawa książka adresowa m. Bydgoszczy. Botanika, zoologia, polityka — wszystko mieści się w nazwiskach Bydgoszczan. Jest Pietruszka, Ogórek i Sledź a nawet sam Piorun zastąpiony. Kto zgadnie, jakie nazwisko najczęściej spotykamy w Bydgoszczy? Gdy dawniej nazwiska Wiśniewski, Meyer, Müller i Schultze osiągały rekord — to obecnie Lewandowski jest górami. 380 razy spotykamy się z nazwiskiem Lewandowskich (w tem samych Janów Lewandowskich jest przeszło 40). Następnie mamy: 250 Nowaków, 230 Wiśniewskich, 200 Zielińskich, 170 Nowickich, 162 Kaczmareków, 155 Jankowskich, 150 Schmidtów i tyleż Schulzów, 116 Nowakowskich, 145 Szymańskich, 161 Kowalskich, 149 Kwiatkowskich, 120 Grabowskich, 110 Dąbrowskich, 80 Krügerów i Kozłowskich, 72 Czajkowskich i 55 Baków. Mayerów niemal że wogóle niema. Tak przedstawia się statystyka najliczniej zastępianych nazwisk w Bydgoszczy.

Wkońcu interesuje każdego pytanie: Bydgoszcz w nocy? To nie Paryż lub Berlin — ani Warszawa. Na ulicach naogół spokój, cicha. W lokalach pustki — jedynie w „Oazie“ i w „Picadilly“ ruch. Nawet przy poniedziałku ludzie uciekają przed kryzysem i kłopotami w objęcia jedenastej muzy — kabaretu i zapełniają lokale. Czarną kawą lub wódecznością pragną wstrzyknąć sobie trochę kofeiny wzgl. alkoholu w żyły zamierających interesów. To niedobitki świata handlowego. Wszystkie zawody są reprezentowane.

Gdy dawniej stroniłmy od kabaretu ze względu na zdrzierstwo — to dzisiaj ceny są zupełnie przystępne. Za garderobę nie potrzeba już opłacać wielkiego haraczka, za trunki i inne „środki antykryzysowe“ płać się ceny normalne a przytem na deser otrzymuje się doskonały program-variety. Wsluchując się w angielskie piosenki ma się wrażenie, że to słynne londyńskie „Picadilly“. Tymczasem powoli dochodzimy do wniosku, że to — spokojna Bydgoszcz w nocy. Ali.

Ruch budowlany na Bielawkach był w roku zeszłym bardzo silny.

(n). Piąty rok działalności „Towarzystwa Miłośników dzielnicy Bielawy w Bydgoszczy“ rozpoczął się pod dobrymi auspiciami. Na doroczne walne zebranie w dniu 17 bm. przybyła większa ilość członków, a niżeli w poprzednich latach. Prezes Towarzystwa, emerytowany wiceminister dr. Władysław Studziński poinformował członków o płonach pracy zesłorocznej: gmina zrealizowała projekt budowy nowej szkoły powszechnej ku zadowoleniu wszystkich mieszkańców Bielaw; w oświetleniu ulic przedmieść znać duży postęp (nawet ulica Ciemna, na której „nomen est omen“ dawniej nie świeciła się ani jedna lampa, ma dziś 6 lamp gazowych i... jedną naftową); sieć wodociągów i kanalizacji dochodzi już do ulicy Jastrzębiej; dla ochronki, w której siostry miłosierdzia opiekują się najbardziej z baraków, wystarano się u magistratu o subwencję; dla wygody mieszkańców dzielnicy Bielawy postarano się o utworzenie filii biura meldunkowego na ulicy Paderewskiego 3. Apteki bielawskiej nie zdołano utrzymać, więc przeniosła się na ulicę Gdańską. Tak samo komunikacja autobusowa utknęła na martwym punkcie, ponieważ nadmierne obciążenie autobusów zraziło przedsiębiorców.

Na najbliższą przyszłość projektuje zarząd Towarzystwa Miłośników dzielnicy Bielawy wiele prac pożytecznych o znaczeniu nie przemijającym.

Ruch budowlany na Bielawach jest bardzo silny. W zeszłym roku powstało 50 budynków wzgl. są na ukończeniu. W roku bieżącym przewidziane są dalsze budowy. Ważnym dla Bielaw jest plan powiększenia miejskiego ogrodu botanicznego, który ma sięgać do ulicy Senatorskiej. Dawniejsze tereny Eckerta są przecie wykupione

A jednak szczęście trzyma się stale kolektury „Uśmiech Fortuny“!

Dowiadujemy się, że w 8-mym dniu ciągnięcia klasy 5-tej padły w tutejszej znanej z wyjątkowego szczęścia kolekturze „Uśmiech Fortuny“ następujące wygrane:

zł. 20.000. — na los nr. 28227

zł. 10.000. — na los nr. 58627

A więc kto chce wygrać, powinien grać stale tylko w kolekturze „Uśmiech Fortuny“ Bydgoszcz, Pomorska 1.

Kto wygrał na loterii?

W ośmym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 26-jej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:
20.000 zł. Nr. 28227.
15.000 zł. Nr. 144701.

Sprawdźcie swoje losy w Kolekturze Szczęścia

KAFTALA BYDGOSZCZ
ulica Jagiellońska 2
Główna wygrana 1000000 zł padnie w ostatnim dniu ciągnięcia!

10.000 zł. Nr. 38555 58627.
5.000 zł. Nr. 39643 91586 100898.
2.000 zł. Nr. 10314 25168 27075 29130
38270 40596 45329 + 47184 + 54853 56211

58993 61487 65776 75270 75284 83025
86681 102220 + 104985 111393 119299
123678 + 135162 + 137244 + 137885
147174.
1.000 zł. Nr. 1651 7214 21560 26594 +
30752 + 31810 43333 50256 52933 58979 +
64745 65232 67346 69033 + 68828 +
68861 70387 70494 75470 + 82090 82869
84104 85372 877935 94869 97297 97382
101033 107665 110640 112373 112604
115620 121850 138020 138077 145095.

Wszelkie wygrane losy zmieniać należy na nowe do dalszej gry tylko w najszcześniejszej kolekturze „Uśmiech Fortuny“, Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych.

MARYSIENKA
Początek o godz. 8.25 i 9.
Kupony ulgowe ważne.

Dzisiaj w sobotę, premiera wspaniałego podwójnego programu. Dźwiękowy olbrzym z czasów wielkiej wojny p. t.

Szalona Dziewczyna

Zaden z widzianych filmów wojen nie wywarł na widzu tak olbrzymiego wrażenia jak to czyni Szalona dziewczyna

Jednocześnie nieodpłatow. „MISTRZ MASKI” Lon Chaney w niezwykłym filmie pod tytułem (4880)
„W WIRZE WIEKOMIEJSKIM”

Trybunał na miejscu zbrodni w Brzuchowicach.

Tajemnica strasznej nocy ani o jotę nie została wyjaśniona.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

Lwów, 17. 3.

Dzisiaj o godz. 1-ej przybył z Krakowa do Lwowa trybunał z prezesem Jendlem na czele oraz sędziowie-wotanci, prokurator, rzeczoznawcy, sędziowie przysięgli, obrońcy i dziennikarze, którzy udali się samochodem i autobusami do Brzuchowic, celem dokonania wizji lokalnej. Przed willą Zaremby, gdzie zamordowana została Lusja Zarembianka zgrupował się wielki tłum publiczności z okolic Lwowa i Brzuchowic, DOCHODZĄCY DO 2.000 OSÓB.

Ze świadków przybyli inż. Zaremba z synem Stanisławem, dr. Csala, nadkomisarz Frankiewicz, komendant Respond i in. O godz. 14.10 karetką przywieziono Gorgonową, która udawczy się do willi, zajęła miejsce w swoim pokoju. O godz. 14.25 przybyli członkowie trybunału, przewodniczący w towarzystwie sędziów i rzeczoznawców. Wkrótce rozpoczęły się badania.

Przy badaniu zeznawał komisarz Respond, który prowadził śledztwo. Zkolei trybunał udał się do piwnicy, w której znaleziono zakrwawioną chusteczkę, gdzie przeprowadzali badania rzeczoznawcy, poczem rozpoczęło się badanie pokoju Lusji oraz muru, okalającego ogród. Następnie przewodniczący zarządził odtworzenie ruchów sprawcy mordu w chwili opuszczenia głównej werandy. Chodziło o ustalenie, ile czasu trzeba użyć na przejście trasy od

głównej werandy do piwnicy i małej werandy. W dalszym ciągu przewodniczący wezwał Stasia w celu przeprowadzenia badań w hollu, gdzie już przedtem ustawiono choinkę. Staś zademonstrował.

JAK KRYTYCZNEJ NOCY WYBIEGŁ DO HOLLU I ZOBACZYŁ POSTAĆ,

która później zaczęła się posuwać i otwierać drzwi.

Po krótkiej przerwie odbyło się badanie korytarzyka, łączącego pokój Lusji z drugimi drzwiami od piwnicy, których to drzwi, jak wiadomo, w śledztwie nie badano. Następnie rozpoczęło się badanie pokoju Lusji oraz jak Stanisław Zaremba nocą krytycznie wpadł do pokoju, a następnie pokazał miejsca, w których

ZOBACZYŁ ŚLADY KRWI

i t. d. Zkolei badano balkon, skąd widać budkę żandarmerji.

Następnie wprowadzono Gorgonową, która pokazuje, kąd sła do kuchni i co robiła. Na liczne pytania prokuratora odpowiada, że

NIE PAMIĘTA.

Następnie Staś Zaremba zademonstrował, jak zachowywał się krytycznej nocy po przebudzeniu się. O godz. 19 przewodniczący przerwał wizję i nazaczył drugą wizję na godz. 19.

BRZĘKU TŁUCZONEGO SZKŁA NIE SŁYSZANO.

Wreszcie przewodniczący zarządził, ażeby Gorgonowa stłukła szybę wewnątrz i zewnątrz pokoju. Brzęk był słyszany w jadalni. O godz. 21 przewodniczący przerwał wizję i wyznaczył dalszy ciąg rozprawy na dziś godz. 10 rano w Brzuchowicach w gmachu posterunku policji.

Tajemnica strasznej nocy ani o jotę nie została wyjaśniona.

Wszyscy obstawali przy swoich poprzednich zeznaniach. Szczególnie funkcjonariusze policji, mimo że ich zeznania w szczegółach są bardzo niejednoznaczne — obstawali przy swoim. Gorgonowa, po tylu miesiącach niebytności w willi nie uległa żadnym wzruszeniom. Była jeszcze bardziej spokojna, opanowana.

Ponieważ badania te nie dały najmniejszego rezultatu, sąd przystąpił do

ODTWORZENIA CAŁEJ SYTUACJI W GODZINACH NOCNYCH

t. j. w czasie, gdy to morderstwo zostało dokonane.

Jak to się działo owej tragicznej nocy.

Po rozpoczęciu wizji przewodniczący zarządził odtworzenie ruchów poszczególnych osób, a przede wszystkim Stasia Zaremby i Gorgonowej. W hollu ustawiono choinkę tuż przy fortepianie. Przewodniczący zarządził zgaszenie wszystkich światel. Po 5-minutowej przerwie, mającej na celu umożliwienie obecnym przystosowania się do nowych warunków optycznych

GORGONOWA PRZECHODZIŁA Z POKOJU JADALNEGO DO HOLLU.

Jedni wogóle nie widzą, inni dostrzegają jakąś plamę. Gorgonowa ustawiono za choinkę, poczem na zarządzenie przewodniczącego przesuwają się ona wolno wzdłuż pokoju do drzwi i na werandę. Staś Zaremba na pytanie, czy tak było, odpowiada twierdząco. Zapytany przez przewodniczącego, czy poznaje Gorgonową, odpowiada, że wtedy były inne warunki atmosferyczne: był księżyc i śnieg.

WTĘDY DOSTRZEŻŁ POSTAĆ, A DZIŚ PLAMĘ.

Następnie sędzia-wotant rzuca szklanke w pokój Zaremby.

Dżagan nie jest narzędziem mordu?

Już przed kilku dniami pisaliśmy o tem, że pojawiły się pogłoski, jakoby znajdujący się jako dowód rzeczowy na rozprawie krakowskiej nie był identyczny z dżaganem pokazującym, jako narzędzie mordu na rozprawie lwowskiej. Pogłoska ta wywołała wiele komentarzy i wzbudziła nie małą sensację.

Przy zeznaniach świadków, specjalnie o to zapytanych, okazało się jednak, że dżagan ten jest identyczny z dżaganem oglądanym przez tych świadków na rozprawie lwowskiej, a przez niektórych z nich na miejscu mordu, po wywołaniu go z przerebii. Po usunięciu tej możliwości nieporozumienia, obecnie jednak inna pogło-

ska niemniej sensacyjna została nam przekazana przez osobę wiarogodną.

Oto dżagan ów nie ma być podobno narzędziem mordu. Jak spodziewają się przy zeznaniach rzeczoznawcy w sprawie sposobu, w jaki mord został uskuteczony, ma „wybuchnąć bomba”, rzeczoznawca bowiem może udowodnić, że dżagan ów nie mógł być narzędziem mordu, gdyż przy uderzeniach nim z siłą, na jaką wskazywały rany na głowie zamordowanej, musiałby roztrzaskać czaszkę, która jednak nie była naruszona.

Narzędzie, którym faktycznie zadano śmierć Lusji Zarembiance zniknęło. Gdyby orzeczenie rzeczoznawcy rzeczywiście usu-

PROGRAM W KINACH:

APOLLO wystawiło obecnie na swój ekran dwa przepiękne filmy, akcja których daje niezwykle wrażenia: „Ostatni romans” z Iwanem Petrowiczem i Agnieszka hr. Esterhazy oraz „Ulu-bienica Wiednia”, bardzo wesoła farsa, w której podziwiamy grę przemilęj naszej rodaczki Lia Mary, Harry'ego Liedtke'go, Hansa Junkermana i innych. Śpiew dostosowany do obrazu wypadł doskonale.

KRISTAL. Dzisiaj premiera, w której — jak na żadnym filmie — oddano z niezwykłą dokładnością przepych dworu carskiego, intrygi, typy dworskie oraz akcję dramatyczną i główną postacią „Rasputina”, którego odtwarza Conrad Veidt, stojąc na najwyższym szczeblu swego genialnego talentu. Tyle piszemy narazie. Nadprogram nowy tygodnik. Dzisiaj w sobotę o godz. 5, w niedzielę o godz. 3 i w poniedziałek o godz. 5 „Człowiek malpa”. Radzimy ten piękny film zobaczyć.

MARYSIENKA. Dzisiaj nowy podwójny program. Olbrzymi dźwiękowy osnuty na tle wojny światowej p. t. „Szalona dziewczyna”, wielka epopeja miłości, odwagi i poświęcenia bohaterów dramatu. Jednocześnie idzie dramat niesamowity p. t. „W wirze wielkowiejskim”.

Kto chce zobaczyć najlepszą kreację nieodpłatowanego mistrza Lon Chaney'a, niechaj dziś spieszy o godz. 6.30 i 9, jutro o 2.30.

NOWOŚCI wyświetla przebojowy film sezonu p. t. „General Czeng”, osnuty na tle domowych walk w Chinach. Naturalne tło, świetna gra i romans Amerykanina z Chinką w wirze ponurych wypadków wywołują grozę i podziw. Prócz tego nadprogram.

REWJA. Rewelacyjny program: Na ekranie nowość: żywy dźwiękowiec najnowszej produkcji p. t. „Nieznany śpiewak”. Do filmu tego śpiewa znakomity tenor opery katowickiej Rudolf Czerny. Na scenie dawno oczekiwana rewja w 12 obrazach w arcykierowym zespole art. scen warszawskich p. t. „Wiosna się zbliża”. W niedzielę ze względu na kolosalne koszty kupony premijowe ważne tylko do godz. 5.

WOJSKOWE wyświetla 19 bm. wielki dramat p. t. „Noce bezsenne — noce szalone”. W rolach głównych: Lil Dagover, Wiera Malinowska i Iwan Petrowicz. Początek o godz. 15, 17, 19 i 21. W nadprogramie wyświetlony będzie obraz p. t. „Od komendanta do marszałka”.

nęło sprawę dżagana jako narzędzia mordu — tajemnice w procesie Gorgonowej zwiększyłyby się o jeszcze jedną.

Powstaje dramat na tle procesu.

Jeden ze znanych adwokatów warszawskich, który napisał kilka sztuk teatralnych, niekiedy był już wystawiony, przystąpił do napisania dramatu, który ma odtworzyć tragedję w Brzuchowicach na tle krakowskiego procesu.

Zaremba aresztowany! Gorgonowa przyznaje się do zbrodni!

Lwów elektryzuje co chwila inna wiadomość. Sensacja goni sensację. A siewca ich są brukowe gazetki. Oto nagle wypryska z jakiejś bocznej uliczki gromada kolporterów krzyżąc z najwyższym natężeniem strun głosowych:

W cichej, skromniutkiej mogile.

Korespondent jednego z dzienników lwowskich tak opisuje mogiłę Lusji Zarembianki:

Cmentarz Łyczakowski!

Tu w 53 kwaterze, na jednym ze wzgórz, na których rozłożyło się to lwowskie miasteczko umarłych, znajduje się grób s. p. Lusji Zarembianki. W cichej, skromnej mogile złożono na wieczny spoczynek ofiarę tajemniczej zbrodni, dokonanej w eleganckiej willi lwowskiego architekta w Brzuchowicach. Tu spoczywa Elżbieta Zarembianka, przetrzywszy lat 16, zmarła 31. XII. 1931 r.

Prosi o Anioł Pański.

Pod tabliczką kilka obrazków świętych, przybitych pluskiewkami do drzewa krzyża, przez jakąś życzliwą rękę.

DZIAŁ SPORTOWY

WIELKA NAGRODA HONOROWA W RĘKU WALASIEWICZÓWNY.

Wczoraj, w piątek, o godz. 12, w wielkiej sali konferencyjnej Państw. Urzędu W. F., udekorowanej kwiatami, odbyła się uroczystość wręczenia wielkiej Nagrody Honorowej — Stanisławie Walasiewiczównie za piękny dorobek sportowy, uzyskany przez nią w roku 1932.

Uroczystość zagał Dyrektor PUWF, plk. dypl. Kiliński, który po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia wręczył znakomitej naszej lekkoatletce piękny puchar wraz z artystycznie wykonanym dyplomem i pięknym medalem sportowym.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele: Rady Naukowej W. F., Związku Związków Sportowych, Komitetu Olimpijskiego, Zw. Lekkoatletycznego oraz oficerów i urzędników PUWF. i przedstawiciele prasy.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA.

WARSZAWA-RASZYN. 12.10: Płyty gramofonowe. 15.35: Skrzynka pocztowa. 15.50: Płyty gramofonowe. 16.25: Lekcja języka francuskiego. 16.40: Odczyt p. t. „Przyrost naturalny i dochód społeczny w Polsce”. 17.00: Utwory na dwa fortepiany — pp. S. Eibenschütz i M. Salz-Zimmermann (Kraków). 17.35: Arje i pieśni w wyk. Ludmiły Szreterówny. 18.00: Odczyt dla maturzystów. 18.25: Muzyka lekka. 19.20: Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.30: Na widnokręgu. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Opera Verdi'ego „Don Carlos” — transmisja z opery lwowskiej. W I przerwie wiadomości sportowe, w II przerwie skrzynka pocztowa techniczna. 23.20: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA.

ZAGRANICA. Moskwa (WZSPS). 17.25: „Jeziro łabędzie” balet Czajkowskiego. Praga. 19.30: Transmisja opery z Teatru Narodowego. Budapeszt. 19.40: Koncert symfoniczny. Wiedeń. 20.45: Koncert utworów Regera. Bruksela. 21.15: „Volpone” słuchowisko Jules Romains i Stefana Zweiga.

ZAREMBA ARESZTOWANY.

Niemna o co się niepokoić, gdyż wiadoma rzecz, że to sprawa żydowskich szmat, zerujących na kieszeniach ludzkich.

Już kilka kroków dalej, a znowu przeraża przechodnia ryk niesamowity:

GORGONOWA PRZYZNAŁA SIĘ DO ZBRODNI

Są to oczywiście wiadomości wysane z palca. M. in. okazało się również, że plotka była wiadomością o tajemniczym zaginięciu ważnego świadka Czajkowskiego, pa-sierba dr. Csali. Nietylko, że nie zaginał, lecz nawet sam się zgłosił na wezwanie przed trybunałem. Będzie on przesłuchany w Brzuchowicach. Do jednego z dziennikarzy odezwał się następująco:

Stwierdzić muszę, iż widziałem występującą z pod futra koszulę Gorgonowej koloru seledynowego. W pewnym momencie, którego dokładnie nie mogę sobie uprzytomnić, Gorgonowa oddała się na pewien czas. Ze ten czas nie był mniejszy, niż pół godziny, za to ręce. Po powrocie z pod futra Gorgonowej już nic nie wystawało.

Czajkowski, który jest rozgoryczony, ponieważ stał się ośrodkiem ataków sfer przychylnych oskarżonej, oświadcza nam dalej, i powtarzamy tutaj jego słowa:

OBRONA CHCE ZROBIĆ ZE MNIE MORDERCE

stąd prawdopodobnie w całej prasie ataki na mnie.

Niżej, tuż nad przykrytą gałązkami świerkowymi, odarniowaną mogiłą, czarna latarnia, w której tli się ogarek świecy, rzucając anemiczne błyski.

Znać odrazu, że nie jest to zapomniana mogiła.

Od czasu do czasu na specjalne polecenie architekta Zaremby, składane są tu narecza kwiatów.

W dzień Wszystkich Świętych i w Zaduszki grób ginął kompletnie pod stosem wieńców i kwiatów, rzuconych nań przez dobrych ludzi.

W dniu tym arch. Zaremba bawił we Lwowie na grobie córki.

Na jego polecenie w willi brzuchowickiej, gdzie znajduje się wspaniała oranżeria, wyruszył wóz pełen białych chryzantem, które złożono na grobie.

PIERWSZY SUKCES POLSKICH TENISISTÓW W NICEI.

Nicea. Doroczny międzynarodowy turniej tenisowy w Nicei rozpoczął się w tych dniach, z udziałem polskich tenisistów, Hebby i Tłoczyńskiego.

W pierwszym dniu turnieju obaj Polacy odnieśli zwycięstwo nad swymi przeciwnikami. Tłoczyński pokonał Jonesa bez trudu w dwóch setach, 6:1, 6:2, a Hebba zwyciężył prawie bez walki Francuza Dupona, 6:1, 6:1.

Ponadto — obaj nasi tenisisci, grając w parze w grze podwójnej zwyciężyli parę francusko-angielską: Mercier — lord Charles Hope w trzech setach, 6:3, 2:6, 6:3.

Paryż—Londyn w tenisie.

Londyn. Rozpoczęło się w Londynie doroczne spotkanie tenisowe na kortach krytych między reprezentacjami Londynu i Paryża.

Mecz trwać będzie 3 dni. Po pierwszym dniu prowadzi Paryż w stosunku 4:3.

Wielki turniej hokejowy w Londynie.

Londyn. W Londynie rozpoczął się sensacyjny trójmecz międzypaństwowy w hokeju lodowym, pomiędzy drużynami Anglii, Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Pierwszy mecz, rozegrany pomiędzy Anglią i Kanadą, przyniósł zwycięstwo wicemistrzowi świata, Kanadzie, w stosunku 4:1.

BLYSKAWICZNY TURNIEJ PIŁKARSKI.

Z okazji 25-lecia S. M. P. „Gwiazda” urządziła O. P. N. „Gwiazda” w dniu 23 kwietnia br. w Bydgoszczy błyskawiczny turniej piłkarski, w którym mogą brać udział kluby miejscowe, należące do Kom. W. F. i P. W. i zamiejscowe należące do P. Z. P. N. Zgłoszenia oraz wpisowe w wysokości 2 zł od drużyny przyjmuje sekretarz O. P. N. Edmund Świetlik, ul. Grunwaldzka 81 m. 11.

Kącik dla naszych pań.

Z pierwszym powiewem wiosny.

Słoneczko wyrzało z poza chmur i poczyną przygrzewać. Zima legła pokonana, ustępując zwycięskiej wiosnie. Czas więc najwyższy, by przygotować się na te tak zdawna oczekiwane piękne, wiosniane dni.

By być wiosnianą!...

A więc spieszymy się, tembardziej, że już dosyć mamy wszystkich tych sukien zimowych i płaszczy.

Oczywista mamy już szereg nowości, zmian, bo czemuż byłaby moda bez stałych warjantów. Szczególnie charakterystycznym momentem, jeżeli chodzi o kolory wiosny roku 1933, jest ich kompletny brak, inaczej powiedziawszy: wszystkie kolory są takie. Oczywiście nie trzeba tego brać tak słownie. Inna rzecz, że jeszcze nigdy w takim stopniu nie uwzględniano i to na pierwszym miejscu tych tak rzeczywiście skromnych a nobliwych kolorów jakimi są wszystkie odcienie od szarego do beige. Wszelkie obawy, jakoby sukienka czy płaszczyk stały się tamsamem zbyt monotonne, są zupełnie nieistotne. Istnieje bowiem tyle odmian od szarego koloru kitu po piaskowy beige, że już to starczy, by sukienka nie straciła na żywość. Poza tem mogą tu być tak w ostatnich czasach lubiane kolorowe szale i kokardy, nie uwzględniając już nawet tego, że same materiały w sobie dają ogromny wybór wzorów. Starają się zresztą o to przedalnie, stawiając do dyspozycji pięknych klientek bogatą kolekcję deseni. Modnym paniom radzimy, jeśli tego tak koniecznie pragną, pozostać przy kolorowych szkockich wzorach względnie deseniach kwiatowych.

Niemniej aktualne pozostają czerwieni i niebieski z tem, że są one znacznie mniej jaskrawe aniżeli w zeszłym roku. Krój kostjumów nie zmienił się zasadniczo; nowością są tu tylko paski dokoła jaczki i prosty krój spódniczki w przeciwieństwie do roku zeszłego, kiedy jeszcze były one znacznie szersze. Modę tą sprowokowała Ameryka, skąd wraz ze zwężeniem sukienki przyszło nadanie wiosennej modzie kobiecej cech

męskich; wyraziło się to również w formach kokard, krawatek i kapeluszy.

Naogół stosować się będzie wszelkie materiały miękkie, przylegające, a więc szczególnie wełny. Poza tem wielka ilość materiałów — co szczególnie ma działać efektywnie — będzie posiadała wąski pasek, a przez odpowiedni zestaw poszczególnych części kostjumu stworzy się interesującą całość.

Kapelusze tak jak dotychczas przekrzywione jednostronnie ku przodowi, pozostawiać będą jedną stronę główki odkrytą.



Kapelusze.

1. Kapelusz słomiany o szerokim brzegu; główka jedwabiem przestębnowana; szal w kropki z dużym wycięciem.
2. Jasny kapelusik o rondzie i czarnej wstążce; kołnierzyk jedwabny w formie szala z przodu zawiązywany w kokardę.
3. Małe „kepi” z filcu czy słomy, ściągnięte na prawe ucho, przyozdobione długim piorem z lewej.



1. Wiosenny kostjum z ciemnoniebieskiego, miękkiego materiału; spódniczka gładka, wąska jaczka zapinana na białe guziki. Charakterystycznym jest wysoki, zapinany kołnierz z białej wełny względnie zamsku. 2. Kostjum w wzorzystej wełny o prostym kroju, przyciem brzeg jest opasany materiałem ciemniejszym. 3. Elegancka sukienka zakielowa z małą pelerynką przy zakiecie; pasek, szal jedwabny w kratę, wiązany w kokardę. 4. Wiosenna sukienka z dwójakiego materiału, jednokolorowa spódniczka; z tego samego koloru wsadzane dwie krawatki; wiązane w formie kokardy; charakterystycznym jest to, że bluzkę nosi się na sukni.

5. Wiosenna sukienka z dwójakiego materiału; kołnierzyk prosty w kroju i duża krawatka.

GRZECZNOŚĆ.

W zakładzie pogrzebowym toczy się następująca rozmowa:
 — Proszę pana, mój mąż umarł...
 — Bardzo mi przyjemnie.
 — Chciałabym kupić trumnę...
 — Z największą przyjemnością, służę pani.
 — Zechce pan również ułożyć nekrolog...
 — Z rozkoszą.

— Restauracja „Zagłoba”. Codziennie występy artystów. Orkiestra pod batutą kapelm. Wł. Kaczmarska. Lokal otwarty do rana.

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**.

CIEŻKOATLETYCZNE ZAWODY O MISTRZOSTWO POMORZA.

Tegoroczne zawody odbędą się 26 bm. w Grudziądzu. Największa sala miasta „Tivoli” będzie miejscem wielkiej imprezy atletycznej, gdzie zjadą się najsilniejsi ludzie Pomorza jak Gęstwiński, Tynecki, Zagórski i wielu innych. Również miejscowy „Sokół” wysłał swych przedstawicieli, jak Siemirski, Wierciński, Wesołowski, Pawski, Kowalski, Kowalkowski, Grabowski, Wilczarski, Helke, Koźlicki.

CO PRZYNIESIE NAM SPORT NA NIEDZIELE?

Bardzo ciekawe zawody bokserkie młodej, lecz świetnie zapowiadającej się sekcji bokserkiej B. K. S. „Polonia”, która walczyć będzie z drużyną Sokoła z Grudziądza, w skład której wchodzi: mistrz Pomorza Wrosz oraz finaliści mistrzostw Pomorza bracia Biesowie i inni.

Kto życzy sportowi pięciarskiemu dalszego rozwoju, zjawi się w niedzielę o godz. 7 w sali Resursy Kupieckiej.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, Zamiast biegu leśnego odbędzie się w niedzielę 19. bm. trening na wodzie. Zbiórka o godz. 9,30 na przystani. Komplet konieczny.

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. oddział w Bydgoszczy zaprasza wszystkich członków (również bezrobotnych) na roczne walne zebranie oddziału naszego związku w sobotę 18 bm. o godz. 7,30 wieczorem w lokalu hotelu Lening” przy ul. Długiej.

Zw. Weteranów Powstań Nar. R. P. z roku 1914-19 Koło Kolejarzy Bydgoszcz. W sobotę 18 bm. o godz. 20 odbędzie się akademia ku czci marsz. Piłsudskiego w ognisku K. P. W. W niedzielę 19 bm. zbiórka członków o godz. 7 rano przed ogniskiem K. P. W.

Hallercyzyl Zebranie nadzwyczajne w niedzielę 19 bm. o godz. 19,30 w Resursie Kupieckiej.

Zw. Weteranów Powstań Nar. R. P. 1914-19 Koło miasto. Zbiórka w dniu 19 bm. o godz. 7,45 ul. Pomorska, narożnik Śniadeckich.

Koło b. Członków I Druż. Narc. im. St. Staszica. Dnia 18 bm. o godz. 18 gimnastyka dla członków w sali gimn. szkoły wydz. męskiej, ul. Konarskiego. Uprasza się o punktualne przybycie.

O. P. N. „Gwiazda”. Dnia w sobotę 18 bm. mecz III. drużyny na boisku im. Świtawy. Zbiórka tamże o godz. 3,30.

B. K. S. „Polonia” sekcja bokserka. Dnia w sobotę o godz. 19 trening sekcji i zarazem ustalenie dostatecznej ilości zawodników na mecz bokserki. Obecność wszystkich członków konieczna.

Tow. ośw. „Lech”. Zebranie 20 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera, Pl. Piastowski. Na porządku dziennym m. in. przedstawienie (dla dzieci w niedzielę o godz. 5).

Tow. śpiewu „św. Cecylja”. Lekcja śpiewu w sobotę 18 bm. o godz. 20 u p. Glapy.

Humor i Satyra.

NIEZŁY APETYT.

— Kelner, dobre u was jedzenie?
 — Niezłe... mistrz przejadł już zgorą sto tysięcy franków.

TRAFNE PRZYPUSZCZENIE.

— Elżunia dała się w zeszłym tygodniu fotografować. Przypuszczam, że fotografia jest bardzo podobna.
 — Dlaczego tak myślisz?
 — Bo jej jeszcze nikomu nie pokazała.

AKTUALNY EGZAMIN.

— Kiedy była bitwa pod Maratonem?
 — Nie mam pojęcia...
 — Kiedy umarł Beethoven?
 — Coś około 1930 roku.
 — Kiedy były mistrzostwa Europy w hokeju?
 — 1911 Berlin, 1914 Berlin, 1920 Antwerpja, 1925...
 — Jak wielka jest liczba ludności Kanady?
 — 2357 zespołów hokejowych...

HOKEJ.

Kuba spotyka swego przyjaciela, który wraca właśnie z meczu hokejowego.
 — Jak tam było — pyta.
 — 0:0.
 — A do przerwy?...

Gonić za krążkiem hokejowym jest równie niebezpiecznie, jak za kobietą. Bardzo łatwo o wypadek... Różnica polega jedynie na tem, że w hokeju ryzykuje się tylko kości...

Mężczyźni chodzą na mecze hokejowe po to, aby widzieć zwycięstwo swej drużyny, kobiety, aby obejrzeć dwa walczące zespoły...

Jak długo jeszcze?



oto pytanie każdego pacjenta. Jedyne jego pragnienie to szybko wyzdrowieć! Pomóżcie mu do tego Ovomaltyn! Ovomaltyna przeciwdziała utracie sił, nawet chorzy, którzy mają wstręt do wszelkiego innego pożywienia, chętnie ją piją.

OVOMALTINE

Próbki i broszury wysła bezpłatnie Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. WANDER S. A. Kraków

4579

Sokół I. otrzymał zaproszenie towarzystw P. W. w związku z obchodem imienin naczelnego wodza armji marsz. Piłsudskiego. Zbiórka oddziałów P. W. jutro o godz. 8 na Starym Rynku.

Tow. Obywateli i Miłośników Jachcic. Zebranie plenarne w niedzielę 19 bm. o godz. 14 w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75.

Sodalicia Marjańska Pań Miejskich. Walne zebranie nie odbędzie się 21 marca, lecz we wtorek 28 marca o godz. 5 popoł. w zakładzie św. Florjana.

Tow. śpiewu „Halka”. W niedzielę 19 bm. śpiew podcas mszy św. w kościele św. Wincentego a Paulo na Bielawkach. Zbiórka o godzinie 11,30 przed kościołem.

Tow. kult.-ośw. kobiet im. Król. Jadwigi filja L. Zebranie dnia 19 bm. o godz. 4 u p. Mellera, Plac Piastowski.

O. P. N. Sokół V. Dnia w sobotę o godz. 4 mecz z III. Gwiazdą. Po meczu schadzka I. i II. drużyn. W niedzielę zawody.

Stow. Dzieci Marij. Msza św. w poniedziałek 20 bm. o godz. 7 u siostr w zakładzie św. Florjana.

Tow. Powst. i Wojaków Wilczak-Okole, 23. okręg. Zbiórka wszystkich członków w niedzielę 19 bm. o godz. 8 rano w ogrodzie p. Kleiner-ta (IV. słuza) celem wzięcia udziału w pochodzie.

Okręg S. M. P. męskich. Zebranie zarządu w poniedziałek 20 bm. o godz. 20 u p. Dołczewskiego.

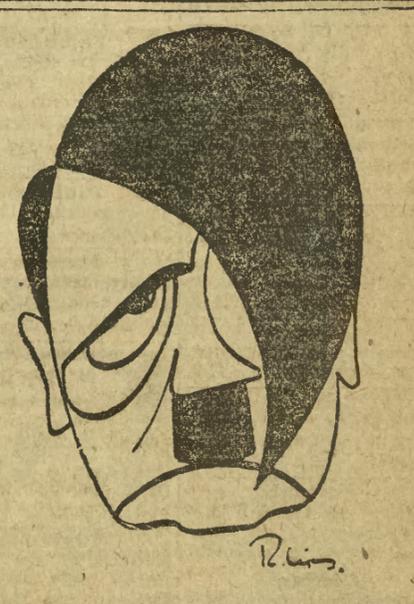
Sokół XII konny. Dnia 18 bm. wieczorem o 18-ej zbiórka wszystkich członków gniazda w ujeżdżalni (Pohulanka). W niedzielę tamże o 7,30 rano wszyscy umundurowani do pochodu.

Sokół III. Jutro wycieczka i bieg leśny (treningowy). Zbiórka o godz. 14,30 przy ul. Kossaka. Dnia 18 bm. o godz. 18,30: Sokół V — II dr. Sokoła III, Sokół IV — Sokół VII.

Bank Polski płacił w dniu 18 bm. za:	
dolary amerykańskie	8,84—8,85
funtów szterlingów	30,60
franki szwajcarskie	172,07
franki francuskie	34,97
marki niemieckie	210,80
guldeny gdańskie	173,77
liry włoskie	45,57
florenty holenderskie	358,1/2

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 17. 3. 1933 roku.
 5% Pożyczka konwers. 43% P.
 4 1/2% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 36 1/2—37% P.
 4% listy zastw. konw. ostempl. P. Z. K. 34 1/4—34 1/2% P.
 4% Prem. Pożyczka Inwest. 106.— +
 3% pożycz. budowl. s. L. 42.— P.
 Bank Polski I. em. 75.— P.
 Tendencja utrzymana.



ADOLF HITLER WE FRANCUSKIEJ KARYKATURZE.

Kółko Rolnicze w Jachcicach nareszcie wznowiło swe prace po blisko rocznej przerwie

(n) W ostatnich dniach wskrzeszona została działalność Kółka Rolniczego w Jachcicach, które w ostatnim dziesięcioleciu swą wszechstronną działalnością dodatnio się zaznaczyło w ogólnym rozwoju nietylko Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, ale za presury hr. Bnińskiego wywierało wpływ w ogólnym rozwoju społecznym dziś zapomnianego przedmieścia Bydgoszczy.

Staraniem Rady Głównej W. T. K. R. przez specjalnie w tym celu wydelegowanym przez nią członka jej, p. rotmistrza Juliana Dudzińskiego zostały wyrównane wszelkie sporne kwestie i usunięte z Kółka Rolniczego w Jachcicach elementy destrukcyjne, a w dniu 4 marca odbyło się pod przewodnictwem nowego prezesa Kółka Rolniczego pierwsze miesięczne zebranie, przez co praca przerwana od blisko roku została wznowiona.

Stosownie do ogólnych statutów W. T. K. R. zażądał i przeprowadził zebranie, które odbyło się w nowej siedzibie Kółka, mianowicie w sali

p. Orczykowskiego, prezes Kółka Rolniczego p. Jan Błocki, który na asesorów powołał dwóch obecnych na zebraniu członków dawniejszego zarządu, pp. Jana hr. Bnińskiego i Bronisława Sassa. Po skontrolowaniu nowej listy członków, z której się okazało, że posiada ich Kółko 42 (obecnych było 22), przystąpiono do prac przedwstępnych.

Z ważniejszych uchwał powziętych na zebraniu zaznaczyć wypada, że postanowiono prowadzić dalszą pracę wedle dawnych tradycji **zgodnie i solidarnie**, kierując się zawsze dobrem ogółu, Ojczyzny i Kościoła. Zarządowi Kółka Rolniczego zebranie przekazało wyrazy wdzięczności Radzie Okręgowej W. T. K. R. za poniesione starania około wskrzeszenia działalności Kółka i uporządkowania zakłóconego stanu rzeczy.

Na wniesione przez członka Kółka p. Zachenkiewicza interpelacje dotyczące się powodów, które uniemożliwiły Radzie Powiatowej W. T. K. R. wcześniej uregulować stosunki w Jachci-

cach oraz dotyczące się niezrozumiałego dla katolików stanowiska, jakie przy wyborach poprzedniego prezesa Kółka zajął członek tejże Rady Powiatowej ks. prob. Hamerski z Wielna, który na to stanowisko forytował nieodpowiedniego kandydata, znanego z wrogich względem chrześcijaństwa uczuć (o czym był ks. prob. Hamerski poprzednio powiadomiony), dał prezes Błocki wyczerpujące wyjaśnienia, które stwierdziły, że Rada Powiatowa w zasadzie słusznie postąpiła, iż nie czując się sama na siłach uspokoić zaognione stosunki w Jachcicach, przekazała tę czynność naczelnej władzy w Poznaniu, wobec czego zarząd Kółka nie widzi ani potrzeby ani pożytku w poruszaniu tych przesadzonych kwestyj, szczególnie, że zostały one rozstrzygnięte ku zadowoleniu ogółu. Co się zaś tyczy ks. prob. Hamerskiego, zarząd Kółka w Jachcicach widział się gwoli uspokojenia wzbudzonych umysłów zmuszony szczególnie o tem wszystkim powiadomić Kurje Prymasowską J. E. ks. kardynała Hłonda jako naczelną władzę kościelną w Polsce, przez co zdaniem zarządu spełniwszy swój obowiązek względem Kościoła i ogółu, oddawszy tę sprawę w wszechgodne ręce, wyczerpał przystępne mu środki.

Termin walnego zebrania K. R. w Jachcicach, które powinno się było już odbyć w styczniu lub lutym, odłożono za ogólną zgodą do czasu

uporządkowania rachunków, kasy i inwentarza Kółka.

Z sali sądowej.

Skazani za ciężki uraz cielesny.

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy opowiadali za ciężki uraz cielesny dwaj robotnicy: 28-letni Józef Waszak i 19-letni Stanisław Mróz z Chobielenic (pow. szubiński). Obaj oskarżeni wtargnęli w dniu 25 sierpnia 1931 r. do mieszkania Franciszki Dulińskiej, rzucili się na nią i znęcali się nad nią w nieludzki sposób. Waszak rzucił kobietę na ziemię, kopnął ją kilkakrotnie, stawiając później nogę na szyi kobiety, tak że niemal ją udusił.

Za ten bestjałski czyn obaj oskarżeni zostali zasądzeni w sierpniu ub. roku na 8 miesięcy więzienia przez sąd grodzki w Szubinie. Wobec wniesienia apelacji odbyła się przed sądem okręgowym w Bydgoszczy ponowna rozprawa.

Nowym wyrokiem w instancji apelacyjnej zasądzeni zostali obaj oskarżeni za ciężki uraz cielesny na cztery miesiące więzienia.

Dnia 16 marca br. wskutek nieszczęśliwego wypadku w pracy o godz. 13,15 zmarli w Szpitalu Miejskim po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach ś. p.

Aleksander Przybyliński Wincenty Bakalarz

Zmarli byli sumiennymi i uczciwymi pracownikami których praca i zalety charakteru zjednali Im zaufanie i szacunek u przełożonych i współpracowników.

Administracja i współpracownicy warsztatu podrocznego w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20. bm. o godz. 16,30 z kostnicy przy stacji kolejowej na cmentarz farny. (4779)

W dniu 16 bm. o godz. 17,30 zmarł tragiczną śmiercią mój najukochańszy nigdy niezapomniany mąż, mój drogi syn, brat, zięć, szwagier, wujek i kuzyn śp.

Aleksander Przybyliński

przeżywszy lat 31, o czym zawiadania w ciężkim smutku pograżona

żona i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 16,30 z kostnicy kolejowej obok głównego dworca. (4757)

Jan Drzycimski

przeniósł swój zakład wykwiutnego krawiectwa damskiego i męskiego z Pl. Wolności 5

na ul. Sienkiewicza 13, m. 1, part. (róg Lipowej) (4810)

poleca w dalszym ciągu swoje usługi po cenach znacznie niższych. Prace wynagrodz. dwukrotnie złotymi medalami

RESTAURACJA „ZAGŁOBA”

4744 Codziennie występów artystów Orkiestra pod kier. Wł. Kaczmarska LOKAL OTWARTY DO RANA.

Stołowe pokoje i sypialnie

w wielkim wyborze, solidna praca pod gwarancją poleca (2336)

Stołarnia, Jan Kepa

Pomorska 15. Listy pochwalne wystawy ruchowej 1930 r.

Dyplom szoterski

na samochody osobowe, ciężarowe i motocykle uzyskała osoba, która ukończyła kursy samochodowe z Koczańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20a, tel. 11-85. Spec. kursy indywidualne. Opłaty niższe i na dogodnie raty. Egzamin w Toruniu i Bydgoszczy. (4658)

POLECENIA

Trwała ondulacja pierwszorzędne wykonanie przystępne ceny poleca Salon Ronowicza, Gdańska 32. (2773)

Farbiarnia (2756) Pralnia chemiczna „Listkiewicz” to najtańsza polska placówka czyszczenia wszelkiej garderoby Bydgoszczy, Zduny 23 — Podgórna 23.

Reklamacje i wszelkie wnioski załatwia rzeczowo Gniateczyk, Grodzka 8. (2750)

Kapelusze (2758) damskie najkorzystniej poleca „Słowik”, Dworcowa 30.

Sypialki polerowane brzozone pierwszorzędne wykonanie tania Matejki 4. (4746)

Fotografuje najtaniej i najkorzystniej „Wiol” Marszałka Focha nr. 16. (4802)

Nasiona dla odsprzedawców specjalne warunki. Denderski Długa 8. (4545)

MATRYMONIALNE

Bardzo przystojna brunetka lat 32, dobrej rodziny, uczciwa, z umeblowaniem, wyprawa i cośkolwiek gotówki wydzie zamąż za inteligentnego pana do lat 40. Walory moje wybrany oceni sam. Poważne zgłoszenia Dzien „Brunetka”. (4796)

Skromna inteligentna panna, lat 26, śred. wzrostu, posiadająca 2 tysiące gotówki oraz skrom. umebl. na 2 pokoje i kuchnię poszukuje znajomości pana celem zamążpójścia. Pierwszeństwo mają urzęd., listowi, wojskowi itd. Uprasza się tylko poważne zgłoszenia z fotografią do Dzien. Bydg. pod „Przyszłość” 26 S. M. (4786)

W piątek 17 bm. o godzinie 4,25 zmarł w Szpitalu Wojsk. w Toruniu po długich cierpieniach ś. p.

Antoni Baranowski

starszy sierżant 62. p. p.

W Zmarłym traci Korpus Zawod. Podofic. 62. p. p. szczerogo Kolegę i jednego z najstarszych członków Korpusu.

Korpus Zawod. Podofic. 62. p. p.

Pogrzeb odbędzie się w Toruniu z kostnicy Szpitala Wojskowego dnia 20 bm. o godz. 11-tej. (4712)

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo l, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

SPRZEDAŻE

Dom

dochodowy ogrodem korzystnie sprzedam. Sapełow 79, (Jachcice). 2753

Dom

nowo wybudowany 3 pokojowy z kuchnią wraz z ogrodem, oraz parcele. Tanie na sprzedaż. Józef Borowski, Wilczak, Osada 23. (4809)

Zamienie

4-piętrowy dom w Gdyni na majątek ziemski najchętniej w powiecie teżewskim lub starogardzkim. Oferty pod adresem Kwiatkowski, Gdynia, Szosa Gdańska 76, 4 piętro. (4816)

Dom

trzy piętrowy, komfortowy 65.000. Dom dwupiętrowy, dwa składy 35.000. Szarek, Dworcowa 20.

Plac

budowlany na sprzedaż. Wiad. Ujejskiego 14a. (4765)

Zakład

fotograficzny sprzedam. Biuro „Emeryt” Mostowa 3. (4801)

Aparat

radjowy selektywny 5 lampowy okazynie na sprzedaż Długa 49 m. 1. (4807)

Wózek

dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Pomorska nr. 54, m. 9. 2783

Rower

w dobrym stanie sprzedam Koźmiana 15. (4808)

Sprzedam

tanio dobrze utrzymane meble, lustra, kanapy, leżanki oraz wiele innych Pomorska 32 skł. 1. (2763)

Pianino

pierwszorzędne tanio na sprzedaż Gdańska 36 podwórce prawo partr. lewo. (2762)

Stoły

1x4 na sprzedaż. Bocianowo 16, m. 9. 2784

Samochód

w dobrym stanie, gotowy do wyjazdu i szafę żelazną sprzedam tanio. Oferty pod „Sprzedaż” do „Dziennika Bydgoskiego” Toruń. (4737)

Platforma

na sprzedaż. Hotel „Pod Orłem”. (2765)

Bernardyn

młody, tresowany, wspinał się okaz, na sprzedaż. Chopina 6. (4445)

KUPNA

Mak

biały, niebieski, każda ilość kupuję za gotówkę. Of. z próbami do filji Dz. pod „Mak”. (2744)

Cegielnie!

Reflektuje na większą ilość cegły 1 gatunku. Cenę podać loco wagon Gdynia. Milczarska, Starowiejska, Owocarnia. (4788)

Kupię

gospodarstwo do 60 mórg gotówką 4000 reszta hipoteka długoterminowa. Zabudowania, ogród, inwentarze, przy mieście ze szkołą. Skład papieru, Dworcowa 47. (4806)

LEKCJE

Panienska

udzieli lekcji we wszystkich przedmiotach do klasy 5-tej. Zgłoszenia do filji Dziennika pod „Panienska”. 2772

POSADY WOLNE

Poszukujemy

nатыchmiast kilka pań i panów inteligentnych, wymownych i dobrze reprezentujących się powyżej lat 24 do latwej i przyjemnej pracy. Wysokie wynagrodzenie od 400—600 zł. miesięcznie i ewtl. późniejsze stałe pobory. Zgłoszenia wraz z dokumentami Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 41, m. 6, codziennie od 10—13-cj. (4453)

Murarz

zdolny, samotny potrzebny. Zgłosz. „Aska” do Dzien. Bydg. (4796)

Czeladnik

krawiecki, młody, na małe sztuki potrzebny zaraz. Paweł Kapięki, Kościełarzyna (Pdmorze). (4785)

Poszukuję (4750)

panów do lekkiej pracy akwizycyjnej na druki, 50 gr. w znaczkach załączyć A. Wiśniewski, Chelmska, Mickiewicza 7.

Praktykant

z dobrej rodziny, bez wzaemnego wynagrodzenia, potrzebny od 1.V. Móg tysiąc. Oferty Dzien. Bydg. pod „Aska”. (4795)

Ogrodnik

do prowadzenia 6 morgowego ogrodu na własny rachunek z gotówką 800 zł. potrzebny. Oferty pod „4788” do administracji. (4788)

Poszukuję

starszego czeladnika rzeźnickiego z kaucją od 500 do 1000 złotych do samodzielnego prowadzenia rzeźnictwa. Oferty do Dziennika Bydgoskiego Grudziądz pod „Czeladnik”. (4740)

Poszukuję

od 1. 4. pomocnika fryzjerskiego polsko niemiecką, tylko dobra siła. A. Schwedt, Wejherowo, ul. Klasztorna. (4784)

Dziewczynę

młodą i wykwiutną gotowaną i prasowaną do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Wileńska 9, m. 5. (4804)

Panienska

z branży cukierniczo-piekarskiej, uczciwa do obsługi gości potrzebna natychmiast Zgłoszenia ulica Dworcowa 24. (2755)

POSADY POSZUKUJĄ

Młodszy

czeladnik piekarski, dobre świadectwa z kaucją szuka posady. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Czeladnik”. (4736)

Przyjme

przedsta wicielstwo, mogę złożyć kaucję. Oferty Dziennik Bydgoski Gdynia. (4739)

Stująca

poszukuje miejsca, lub usługi. Tarkowa, Gajowa 48. (2768)

Szklarz

mistrz, dyplomem, witrażysta, kartą rzemieślniczą, własnymi narzędziami poszukuje posady. Oferty pod „Samodzielną”. (4814)

DZIERŻAWY

Wydzierżawie

15 mórg roli na Bielawkach. Wiadomość Śniadeckich 44. 2781

MIESZKANIA WOLNE

3 pokojowe

mieszkanie, w którym przez 10 lat mieszkał się zakład dentystyczny, oddam zaraz również dentyście lub na biura. Tel. 173. H. Böhlke, Marsz. Focha 20. (4818)

MIESZKANIA SZUKA

4-5

pokoje poszukuję na Gdańskiej, blisko Dworcowej, lub Placu Teatralnego. Of. Gdańska 71, m. 6. (2766)

4 pokojowa

mieszkanie z kuchnią zaraz do wynajęcia przy ul. Długiej 33 I piętro, nadmieniam że dwa pokoje z kuchnią są umeblowane. Wiadomość Jackowskiego 8. Rewald. (4759)

Mieszkanie

dwupokojowe słoneczne wolne. Wiad. Cieszkowskiego 20, biuro. (2770)

4 pokoje

kuchnia zaraz do wynajęcia Nakło Długa 14. (4749)

Pokój

wtem kuchnia. Wzgórze Dąbrowskiego 6. (4803)

Mieszkanie

5 pokojowe komfortowe na I piętrze od 1 kwietnia do wynajęcia, czynsz miesięczny, ul. 20 Stycznia nr. 23. Zgłoszenia Fryc, Dworcowa 57. (2525)

Mieszkanie

2 pokoje z komfortem od 1 maja do wynajęcia. Leszczyńskiego 17. (4698)

POKOJE WOLNE

Pokój

Chrobrego 7 — 2. (2776)

Pokój

dobrze umebl. Chrobrego 3, I prawo. (4800)

Pokój

frontowy, wygodny korzystnie. Śniadeckich 13/4. (2757)

RÓŻNE

Dyniewskiego

Benedykta ogłoszenie jest niezgodne z prawdą. Nie ja, tylko on przedstawiał mnie wszędzie jako swoją żonę i to w celu wyłudzenia mego majątku, zostawiając mnie po dokonaniu tego „działa” w położeniu rozpaczliwym. Sprawy sądowej oczekuję z niecierpliwością, aby nareszcie ogół dowiedział się mógł, kim jest właściciel „Dyniewski”. Anna Żeromska, wdowa. (4805)

Szanownej Publiczności podaję do wiadomości, że z dnem 18 marca br. **otwieram jadalnię przy Mostowej 3**
Polecam: **śniadania, obiady, kolacje i różne zakąski po najniższych cenach.**
Proszę o łaskawe poparcie z pomaganiami
4760) **St. Stodolny, m. strz. rzeźnicki**

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Kosowie wykaz L. 44 o powierzchni 30,79,01 ha w skład czego wchodzi łąka, ogród i podwórko o łącznym czystym dochodzie 341,15 zł. nr. matrykuly 8 oraz zabudowania: a) 2 domy mieszkalne, b) 2 stajnie, c) stodoła, d) drwalnia z wozownią i e) 1 wozownia o łącznej wartości użytkowej 476 mk., nr. księgi podatku domowego 17 i 34 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisano w księdze gruntowej Kosowo wykaz L. 44 na imię Jan Oryl zostanie w drodze egzekucji dn. 1 czerwca 33 r. o g. 10 przedpoł. wystawioną na przetarg w niższej oznaczonym Sądzie pokój nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dn. 13 maja 31 r. Niniejszym wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdomośnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozseczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybitia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (4748)
Świecie, dnia 14 lutego 1933 r. Sąd Grodzki.

Postanowienie. W sprawie zapobiegania skutkom trudności płatniczych Kuzimiero Domaradzkiej, kierzącej majątkiem Pańszczyca Sulimowo Pow. Świecie, odbędzie się **dnia 4 kwietnia 1933 r.** o godz. 10^{1/2} w tut. Sądzie pokój nr. 7 w myśl art. 10 i 11 rozp. P. R. z dnia 23. VIII. 1932 r. (Dz. nst. R. P. 72/32 poz. 652) a na skutek podania dłużniczki z dnia 27 lutego 1933 r., termin do rozpoznania sprawy — o czym zawiadomiam wierzycieli, którzy mogą przybyć osobiście na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub mogą przelać zastępcę prawnego. (4747)
Świecie, dnia 16 marca 1933 r. Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy. Dnia 20 marca br. o godzinie 12-tej sprzedam przy ul. Kościuszki 22 najwięcej dającym za gotówkę: **kredens, leżankę, stół, 4 krzesła, toaletę, 3 nocne stoliki, umywalkę i mały bufet.**
4815) **Woźniak, kom. Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.**

Cudne loki
Trwała ondulacja
osiągacie w rekordowo krótkim czasie przez użycie zamiast niszczących włosów rurkę esensii dla włosów „Hela”. Esencja Hela daje sensoryjne wyniki, tworzy głębokie i trwałe loki, oszczędza koszt trwałej ondulacji u fryzjera. Tysiące artystek używają Hela. Prosimy o podanie, czy włosy suche, czy tłuste. Flaszka 2 zł. 3 flaszki 4,50 zł.

Pełny jedyny biust
przez zwyczajne zewnętrzne użycie nowego nsubstancyjnego preparatu „PARYSKI KREM IDEAL”. Panie w wieku od lat 17 do 65 nie mają dość słów zachwyty, gdyż już po 14 dniach użycia biust staje się jedyny, pełny IDEAL szepnie pełną ową kobiecą linię. Nieszkośliwi w użyciu zalecany przez lekarzy. Wysłka dyskretna. Proszę o podanie, czy chodzi o rozwinięcie, czy wzmocnienie biustu. 1 słoik 2,50 zł, 3 słoiki 4,50 zł.

Odmłodzenie twarzy
ALFA nowo odkryty naturalny środek piękności na naukowej podstawie stanowi epokę wśród środków kosmetyki nowoczesnej, gdyż po krótkim użyciu przeprowadza radykalną regenerację twarzy odmłodzenie cery, a u niecie zastarzałych zmarszczek, plam, piegów, wągrów, przyszczy. Kuracja eudowna w ciągu prawie 1 nocy. Prosimy o podanie, czy skóra tłusta, czy sucha. Cena 1 słoik 2 zł., 3 słoiki 4,50 zł.

Przedmówieniu w ciągu 3 dni dołączam flaszkę z oryg. perfum. franc. gratis.
Dr. Nic. Kemeny, Cieszyń, skrytka poczt. 126/R, 102.

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy **astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu** winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrank. 35 gr.) z podaniem dokładn. adresu do:
PULLMANN & Co. BERLIN 865, Müggelsstrasse 25-25a. (18833)

Przetarg. Kwaternistrzostwo Centrum Wyszkolenia Kawalerji ogłasza niniejszym przetarg na dostawę **mięsa wołowego, wieprzowego i baraniego** oraz słoniny dla Garnizonu Grudziądza na czas od 1. IV do 30. VI br. w ilości około 1.800 kg. mięsa oraz 325 kg. słoniny dziennie. Dostawa częściowa dopuszczalna. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach wraz z kwitem na złożone w Kasie Skarbowej wadium (30% od oferowanej kwoty) do dnia 21. bm. godz. 12 tej w Kwaternistrzostwie Centrum Wyszkolenia Kawalerji. Przetarg odbędzie się w tymże Kwaternistrzostwie w dniu 22 bm. o godzinie 9-tej. Kwaternistrzostwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. **Kwaternistrz Centr. Wysz. Kawalerji. (4515)**

AGREST
amerykański
(mało znany w Polsce) absolutnie niepodlegający pleśni — mączniakowi daje znakomite rezultaty, gdyż jest najbardziej urodzajny ze wszystkich krzewów owocowych. Owoc średniej wielkości, różowy, gładki, cienkoskóry, słodki. Zawierając kwas cytrynowy, zastępuje drogie pomarańcze, cytryny. —
Żądać oferty: (4648)
H. MAKOWSKI - Kruszwica.

Sklep jubilersko-zegarmistrzowski
dobrze zaprowadzony, w centrum miasta Bydgoszczy, z powodu śmierci właściciela **korzystnie na sprzedaż.**
Firma Fr. Nowicki, ulica Gdańska 39.

Fabrykaty Strzelczyka
po cenach fabrycznych poleca (2746)
Firma Winiak
ulica Pomorska 1
róg Gdańskiej, tel. 1002.

Wszelkie **wyroby druciane** oraz (2266) **drut koleczasty** kupuje się najkorzystniej w firmie **Braci Ziegler** Naktó n.-Not., tel. 72
Fabryka pilników i płotów druczanych. Cennik bezpłatnie.

Dla mego przedsiębiorstwa towarów kolonialnych, win, spirytusów, hurt i detal poszukuje do ekspedycji i podróży dzielnego, solidnego i sumiennego **handlowca.**
Reflektuje się tylko na rutynowaną siłę z znajomością języka niemieckiego. Szczegółowe oferty z podaniem pensji przy wolem utrzymania uprasza do filij. Dz. Bydg. pod „Pracowity”. (2722)

Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
poleca **bardzo korzystnie**
Waligórski
Bydgoszcz ulica Gdańska 12
telefon 12-23 obok Hotelu pod Orłem.

Pianina
niezrównanej jakości (4706)
B. Sommerfeld
Fabryka Pianin
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.
Grudziądz, ul. Grabłowa 2.

Usumam sprawnie (2714)
trudności finansowe
przeprowadzam korzystnie **układy z wierzycielami** w czasie upadłości i nadzorów sądowych.
Bydgoszcz, Fr. Sikorski
Lipowa 10, m. 4.

Farby lakiery
oraz wszelkie (3993)
przybory malarskie
kupuje się najkorzystniej w **specjalnym składzie farb i lakierów**
E. Kerber, Bydgoszcz
Gdańska 66, tel. 625.

Wszelkich sław medjum „Evigny” odgadnięcie imion, nazwiska, wyznaczenie najwspanialszych faktów życia, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Szyller-Szkołnik, redaktor pisma „Świt”, Żorawia 47. Horoskop, przepowiednie zaoczne tylko jeden złoty (mażkami pocztowymi). Napisz rok, m. i. dnia urodzenia. (2680)

POLECENIA

Najtańsza
chemiczna pralnia, farbiarnia, prężenia firan. Podwale 1, podwórko. (4797)

SPRZEDAŻE

Dom
piętrowy, móg ogrodu, 8000 sprzedam. Nowakowski, Dworcowa 70. (2736)

Majątek (4780)
zamienię na kamienie. Kierejewski, Mogiłno.

Sprzedam
lub wydzierżawię dom, kuchnię, 2 morgi ziemi. Bydgoszcz, Belzka 4. (4770)

2 domy
dochodowe z dwoma składowymi, 7 mieszkań, korzystnie sprzedam. Tozew, Królewiecka 5. (2751)

Skład
bławatów, konfekcji, galanterji (wolne mieszkanie), dobrze prosperujący przy głównej ulicy Grudziądza, z powodu choroby na sprzedaż. Całkowite lub częściowe objęcie towaru. Zgłośz. Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „Zaraz”. (4743)

Plac
budowlany, sad sprzedam Wiatrakowa 7. (4667)

Plac
budowlany na sprzedaż. Piękna 34, m. 1. (4774)

Kolonjalne
z towarem, urządzeniem, mieszkanie jednopokojowe, ruchliwa ulica, zadawalniający obrót, tani zaraz do objęcia. Pietsch, Łokietka 21. (4794)

Skład
kolonialny z towarem zaraz na sprzedaż. Kujawska 82. (4703)

Plac
sprzedam najwspanialszy punkt w Bydgoszczy. Wiadom. Wgo Michnika, Mostowa 6, tel. 33. (2767)

Plac
budowlane dogodne spłaty sprzedam. Lenartowicza 6. (4670)

Plac
budowlane tania sprzedam. Stawowa nr. 32. (4693)

Plac
budowlany na sprzedaż. Brzozowa 82. (4692)

Skład (4735)
kolonialny w Toruniu sprzedam, objęcie 3.500. Skład pieczywa, Toruń, Rynek Nowomiejski 11.

Parcela
na Bielawkach sprzedam wiadomość. Pomorska 33, m. 2. (2779)

Mebie
komisowa sprzedaż, kompletne pokoje jak pojedynczo wielki wybór, używane za bezcen, również zamiany. Tylko Śniadeckich 2. (2760)

Singera
maszynę krawiecką mało używaną tania sprzedam. Nakielska 3. (4724)

Chevrolet
ciężarówka jak nowa, 1500 zł., na sprzedaż. Koronowska 50. (4758)

Tokarnie
do metalu, sztancę sprzedam Piękna 41. (4722)

Rowery
zegarki, wózki dziecięce, wirówki sprzeda. Gdańska 136. (2761)

Cztery
koła z gumami do powózki na sprzedaż. Zduny 4, m. 10. (2764)

Wózek
ręczny sprzedam. Jagiellońska 34, m. 6. (4752)

Samochody
osobowy Citroen i pół-ton, ciężarowy Ford za bezcen. Ugory 19, m. 8 w godz. 2-7. (4762)

Sprzedam
pasy zapędowe używane transmisji z łożyskiem motor 8 P. S. 220 volt. 6000 obr. tarze do pasów. Artyleryjska 3. (2777)

Sprzedam (4763)
udział dobrze rentującej się fabryki i zabudowania fabryczne i mieszkalne. Dowiedzieć się skład kapeluszy, Dworcowa 44.

KUPNA

Kupię (4783)
kamienie albo gospodarstwo z 100-800 morg. Of. Dzien. pod „Gotówka”.

Szukam
wolnej mleczarni. Oferty pod „Wolna” do Dzien. Bydg. (4767)

Plac
mały lub ogród kupię. Of. Dzien. „W. Z.” (4751)

POSADY WOLNE

Przedstawiciel
względnie zofer z samochodem krytym nośności 1/2-2 ton (wzgl. dodat.tow.) do wyjazdu na prowincję potrzebny zaraz. Oferty z warunkami proszę skierować do filij Dz. Bydg. pod „Czekolada”. (2782)

Rutynowanego
sekretarza z dłuższą praktyką i aplikanta adwokackiego poszukuje adwokat Dr. Stein, Grudziądz, Wybickiego 39. Przyjęcie zależne od osobistego przedstawienia się z dokumentami. (4741)

Potrzebna
zdolna ekspedjentka do składu kapeluszy. Jana Kazimierza 1. (4777)

Starsza
panna lub wdowa z gotówką do 2000 zł jako współniczka może się zaraz zgłosić. Oferty filija Dziennika „2”. (2769)

Służąca
uczciwa do wszystkich prac domowych potrzebna w restauracji „Hotel Langning” ul. Długa 37. 4775

Uczeń
potrzebny, utrzymanie lub bez utrzymania. Mistrz tryzjerski, Śniadeckich 51(2759)

POSADY POSUKUJA

Panienka
z lepszej rodziny zajmie się gospodarstwem samotnej starszej pani lub pana. Pomogę w interesie, znam pracę biurową. Wynagrodzenie: żadnej gotówki, wzamian wolne utrzymanie. Zgłoszenia do Dziennika Grudziądz pod „21 lat”. (4742)

Pracznia
szuka pranie kilka lat wypraktykowana w pralniach i prywatnych mieszcaach. Pod Blankami nr. 16, 2 Koppinowa. (4776)

Samotnej
pannie dam zajęcie utrzymanie, potrzebna mała gotówka, ożenek możliwy na odpowiedź znaczek. Oferty Dzien. Bydg. (1933)

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego za utrzymanie. Oferty pod „Krawczyń”. (4771)

Ogrodnik
lat 25, dobry fachowiec w swoim zawodzie, poszukuje posady zaraz lub później jako pomocnik lub samodzielnie, za skromnym wynagrodzeniem. Al. Olszka, Osiecko, koło Czerny. (4789)

Dziewczyna
wiejskie poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem lub dzieci. Of. pod „Skromna” Dz. (4747)

Szyje
tania garderobę dziecięcą, przyjdę w dom. Błazejewska, Lwowska 3. (4753)

DZIERŻAWY

Piekarnię
w dobrym położeniu poszukuje Ziętak, Klonowo, pow. Tuchola. (4781)

Wydzierżawię
korzystnie 2 pięciopokojowe mieszkanie zaraz. Oferty pod „S. K.” do Dziennika Bydg. Inowrocława. (4730)

Piekarnię
dobrze zaprowadzoną w Bydgoszczy wydzierżawię na bardzo korzystnych warunkach, byle zaraz. Powod przejęcie własnej. Bydgoszcz, Świętojańska 16. (4717)

Ogrodnikowi
wydzierżawię 6 morg ogrodu owocowo-warzywnego na 6 lat, potrzeba kaucji 800 zł i roczną dzierżawę zgóry. Łaskawe oferty pod „4787” do admin. (4787)

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie
frontowe 2 pokoje z kuchnią poszukuje zaraz lub później urzędnik etatowy. Oferty pod „Kace” do Dziennika. (4745)

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie
ogród wydzierżawię. Jakubowski 25. 4773

Wolne
mieszkanie. Adres Dzien. Bydg. (4766)

Poszukuję (2778)
4 pokojowe mieszkanie pod „G. 7”. Filja Dzien.

Mieszkanie
przy dworcu dam za pracę. Oferty Dzien. „Trzy-pokojowe”. (4799)

Mieszkanie
trypokojowe oddam pożyczającemu 3000. Oferty Dziennik pod „Hipoteka 30”. (4798)

POKOJE WOLNE

Wolne (4764)
2 pokoje. Nakielska 145.

Urzędnicze
pokój, wygodny. Sw. Trójcy 35, m. 21. (4772)

Skromny
pokój wynajmę. Długosza 7. (476)

Ładny
frontowy niekrepujący pokój, centrum. Petersona 12, parter. (2775)

Pokoje
z osobnym wejściem wynajmę. Warszawska 17, m. 3. (2774)

Próżny
pokój. Piotra Skargi 12, -2. (2771)

Pokój
wynajmę. Cieszkowskiego 9, m. 6. 2752

RÓŻNE

Włosna
idzie! Najnowsze modele na suknie, płaszcze, kostiumy itd. znajdują Szanowna Pani w Centrali zagranicznych żurnali mód N. Gieryn Plac Teatralny. (4720)

Włosy. (4128)
Każda pani myje włosy płynem Henna szamponem, który je zarazem upiększa i farbuje na każdy kolor. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Gdańska 17.

Chorzy.
Tysiące chorych na zółdek, płuca, astmę, hemoroidy, nerwy, zwapnienie żył, wątroby, wyrzuty skórne, kamienie żółciowe, upławy, serce, etc. odzyskali zdrowie, pijąc znane zioła według przepisu księdza Kneippa. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Gdańska 17. (4811)

POŻYCZKI

Koncesje
na wyroby tytoniowe do restauracji lub kiosku do oddania zaraz. Oferta pod „Koncesja”. 4793

Pożyczki
poszukuje I hipotekę 5000 zł., w procentie dam 3 pokojowe mieszkanie. Szczegóły u właściciela, Nakielska 33. (4708)

Osoba
starsza która pożyczycy 3 tyś. zł za zabezpieczenie otrzymać pokój słoneczny z całkowitem utrzymaniem oraz troskliwą opieką. Oferty filija Dz. Bydg. „Opieka”. 2780

MATRYMONIALNE

Rzemieślnik
lat 28, poszukuje panienki w odpowiednim wieku celem ożenku, pierwszeństwo mają rutynowane krawcowe. Oferty pod „Rzemieślnik 28” do filij Dzien. Bydg. (2738)

Panna
gotówką 800 zł. z wyprawą, umebł. na 2 pokoje i kuchnię szuka męża 30 do 45 lat. Pod „Anna” filija Dzien. (2735)

POLECENIA

Warszawska
piewszorzędna pracownia sukien damskich A. Rybnikowej, Matejki 1 m. 3. (2704)

Ślubne (4659)
obrączki, biżuterje, zegary, reperacje tania. Skoraczewski, Dworcowa 36.

Ondulacja
trwała aparatem światowej sławy „Realistic”. Ceny przystępne. Zewicki, Dworcowa róg Marcinkowskiego. (4644)

Materace
wyscielane i sprężynowe najkorzystniej w Magazynie materaców, Dworcowa 46. (4671)

Kapelusze (4662)
damskie przerabiam tania podług najelegantszych fasjonów. Promenada 12 m. 7.

Dom
Sportowy, Długa 25, poleca wiosenny sprzęt do wszelkiego sportu. (4678)

Mamusiu!
tylko pamiętaj! Długa 5 „Rower” sprzedaje najtaniej najlepsze wózki dziecięce. (4725)

Marmur (4672)
prawdziwy na umywalnie nadszedł. Ceny niższe, komplet począwszy od zł 110,—. Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.

Uwaga!
Wykonuję rysunki budowlane według własnych i danych projektów. Polecam się do wykonania robót melioracyjnych, odpływowych, pogłębiania względnie czyszczenia stawów rybnych. Proszę o łaskawe poparcie bezrobotnego fachowca. Łaskawe zlecenia przyjmuje Fr. Sztucki, Bydgoszcz, Bocianowo 27, m. 14. (4645)

Nasiona
wyborowe warzywne, kwiatowe, polne po niskich cenach poleca W. Ziółkowska, Skład nasion, Bydgoszcz, Długa 66. Cennik na żądanie. (4718)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
125 mórg łąki w dobrym położeniu pod Bydgoszczą nad rzeką z żywym i martwym inwentarzem sprzedam za 30.000. Bocianowo 40, skład. (4698)

Sprzedam
wille w Nakle na dogodnych warunkach. Of. do Dz. Bydg. pod „30”. (4684)

Dom
z placem budowlanym sprzedam. Piękna 41. (4723)

Sprzedam
dom z piekarnią parowa i kawiarnią na prowincji w mieście o 4 tysiący mieszkańców. Cena według umowy, wpłata 10.000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „D. 4”. (4676)

Dom
z ogrodem 1 1/2 morgi sprzedam. Leśna 25. (4640)

Sprzedam
dom nowy jednopiętrowy, niewykończony przy tramwaju i dworcu, cena 9.500 zł. Toruń, Sobieskiego 61, Susznik. (4734)

Plac
budowlany uroczo położony, śródmieście Bydgoszczy, sprzedam. Zgłoszenia filja „600”. (2725)

Plac
budowlany sprzeda. Kopnickiej 12. (4654)

Place (4721)
budowlane tania na sprzedaż. Inowrocławska 22.

Place
budowlane sprzedam tania. Ks. Skorupki 99. (4715)

Plac
urocze miejsce Ks. Marckwarta sprzedam. Lenartowicza 6. (4669)

Place
budowlane Czerwonego Krzyża Wilczak korzystnie sprzedaje. Kollątaja nr. 10 m. 3. (2710)

Place
budowlane sprzedaje tania Łaganowski, Kozietulskiego 8. Tel. 139. (2748)

Place
budowlane sprzedam tania. Wysoka 29. (4769)

Skład
szczerok założony przed 30 lat, z urządzeniem tania na sprzedaż. Oferty filja Dziennika „Zaprowadzony”. 2698

Skład
bławatów, towarów krótkich, powiatowe miasto, najlepsze położenie przy rynku zaraz na sprzedaż. Do objęcia 3.000 zł, ewentualnie potrzebny wspólnik z kapitałem nie konieczne fachowiec. Egzystencja zapewniona. Of. do Dzien. Bydg. „Złote źródło”. 4536

Skład
rzeźniczy w pełnym biegu, w powiatowym mieście, z całkowitem urządzeniem i mieszkaniami, korzystnie do oddania. Wiad. Teller, Bydgoszcz, Śniadeckich 40. (4649)

Sprzedam (4729)
okazyjnie dobrze zaprowadzoną szklarnię. Do objęcia 1000 zł. Zgł. Dzien. Bydg. Inowrocław „1000”.

Sprzedam
rzeźnictwo dobrze zaprowadzone, elektryczny zapęd. Zgłoszenia Stefan, Orła 40. (4690)

Kiosk
przy zbiegu siedmiu ulic doskonale prosperujący sprzedam. Zgłosz. Stefan, Orła 40. (4653)

Sprzedam
z powodu śmierci staro zaprowadzony skład mydeł, świec i art. toal. Zgłoszenia Dzien. Bydg. pod „777”. (4666)

Fotograficzny
zakład 7 tel nowoczesnych 6 obiektywów, aparat kinowy do ulicznych zdjęć w bezkonkurencyjnym mieście sprzedam. Zgłoszenia „Potekino” do filji Dzien. 2875

Kapuste
czerwoną sprzedaje po 7 zł.cent. Fordońska 30. (2703)

Sypialke
dębowa sprzeda tania stolarnia, Chwytowo 4. (2708)

Mandolina
15 zł. Zduny 5, m. 6. (2687)

Kapuste
kiszoną zdrową sprzedaje à 3 zł. centnar. Fordońska 30. (2702)

Jaja
wylęgowe kur „leghornów” białych po 20 gr. (nieśność 170—200), 30 gr. (200—230) pisklęta 70 gr. 1 zł sprzedaje Kula, Sliwice-Pomorze. Porady hodowlane bezpłatnie. (4596)

Pompy
Starter Bosza, kółka do wózka ręcznego, maszynkę do kości mielienia, markizę (rolos), rury 2 calowe sprzedam. Gdańska 127, ślusarnia. (2696)

Gramofon
z płytami tania sprzedam Cicha 2, Bielawki. (4701)

Wóz
dwucalowy sprzedam, Lubelska 12. (4697)

Motocykl (4699)
Harley z przyczepką okazyjnie na sprzedaż. Kolonjalka, Nakielska 13.

Jadalne
tania sprzedam. Kujawska 75. (4686)

Wózek
dziecięcy tania sprzedam. Chrobrego 26, m. 3. (2749)

Wóz
na rysorach, półszorek sprzedam. Świętojańska 4, mieszcz. 3. (2745)

Dwa
pokoje jadalne tania na sprzedaż. Plac Piastowski 9, 1 piętro. (2739)

Lódź
motorowa biała na 8 osób i lódź motorowa z przyczepnym motorem 24 konny na 5 osób, obie jak nowe, tania na sprzedaż. Zapytania u Frischke, ul. Śniadeckich 34. (4626)

Wózek
dziecięcy, skrzynkowy, sprzedam. Gdańska 85, m. 5. (2723)

Wózek (2747)
dziecięcy modny tania sprzedam. Mostowa 2/10.

Motocykl
B. M. W. dobrze utrzymany sprzedam. Informacje Łabicki, Gdańska 121. (2729)

Trzcina (4687)
sufitowa tania na sprzedaż. Konopna 3, Krentz.

KUPNA

Kupię
domek I-piętrowy z ogródkiem w dobrym stanie, w śródmieściu blisko tramwaju za gotówkę. Pośrednictwo wykluczone. Oferty do filji Dzien pod „Zaraz”. (2701)

Wille (2706)
w Ciechoćniku kupię gotówką. „Centrum Ciechoćnika” filja Dziennika.

Platforme (4768)
na jednego konia kupię. Materiały budowlane i opałowe, właśc. E. Hław, Bydgoszcz, ul. Toruńska 1, róg Bernardyńskiej.

Kupię
plac budowlany. Oferty z podaniem ceny i okolicy pod „I. M.” filja Dziennika Bydgoskiego. (2733)

Szafę
do garderoby kupię. Filja „Gotówka”. (2719)

Motor (4664)
kupię na prąd stały 220 wlt. na 4 1/2, równocześnie sprzedam w dobrym stanie oszklony bufet długi 4 m 20 cm. Borowski, Długa 17.

Kto
odda ostrego psa w dobre ręce. Wiad. Dolina 23. (4700)

LEKCJE

Francuskiego
udzielał dorosłym i dzieciom. Oferty „Parisienne” filja Dziennika. (2705)

POSADY WOLNE

Zastępców
w większych miastach na artykuł spożywczy poszukuje z gotówką 100—1000 zł. Towar na własny rachunek, prowizja 30—40%. Of. „Spożywczy” Dziennik. 4754

Duet (4733)
lub trio muzyczne do lokalu dancingowego potrzebne od kwietnia. Zgłoszenia piśmienne do Dz. Bydgosk. Toruń, „Tani”.

Bufetowego
do objęcia bufetu na własny rachunek z kaucją zł 1000 poszukuję do restauracji z pełnym wyszynkiem. P. Szczukowski, Nowe, Pomorze. (4588)

Ekspedjentka
do składu piekarskiego z dobrą świadectwami od 1 kwietnia potrzebna. Zgł. Piekarnia i Cukiernia Niedźwiedzia 9. (4652)

Woznicę (2709)
poszukuję zaraz. Warunek: pielęgnacja koni i pierwszorzędne referencje. Karl Gross, Bydgoszcz, Dworcowa 23-25.

Fornal (4643)
z trzema dziewczynkami potrzebny. Majet. Bielice Nowe, pow. Bydgoszcz.

Śmiała
wymowna zdolna ekspedjentka potrzebna. Oferty Dziennik „Emkas”. (4691)

Bufetowa
rutynowana do zimnego bufetu potrzebna zaraz. Kaw. Bristol. (2716)

Uczennice
uczciwych rodziców do zycia, kroju przyjmie Miśiewiczówna, Sienkiewicza 15. 4755

Ucznia (2712)
zdolnego, syna uczciwych rodziców możliwie z znajomością języka niemieckiego, poszukuje zaraz przy wolnym utrzymaniu. Ign. Nowak, Koronowo, towary kolonialne, wina, spirytuozu hurt. i detal.

POSADY POSZUKUJA

Administracje
do mól w przyjmie pow. kupiec. Pierwszorzędne polecenia. Oferty pod „Solidny” filja. (2715)

Emeryt
wojskowy poszukuje administracji domu z zaraz lub później. Zgłosz. filja Dz. Bydg. „E. M.” (2732)

Kwartel
pierwszorzędny, mieszany z wielkim repertuarem wolny od 1 kwietnia lub później. Humor, śpiew. Zgłoszenia Włocławek, Restauracja 12, „Orkiestra”. (4587)

Młodszy
pomocnik kominiarski poszukuje posady z zaraz. Dombek, Nakło, Kilińskiego 177. (4632)

MIESZKANIA SZUKA

Uczciwy
nie karany, inteligentny człowiek, powstaniec udekorowany, władający w słowie i piśmie po polsku, niemiecku i rosyjsku, b. urzędnik państw., później sekretarz adwokacki, katolik, żonaty, lat 47, musi z powodu bezrobocia i nie placenia czynszu zamkowane mieszkanie opuścić, przyjmie za wolne mieszkanie obowiązków administracji domu, przeprowadzi wszelkie sprawy procesowe i podatkowe jako ekwiwalent. Łask. zgłoszenia pod „Sekretarz” do Dzien. Bydg. (4457)

Poszukuję
3—4 pokojowego mieszkania w centrum miasta. Zapłacę rok komornego zgory. Oferty pod „Natchymias”. (2713)

Dam (2741)
pożyczkę na hipotekę, za procent 2-pokojowe mieszkanie, komfort, pierwszeństwo okolica Starostwa. Oferty filja „3—4”.

Mieszkania
1—2 pokojowego z kuchnią poszukuję. Oferty „Urządnic etatowy” filja Dzien. (2728)

Poszukuje
trypokojowe mieszkanie urzędnik kolejowy zaraz lub później wprost do gospodarza. Oferty pod „Mała rodzina”. (4651)

Mieszkanie
2—3 pokojowe poszukuję w okolicy Długiej, Staro Rynku za miesięcznym czynszem. Oferty pod „Urządnic 3”. (4650)

DZIERŻAWY

Działki
pod ogrody na Wilczaku wydzierżawiam. Zgłoszenia ul. Jary, Sierociniec, godz. 4—6. (2700)

Skład
z pokojem za bezcen oddam. Adres w Dzien. (4625)

Piekarnia
w pełnym biegu jest w Inowrocławiu do wydzierżawienia. Oferty pod „Piekarz” Dziennik Bydgoski Inowrocław. (4731)

Skład
3 pokoje 150,— wynajmę. Długa 5. (4728)

Mydło Kollontay
z pralką jest lepsze...

5- KAWA, 6- KAWA, 8- KAWA, 15- HERBA, 25- HERBA, 40- HERBA

Bezpłatnie! Originalna paczka Shempunalu Kollontay'a (wartość 40 gr.) do 1 kg mydła Kollontay'a

Pozory mylą!

Niech Szanowna Pani nie da się wprowadzać w błąd pozorną taniością. Rzeczy najlepsze są w praktycznym użyciu jednak najtańsze. Podobnie jak istnieją różne gatunki herbaty i kawy, tak też istnieją różne gatunki mydła. Mydło „Kollontay z pralką”, zawierające glicerynę, kosztuje być może 30 groszy więcej niż tak zwane „tanie” mydła, natomiast jest ocałemu złotego więcej warte. Nie dajcie sobie narzucać kawałka innego mydła równej wielkości jedynie dlatego, że jest nieco tańszy. Pozory mylą! Mydło „Kollontay z pralką” jest jednak tańsze, bo jest lepsze. 232

Skład (4694)
fryzjerski, 2 pokoje, wydzierżaw. Toruńska 11.

Lekarzowi
wynajmę 6 pokojowe komfortowe mieszkanie. Telefon 728. (4727)

Mieszkanie (4717)
2 pokoje z ogrodem. Zgł. Czeszewski, Grodzka 4.

Pokój
i kuchnia do wynajęcia. Żwirki i Wigury 16. (4688)

Mieszkanie
trzy pokojowe wynajmie urzędnikowi właściciel. Wiad. w Dzien. (4710)

6 pokojowe
komfortowe mieszkanie założonym telefonem 1.5. do wynajęcia. Zamojskiego 4. (4711)

Dwa
pokoiki kuchnia bezdzietnym. Of. pod „Właściciel”. (4714)

5 pokoi
komfortowych (służbowy, kąpielowy), front I piętro, centrum, wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, portjer. (4655)

Mieszkanie
wynajmę. Długa 5. (4726)

Pokoju poszukują

Urządnic
etatowy, bezdzietny poszukuje pokój z kuchnią od właściciela, w pobliżu śródmieścia. Czynsz pół roku zgory. Oferty filja Dzien. pod „30”. (2731)

Pokoje wolne

Wdowa
wynajmie panu pokój, anonimny nie uwzględni. Oferty „33”. (4681)

Frontowy (4682)
pokój umebł. zaraz do wynajęcia. Długa 19, 11 ptr.

Pokój
dobrze umebł. frontowy. Długa 40, 2. (4683)

Pokój
umebł. z osobnym wejściem dla lepszego pana do wynajęcia. Grodzka nr. 3, 1. (2717)

Pokój
Gimnazjalna 6, m. 3. (2689)

Pokój
czysty, słoneczny. Stycznia 22 — 5. (2707)

Niedrogi
pokój do wynajęcia Gdańska 95, m. 3. (2727)

Pokój
Dworcowa 66, m. 6. (2697)

Pokoiki
umeblowany, Marcinkowskiego 9—14. 2740

Pokój
wygodny oddam małżeństwu. Dolina 25. (4719)

Pokój
frontowy tania wynajmę. Jezuicka 24, m. 6. (4716)

Pokój (2724)
dobrze umebł. dla 1—2 panów Gamma 4, m. 2.

RÓŻNE

Grafolog
Król. Jadwigi 13, odsłania przeszłość, przyszłość, daje porady przez najsłynniejsze medjum. (4679)

Pluskowy
karaluchy wytępią momentalnie nowowynaleziony płyn „Gazolit”. (4584)

Gluchota
szum, ciekniecie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Liszki. (4782)

Jakania
oraz innych wad językowych oduczam zupełnie. Jan Lange, b. dyrektor teatrów, Hermana Franko 19, m. 12. (4709)

Spólnika
3000 zł do prosperującego interesu komisowego, najchętniej starszego samokomunikacji. Zgł. Dzien. „Spólnik”. (4689)

Wspólnika
do przedsiębiorstwa przemysłowego z zapewnioną egzystencją poszukuje. Zgłoszenia pod „Jedyna Wytwórnia”. (4663)

Pies
biały szpic zginął 14. III. oddać wynagrodzeniem. Św. Trójcy 15, skład. (4642)

POŻYCZKI

Poszukuję
10.000 zł na I hipotekę pewnej kamienicy. Zgłoszenia pod „B. W.” do Dz. Bydg. 4702

MATRYMONIALNE

Poznam
kulturalnego pana w średnim wieku, wyższego wzrostu, o szlachetnym i zrównoważonym charakterze, który zgodziłby się na wspólne spacerowanie i wymianę myśli celem późniejszego ożenku. Oferty pod „Wzajemność” do filji Dziennika. 2734

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,
obrońca prywatny Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 4. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (29930)

POLECENIA

Oblady
domowe 3 dania 75 groszy. Kolacje 50 gr., śniadania 20 gr. Jadłodajnia Szarotka, Parkowa 3. (2553)

Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkalne: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyszlifowane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

Firany
nakrycia na łóżka, kapy. Filc będą przężone. Gamma 5, m. 1. (2634)

Drzewka
owocowe, ozdobne róże, wielki wybór. Szkółki Drzew Jeske, Jelonek — Złotniki koło Poznania, telefon Złotniki 3. Ceny znacznie niższe — ceniki na żądanie. (4049)

Magle
małe i wielkie, ręczne i motorowe korzystnie poleca Alfons Studziński, Kościerzyna. (4059)

Siatki
druciane wszelkiego rodzaju poleca Fabryka Siatek drucianych, Mazowiecka 26. (4614)

Przeprowadzki
każdego rodzaju wozami meblowymi załatwia W. Poczekaj, Dom Eksp., Pomorska 62, telef. 65. (3006)

Bardzo
smaczną kapustę kiszoną po 16 zł za 100 kg. w sło-
dziówkach loco Starogard poleca Fabryka Konserw, Owldz p. Starogard. (4571)

Ubrania
męskie począwszy od 18 zł poleca Maciejewska, Bydgoszcz, Długa 51. (4616)

Magle
najnowsze wynalazku na zapęd elektryczny i ręczny dostarcza M. Jan-
kowiak, Fabryka Magli, Poznań — Staroleka. (4585)

Lakierowanie
Spritzlak, samochody od 150, motocykle, powozy, meble. Toruńska 15. (4634)

Krawcowa
wykonuje wszelką gar-
derobę damską. Ceny niskie. Śniadeckich 22 — 8. (2681)

Furmanki
i opał poleca po najniższych cenach: przewózki, przeprowadzki ciężarowe, furmanki budowlane i inne. Również polecam pierwszorzędną górnośląską węgiel. Bocianowo 12, telefon 1564. (4535)

SPRZEDAŻ

Sprzedam
14 mórg ziemi z budynkami maszynami lub zamienię na dom w mieście Piotrowska, Bydgoszcz, Nakielska nr. 293. (4619)

Sielanki (2684)
wille dochód 4920 wolna podatek. sprzedam. Wpłaty 23.000 albo 33.000 re-
szta 6, 17 letnia hipoteka. Pośrednictwo wynagrodzę Asnyka 6, Białowieski

Nowy
dom na sprzedaż. Gdzie wekaże Dzien. Bydg. (4641)

Domek
mórg ziemi bez długu na sprzedaż. Ugory 63, miesz. 4. (4637)

Plac
sprzedam. Filja „Pierwszorzędnym”. (2682)

Plac
budowlany na sprzedaż, ziemia pod ziemniaki do wydzierżawienia. Kujawska 148, m. 1. (2686)

Plac
budowlany sprzedam. Szubińska 21. (4597)

Plac
budowlany na Bielańkach na sprzedaż. Pomorska 33, miesz. 3. (2662)

Okazja
na przedmieściu Gdyni dom narożny, nowy dwupiętrowy ze składem zaraz sprzedam z powodu wyjazdu. bez długu. Ce-
20.000 złotych. Jan Kraska, Gdynia 6, Kolonia Oblu-
że 94. (4591)

Oberża
dobrze zaprowadzona w bardzo ruchliwej wsi Pomorza wraz z dużym parkiem, gospodarstwem rolnym (45 mórg) i zabudowaniami gospodarczymi korzystnie na sprzedaż. Oferty uprasza się składać do „Par” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 9.83. (3746)

Maszyny
i narzędzia do fabrykacji palników „Kosmos” oraz maszyn blaszarskich z powodu śmierci sprzedam. Dostawy państwowe na całą Polskę. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Ma-
szyny”. 4683

Autobus
na 14 osób i Chevrolet starszy typ, limuzyna sprzedam tania. Jan Czapiewski, Skorcz (Pomorz). (4507)

Drzewka
białej morwy różnej wielkości okazjnie sprzedam Brzozowska, Chełmińska nr. 14. (4601)

Remington
maszyna do pisania, walizkowy, zupełnie nie używany na sprzedaż. Gdańska 137, m. 3. (4534)

Linguaphone
płyty, konwersacja francuska sprzedam korzystnie. Adres wskaże Dzien. Bydg. (2679)

Repozytorjum
szufladami, kompletne urządzenie na kolonjalkę jak nowe tania sprzedam. Zgłoszenia skierować Kolaszewski, Znin, skład papieru. (4581)

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Mieczarz
kawaler, samodzielny, dobrze obeznany z parową maszyną, z długoletnią praktyką i dobrymi świadectwami, natychmiast potrzebny z kaucją do mleczarni. Dziennik Bydgoski, Gdynia. (4590)

Kucharka
pierwszorzędną siłą z ukraińsko - warszawską kuchnią, pieczeniem ciastek, może się zaraz zgłosić. Gdańska 50. (2663)

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Modniarka
samodzielna o wysokich kwalifikacjach potrzebna natychmiast. Zgłoszenia z opisami świadectw i podaniem warunków składać. Klara Frostówna, Starogard, Rynek 14. (4562)

Poszukuje
młodszy, dzielny cukiernik z obsługą gości od 1 kwietnia rb. Jan Rogowski, cukiernia i restauracja, Nowomiasto nad Drwęcą. (4608)

Mieczarz
kawaler, samodzielny, dobrze obeznany z parową maszyną, z długoletnią praktyką i dobrymi świadectwami, natychmiast potrzebny z kaucją do mleczarni. Dziennik Bydgoski, Gdynia. (4590)

Kucharka
pierwszorzędną siłą z ukraińsko - warszawską kuchnią, pieczeniem ciastek, może się zaraz zgłosić. Gdańska 50. (2663)

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Ekspedjentka
z branży spożywczej, kilkuletnią praktyką poszukuje zaraz posady, miejscowość obojętna. Of. Dz. Bydg. pod „Z”. (4627)

Dzielnicy
ekspedjent z branży manufaktury poszukuje posady na czas sezonowy. Pierwszorządne referencje Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „B. C. 39”. (4617)

Panna
w średnim wieku, inteligentna, praktyczna, zna szycie, zajmie się domem u starszego pana lub państwa. Warunek: dobre traktowanie. Zgłosz. pod „W. 9”. (4629)

Bufetowa
siła pierwszorzędną, znająca również przyrządzenie zimnego bufetu poszukuje posady. Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Bufetowa”. (4631)

Który
z szlacheńskich panów od 40 dopomóż inteligentnej nie brzydkiej w krytycznym położeniu, dając jej posadę kierowniczką filii lub gospodynii. Miejscowość Bydgoszcz. Oferty Dzien. „Biedna”. (4635)

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Ekspedjentka
z branży spożywczej, kilkuletnią praktyką poszukuje zaraz posady, miejscowość obojętna. Of. Dz. Bydg. pod „Z”. (4627)

Dzielnicy
ekspedjent z branży manufaktury poszukuje posady na czas sezonowy. Pierwszorządne referencje Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „B. C. 39”. (4617)

Panna
w średnim wieku, inteligentna, praktyczna, zna szycie, zajmie się domem u starszego pana lub państwa. Warunek: dobre traktowanie. Zgłosz. pod „W. 9”. (4629)

Bufetowa
siła pierwszorzędną, znająca również przyrządzenie zimnego bufetu poszukuje posady. Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Bufetowa”. (4631)

Który
z szlacheńskich panów od 40 dopomóż inteligentnej nie brzydkiej w krytycznym położeniu, dając jej posadę kierowniczką filii lub gospodynii. Miejscowość Bydgoszcz. Oferty Dzien. „Biedna”. (4635)

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Właściciel
koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych poszukuję zastępcę z własnym lokalem zaraz. Zgłoszenia uprasza się do redakcji Dz. Bydg. pod „Nr. 84”. 4581

Ostatni wieczorowy Kurs Kreśleń Technicznych
z specjalizacją mechaniki i architektury (dla pań i panów) **rozpoczyna się 1 kwietnia 1933 r.** Zapisy przyjmuje się tylko do 25 bm. w Bydgoszczy przy ul. Babiawiej 15. Informacje bezpłatne! (4623)

Otwarcie sezonu navigacyjnego!!
Z dniem 15-go bm. wznowiła
Polska Żegluga Rzeczna „Vistula“

komunikację towarowo-pasażerską
Bydgoszcz - Toruń - Warszawa i Bydgoszcz - Gdańsk - Gdynia
Przewóz towarów tańszy od kolejowego około 50%.
Przewóz wszelkich masowych ładunków z miejscowości położonych nad Wisłą, Kanałem Bydgoskim, Brdą i Notecią po cenach **bezkonkurencyjnych.**
Agentura w Bydgoszczy ulica Grodzka 21, telef. 1196.
Agentura w Toruniu ulica Nadbrzezie, tel. 75.
Dalsze oddziały i agentury: 4500
Warszawa, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Brdy-ujście, Chełmno, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Puławy, Sandomierz.

Meble
solidnie wykonane sprzedaje po cenach fabrycznych
E. Bronikowski i Syn
Fabryka mebli
ul. Nakleńska 135
Telefon 158. (2223)
Końcowy przystanek tramwajowy linii Wilezak.

OGŁOSZENIE.
NADLEŚNICTWO PAŃSTWOWE LUTÓWKO
pow. Sepólno. Województwo Pomorskie wydzierżawi w drodze submisji na lat 6
prawo rybołówstwa
na jeziorze Jelonek powiat Sepólno o pow. 19,25 ha. od dnia 1. IV. 1933 r. do dnia 31. III. 1939 r. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja na jezioro Jelonek” należy złożyć w kancelarii Nadleśnictwa do 25 marca 1933 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25. III. 1933 r. o godz. 12-tej. Bliższych wyjaśnień co do warunków dzierżawy udzieli Nadleśnictwo reflektantom w godzinach urzędowych. Nadleśniczy Państwowy.

Uwaga! Uwaga!
Zniżka cen
pończoch, rękawiczek, bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej, fartuchów oraz towarów krótkich.
Pomimo znanych niskich cen jeszcze znaczna obniżka. (3508)
Fa. L. Dorożyński
Bydgoszcz, ul. Długa 23 róg Jezuickiej.

Pierwszorządca egzystencja
Generalne przedstawicielstwo
do oddania zaraz firmom wzgl. panom z własnym biurem. Zdziwiająco wyniki przez sprzedaż prawnie chron. sensacyjnego artykułu, według własnego wyspecjalizowanego systemu sprzedaży bez wszelkich uprzednich wiadomości fachowych. Wymagane 200 zł kapitału obrotowego. Of. z podaniem referencji pod szyfrą: „WK. 3224” do Tow. Rekl. Międzyn. j. r. Rudolf Mosse, Katowice, 3 Maja 10. (4675)

NADESZLY najnowsze materiały i modele
SPRZEDAŻ towarów wełnianych i jedwabnych po cenach najdostępiejszych
HALLMICH
Pierwszorządca pracownia kostiumów, płaszczy i kostiumów do konnej jazdy
Bydgoszcz, ul. Gdańska 30 Telef. 1385 (4613)

Podatki.
Zeznania o dochodzie, interwencje, reklamacje i wszystkie sprawy podatkowe załatwiam fachowo. Również zakładam i prowadzę księgi handlowe. (4674)
Leon Rosenthal
biuro porad podatkowych
ul. Dworcowa 2 narożnik ul. Pomorskiej m. 10.

Dopasowanie i wykonanie według ostatniej techniki ortopedycznej
prakt. od 1895 r.

M. Kiciński
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 29. m. 1.

SZLIFOWANIE CYLINDRÓW
łoki, pierścienie, sworznie
RESORY SAMOCHODOWE
poleca po cenach konkurencyjnych z 1/2 roczną gwarancją
AUTOARMA
Zduny 6, tel. 1824. (4389)

UWAGA! (3537)
P. T. Kupcom, hurtownikom i detalistom polecamy:
jajka i zajace wielkanocne
w każdym wykonaniu z czekolady, persypianu, cukru i drążekowane, **po najniższych cenach.** Przed zaopatrzeniem się u kogo innego prosimy obejrzeć naszą kolekcję lub zażądać przedstawiciela z kolekcją.
LUKULLUS
Fabryka Cukrów i Czekolady
Bydgoszcz, Poznańska 16, tel. 1670/1
Filje: Poznań, Gniezno, Inowrocław, Toruń, Chełmno, Grudziądz, Chojnice, Tczew, Starogard i Gdynia

Rasowe boxy angielskie
6 tygodniowe, kurtyzowane - sprzeda (4400)
Nakto Rzeźnia Miejska.
Baczność!
Firma Fr. Nowicki, skład zegarmistrzowski, ul. Gdańska 39 **wzywa** wszystkich, którzy mają zegarki i inne przedmioty do naprawy oddane do dnia 1 lutego 1933, o odbiór takowych w przeciągu 14 dni, albowiem późniejszych reklamacji się nie uwzględni. (4673)

Ciężarówka
również naprawy wymagające celem kupna na obcy rachunek **poszukuje** (4598)
„Autoarma“
Zduny 6, tel. 1824.

Szkółki Drzew Owocowych
Pomorskiej Izby Rolniczej w Łysomicach p. Lulkowo, woj. Pomorskie
polecają na sezon wiosenny **po cenach znacznie niższych**
wyborowej jakości **drzewka i krzewy owocowe ozdobne, iglaste i liściaste.**
Cenniki wysyła się na żądanie bezpłatnie.
Zamówienia nadsyłać można również do **Pomorskiej Izby Rolniczej** w Toruniu, ulica Sienkiewicza nr. 10. (4804)

OSTRZEŻENIE!
Samobrona przeciwko złośliwym chorobom żołądka i narządów pokarmowych!
Publiczność nie zdaje sobie z tego sprawy, że kupując tanie cukierki i czekolady postępuje źle, nie bacząc na pochodzenie towaru, względnie z czego i w jakich warunkach towary te zostały wyprodukowane.
Istnieją bowiem pokatne wytwórnie cukrów i czekolad, które często **podrabiają kształt, kolor i etykiety** uznanych fabryk, produkując towar z licznymi surogatami w niehygienicznych warunkach. Skutki spożycia takich wyrobów wywołują zastraszające rozpowszechnienie wszelkich schorzeń organizmu
Istniejąca od lat 25 fabryka „HAZET“
urządzona wedle najnowszych wymogów techniki, wytwarza znakomite pod względem smaku i jakości **cukierki i czekolady** z surowców pełnowartościowych, w warunkach wysoce higienicznych, po myśli przepisów Ustawy Przemysłowej.
Żądajcie przeto we własnym interesie tylko wyrobów marki **„HAZET“**
(4600)

Sklepu niedużego
na przynajmniej jednej, w ruchliwym punkcie poszukuje poważna firma chrześcijańska. Zgł. pod „Sklep” do Biura Ogłosz. Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

Rob. Böhme, Ogrodnictwo
T. z o. p.
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 16, tel. 42.
Pewne i korzystne źródło nabycia drzew owocowych i wszelkiego innego rodzaju roślin do flancowania. (4661)
Cenniki na łaskawe życzenie.

WAŻNE DLA SKLEPÓW!
Zniżone ceny zwiększają obrót! Karty widokowe Wesołego Alleluj, Imieninowe, na Prima Aprilis i t. p. po cenach konkurencyjnych. Asortyment 100 szt. Wesołego Alleluj od zł 5.50 „ 100 „ Imieninowych „ 3.50 „ 100 „ Na Prima Aprilis „ 3.50
Wysyłka pocztą za pobraniem. Koszta przesyłki od 100 do 200 szt. zł. 1.90. Ilustrowane cenniki na karty widokowe i materiały piśmienne bezpłatnie. (4055)
Adr. Składow. Hurt. „Sukrefta” Sp. z o. o. Warszawa, Graniczna 13.

Samochód
półciężarówka (Lieferwagen) De Dion Bouton w stanie najlepszym, karoserja z blachy, sprzedaje za gotówkę tanio. (4622)
Morgenstern i S-a Bydgoszcz
oglądać można w poniedz. 20. bm. Stary Rynek 20.

KREM LOVANA
idealny do pielęgnacji cery.
4578
Pud. 0,30 — 0,60 — 1,00 i 2,00 zł.

NASIONA
polne, warzyw i kwiatów najlepszej jakości — oraz wszelkie przybory ogrodnicze
Specjalny skład nasion
ALEKSANDER SZYFTER
POZNAŃ, ul. WIELKA 11
Telefon 3904 Skrzynka pocztowa 313
Cenniki oraz specjalne oferty na żądanie. (3540)

Samochód osobowy „Buick“
7-osobowy otwarty o sile 18-30 K. M. dobrze utrzymany
zamienimy na półciężarówkę wzgl. ciężarówkę nową ewtl. używaną, jednak dobrze utrzymaną.
Oferty do Dzien Bydg. pod „Buick“. (4492)

Nieosiągalnie.
— Zobacz pan radca, że tak mu trzewiki wygłancuje, że będzie się mógł w nich przeżyć jak w lustrze ...

STOP! U NAS NAJTANIEJ.
Darmo straszak U. P. N. 2341 (bez zezw.) 150 naboł wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złota szwajc. systemu „Anker” z wiecznym szkłem i 10-letnią gwarancją za zł. 6.45, lepszy gatunek 8.75, 10. —, kryty z 3-ma kopertami 12. —, 15. —, extra płaski na kamieniach 14. —, 18. —, na rękę dam. lub męski 11.50, 14. —, 16. —, Ala 8 dniowy 10. —, 12. —, Adresować „Komercja” Warszawa, Dzielna 45, D. B.

Na raty miesięcznie **EXPRESS 20 zł.**
Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 2.
Agenci potrzebni.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 98 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia służy tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Miatat w Gdyni.